

Uniwersytet Warszawski
Instytut Ameryk i Europy
Centrum Studiów Latinoamerykańskich

Joanna Maria Nowakowska

Nr albumu: 274535

Działalność Opus Dei w Hiszpanii i Meksyku

Praca magisterska
na kierunku Kulturoznawstwo
w zakresie Ameryka Łacińska

Praca wykonana pod kierunkiem
dr hab. Magdaleny Śniadeckiej-Kotarskiej
Centrum Studiów Latinoamerykańskich

Warszawa, czerwiec 2009

Oświadczenie kierującego pracą

Oświadczam, że niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego.

Data

Podpis kierującego pracą

Oświadczenie autora (autorów) pracy

Świadom odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca dyplomowa została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem tytułu zawodowego w wyższej uczelni.

Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Data

Podpis autora (autorów) pracy

Streszczenie

Praca poświęcona jest powstaniu i ewolucji działalności organizacji Opus Dei, która z Hiszpanii rozprzestrzeniła się obecnie na wszystkie kontynenty. Przedstawiam w niej historię Opus Dei a następnie analizuję jego rolę i działalność w wybranych, odmiennych pod względem uwarunkowań strukturalnych, krajach: katolickiej Hiszpanii epoki generała Franco i laickiego Meksyku rządzonego przez Partido Revolucionario Institucional. Ukazuję także najczęściej podnoszone na forum publicznym zarzuty wobec Opus Dei.

Słowa kluczowe

Opus Dei, struktura, działalność, Hiszpania, Meksyk, czarna legenda

Dziedzina pracy

08300 – historia

Tytuł pracy w języku angielskim

The Activity of The Opus Dei in Spain and Mexico

Spis treści

Wprowadzenie.....	6
Rozdział 1 – O powstaniu Opus Dei.....	9
1.1 Biografia założyciela Opus Dei	9
1.2 Piśmiennictwo Escrivy.....	14
1.3 Geneza i ewolucja formy prawnej Opus Dei	15
1.4 Struktura Opus Dei.....	19
1.5 Cele Opus Dei	21
1.6 Początki działalności.....	23
1.7 Rozwój Opus Dei na świecie	24
1.8 Zarys działalności Opus Dei w Polsce.....	27
Rozdział 2 – Analiza działalności członków Opus Dei na wybranych przykładach .	29
2.1 Kazus Hiszpanii	31
2.1.1 Tło wydarzeń w Hiszpanii poprzedzających założenie Opus Dei	31
2.1.2 Sytuacja Kościoła katolickiego w Hiszpanii przed i w czasie powstania Opus Dei.....	34
2.1.3 Analiza działalności Opus Dei w Hiszpanii.....	37
2.1.3.1 Uniwersytet Nawarry	38
2.1.3.2 Instituto de Estudios Superiores de la Empresa	39
2.1.3.3 Fomento Fundación Centro de Bachillerato	42
2.1.3.4 Tajamar	42
2.1.3.5 Retamar	43
2.2 Działalność Opus Dei w Ameryce Łacińskiej	44
2.2.1 Podróż Escrivy do Ameryki Łacińskiej	48
2.2.2 Kazus Meksyku.....	50
2.2.2.1 Sytuacja społeczno – gospodarcza w Meksyku w latach 40-50tych.....	51

2.2.2.2	Pozycja Kościoła katolickiego na tle sytuacji politycznej w Meksyku w latach 40-50tych	55
2.2.2.3	Inicjatywy członków Opus Dei w Meksyku	57
2.2.2.3.1	Centrum Montefalco	58
2.2.2.3.2	Fundación El Peñon (IAP)	59
2.2.2.3.3	IPADE	61
2.2.2.3.4	Uniwersytet Panamerykański	62
2.2.2.3.5	Miasto Dzieci w Monterrey	63
	Rozdział 3 – Kontrowersje wokół Opus Dei	64
3.1	Przyczyny oskarżeń.....	64
3.2	Kościół katolicki wobec Opus Dei.....	67
3.2.1	Opus Dei w Watykanie	67
3.2.2	Zakon jezuitów	68
3.2.3	Jan Paweł II	70
3.3	Opus Dei w świecie polityki	72
3.3.1	Konserwatyzm w szeregach Opus Dei.....	74
3.3.2	Francisco Franco i Opus Dei.....	75
3.4	Finanse organizacji.....	78
3.5	Opus Dei jako elitarna sekta	81
3.5.1	Aura tajemniczości.....	82
3.5.2	Metody naboru	85
3.5.3	Wokół założyciela Opus Dei.....	88
3.5.4	Elitarność.....	91
	Podsumowanie i wnioski końcowe	93
	Bibliografia	99

Wprowadzenie

Opus Dei to organizacja w rzeczywistości mało znana i może dlatego budząca wiele kontrowersji. Większość ludzi, za sprawą popularnych i nierzetelnych medialnych doniesień, kojarzy ją z tajemnicami, heretyckimi praktykami, „włosiennicami i samobiczowaniem”, rozłamem wewnątrz Kościoła, sekciarstwem i oszustwami finansowymi. Taki negatywny obraz funkcjonuje w świadomości społecznej.

Opus Dei jest natomiast organizacją katolicką założoną przez hiszpańskiego księdza Josemarię Escrivę, którego liczba członków rośnie sukcesywnie już od blisko 80 lat. Obecnie Opus Dei, prowadząc działalność edukacyjną i społeczną, obecne jest na wszystkich kontynentach, dociera do ludzi wywodzących się z różnych środowisk, którym, poprzez konkretną pracę, stara się nieść pomoc w rozwiązywaniu wielu lokalnych problemów.

Choć do tej pory nie prowadzono dokładnych badań nad efektami pracy członków Opus Dei w skali globalnej, to jednak z reguły w konkretnych regionach jest ona odbierana bardzo pozytywnie, nawet przez środowiska antykościelne wbrew funkcjonującym stereotypom. Wynika to zapewne z faktu, że placówki edukacyjne zakładane i prowadzone przez Opus Dei zdobywają wysokie miejsca w rankingach, a ich absolwenci zdobywają upragnioną pracę. Podobnie kształtuje się sprawa z ośrodkami kształcenia zawodowego, które szkolą doskonałych fachowców w różnych dziedzinach. Dzięki temu przedsięwzięcia prowadzone przez członków Opus Dei w wybranych regionach pozaeuropejskich osiągnęły wysokie pozycje na rynku. Te sukcesy mają również swoje następstwa ekonomiczne, dlatego budzą podejrzenia o oszustwa finansowe, wywołują niechęć wobec organizacji podejrzewanej o czerpanie nieuczciwych zysków. Zjawisko to potęgowane jest przez dostępne na rynku, a ostatnimi laty także w Internecie, publikacje i informacje, które koncentrują się na przypisywaniu Opus Dei jedynie negatywnych cech. To sprawia, że w postrzeganiu przeciętnego odbiorcy Opus Dei jawi się jako organizacja elitarna, tajemnicza, nastawiona na zyski, bezwzględnie dążąca do bliżej niesprecyzowanej władzy, skupiająca fanatycznych katolików. Często jej członków określa się mianem „białej masonerii”. Takie działania stworzyły „czarną legendę”, jaka kojarzona jest i towarzyszy wciąż rozwijającej się organizacji i ludziom z nią

związanym. W konsekwencji, gdy pojawia się termin Opus Dei wywołuje on najczęściej, jeżeli nie negatywne to, mieszane uczucia.

Zagadnieniom powstania, ewolucji i funkcjonowania Opus Dei postanowiłam poświęcić moją pracę magisterską. Przedmiotem pracy stała się analiza działań organizacji w dwóch wybranych przeze mnie krajach: Hiszpanii i Meksyku. Państwach zupełnie odmiennych jeżeli chodzi o sytuację społeczno-polityczną i kulturową, gdy pojawiło się tam Opus Dei, i które obecnie znajdują się w czołówce pod względem ilości członków Opus Dei.

Zasadniczym celem mojej pracy stało się uzyskanie odpowiedzi na podstawowe pytania:

- jak w rzeczywistości wygląda działalność członków Opus Dei?
- jakie są ich osiągnięcia i sukcesy a jakie porażki?
- czy istnieją rzetelne podstawy do krytycznych ocen?
- jakie efekty przyniosła działalność Opus Dei w obu wybranych przeze mnie krajach?

Moim zamierzeniem jest ukazanie na podstawie analizy porównawczej funkcjonowania organizacji w krajach skrajnie zróżnicowanych: katolickiej Hiszpanii i laickim, wręcz długo antykościelnym, Meksyku. Sytuacja wewnętrzna każdego z tych krajów wywarła, jak zakładam, wpływ na rozwój organizacji na terenie każdego z nich. W Hiszpanii w pewnym okresie czasu zaistniały dla działalności Opus Dei niezwykle przychylne warunki wynikające z sytuacji politycznej kraju, za czasów gen. Franco, gdy Kościół katolicki wspierał dyktatora, ale też sam cieszył się przychylnością przywódcy, a wszelkie przedsięwzięcia prowadzone przez członków Opus Dei otrzymywały wsparcie finansowe. Zupełnie inna sytuacja miała miejsce w Meksyku, który w tym czasie był krajem laickim, wręcz antyklerykalnym. Władze skutecznie usuwały tam wszelkie przejawy działalności religijnej z życia publicznego. Ponadto Meksyk zainteresował mnie, gdyż był to pierwszy kraj na kontynencie amerykańskim, do którego dotarli wysłannicy Escrivy, a obecnie jest drugim (po Hiszpanii) pod względem ilości członków organizacji. Escrivá najprawdopodobniej właśnie ze względu na panujące

tam szczególnie trudne warunki gospodarcze i sytuację Kościoła katolickiego dostrzegł potrzebę niesienia tamtejszej ludności konkretnej pomocy. Działania Opus Dei w tak różnych krajach przyczynią się, jak założyłam, do lepszego poznania prawdziwych celów organizacji.

Praca składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym omawiam szerzej genezę powstania Opus Dei, jego początki, cele, strukturę oraz przybliżam sylwetkę jej założyciela: Josemaríi Escrivy, którego osobowość zadecydowała o kształcie działalności organizacji. Rozdział drugi dotyczy sytuacji polityczno-społeczno-gospodarczej w wybranych przeze mnie krajach, to jest Hiszpanii i Meksyku, w czasie, gdy Opus Dei rozpoczynało tam swą działalność. Trzeci zaś rozdział zawiera szereg najczęściej przywoływanych na forum publicznym krytycznych uwag dotyczących funkcjonowania organizacji. Kontrowersje wokół OD stanowią istotny element w dyskusji na jego temat, zwłaszcza, że są one odpowiedzią części społeczeństwa (w zdecydowanej większości wykazującej się nieznaną zagadnienia) na działania organizacji, która czerpie z chrześcijańskiej tradycji i takie wartości stara się urzeczywistniać w swoim otoczeniu.

Pracę oparłam na silnie zróżnicowanej literaturze i źródłach w zakresie ich charakteru i wymowy ideologicznej. Stanowią ją z jednej strony publikacje katolickie, również autorstwa członków OD, a z drugiej krytyczne opracowania, w tym także popularyzatorskie, oraz Internet. Utrudnieniem w mojej pracy był brak dobrej znajomości języka hiszpańskiego, co poważnie zawężyło literaturę przedmiotu.

W związku z powyższym, zdaję sobie sprawę, że niniejsza praca nie wyczerpuje tematyki dotyczącej Opus Dei, a stanowi jedynie próbę podjęcia rozważań nad działalnością organizacji i jej funkcjonowania, oraz porównania jej funkcjonowania w dwóch jakże odmiennych krajach: Hiszpanii i Meksyku.

Rozdział 1 – O powstaniu Opus Dei

Termin Opus Dei (Dzieło Boże) jest powszechnie używanym skrótem dla określenia Prałatury Świętego Krzyża i Dzieła Bożego erygowanej 23 sierpnia 1982 r. przez Jana Pawła II¹. Celem tego rozdziału jest ukazanie genezy tej organizacji, kolejnych etapów kształtowania się, zmian i jej obecnej formy, a także struktur oraz podstawowych zadań, których realizacji podejmują się członkowie organizacji. Jednak, aby choć w części zrozumieć charakter i specyfikę omawianego tematu należy poznać okoliczności i kontekst, jakie towarzyszyły powstaniu OD². Dlatego na początku uważam za konieczne przybliżenie sylwetki założyciela i twórcy Prałatury³ – Josemaríi Escrivy de Balaguer z Hiszpanii, którego doświadczenia zdobyte podczas pracy duszpasterskiej oraz wiedza zgromadzona w trakcie studiów uniwersyteckich wywarły decydujący wpływ na kształt i charakter tej jedynej w swoim rodzaju organizacji. Następnie krótko omówię jego pisma, również te wydane pośmiertnie, przedstawię strukturę i cele OD oraz początki jego działalności.

1.1 Biografia założyciela Opus Dei

Josemaría Escrivá de Balaguer urodził się 9 stycznia 1902r. w Barbastro w Aragonii jako drugie dziecko Josego Escrivy Corzán i Dolores Albás Blanc. Na chrzcie otrzymał imiona José María Julian Mariano⁴. Wzrastał w średnio zamożnej, powszechnie szanowanej, kupieckiej rodzinie katolickiej⁵.

¹ Le Tourneau Dominique, *Czym jest Opus Dei*, Warszawa 2004, s. 99.

² OD – używany w literaturze skrót dla Opus Dei, który stosuję w całej pracy.

³ Do tej pory jedynie OD przyjęło formę prałatury personalnej, którą, dekretem *Presbyterorum ordinis*, wprowadził do prawa kanonicznego Sobór Watykański II w dn. 7 grudnia 1965r. Czytamy w nim: „Gdzie zaś wymagałyby tego racje apostołstwa, należy ułatwić nie tylko lepsze rozmieszczenie prezbiterów, lecz także trzeba zorganizować specjalne dzieła apostołskie dla różnych grup społecznych w jakimś kraju lub narodzie, czy w jakiegokolwiek części świata. W tym celu można zatem z pożytkiem utworzyć jakieś seminaria międzynarodowe, specjalne diecezje lub prałatury osobowe i inne tego rodzaju instytucje, do których, dla dobra całego Kościoła, mogą być przeznaczeni lub inkardynowani prezbiterzy, w sposób do ustalenia dla każdego z tych poczynań i zawsze z zachowaniem praw ordynariuszy miejscowych”.

⁴ Walasek Dariusz (red.), *Escrivá. Mistrz dobrego humoru*, Ząbki 2002, s. 5.

⁵ Romano Giuseppe, *Opus Dei. Posłannictwo, inicjatywy, ludzie*, Poznań 2000, s. 29.

Badacze życia Escrivy wskazują, że pierwsze oznaki powołania do stanu kapłańskiego odczuł w wieku 15-16 lat⁶, kiedy to zobaczył na śniegu ślady bosych stóp, które zostawił prawdopodobnie jeden z karmelitów bosych. Po ukończeniu szkoły, w 1918r. wstąpił do seminarium w Logroño i rozpoczął studia teologiczne⁷, które dwa lata później kontynuował w Seminarium św. Franciszka w Saragossie. Tam też, od 1922r., pełnił funkcję prefekta. Za zgodą przełożonych, w 1923r., równoległe do studiów teologicznych, rozpoczął studia prawnicze, co świadczy o szerokich horyzontach myślowych oraz pragnieniu zdobywania wiedzy. 20 grudnia 1924r. otrzymał święcenia diakonatu (święcenia uprawniające do sprawowania niektórych czynności kapłańskich⁸), a 28 marca 1925r. święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską wykonywał w parafii Perdiguera w diecezji Saragossa, następnie w samej Saragossie, a od 1927r. w Madrycie. Pełnił również obowiązki kapelana Zgromadzenia Dam Apostolskich Przenajświętszego Serca Jezusowego – instytucji o nazwie Patronat dla Chorych⁹. Idąc za głosem powołania pracy z ludźmi najbardziej potrzebującymi opieki, zarówno fizycznej jak i duchowej, pracował w peryferyjnych dzielnicach, w slumsach oraz z nieuleczalnie chorymi i umierającymi w szpitalach¹⁰. Jednocześnie kontynuował studia doktoranckie z prawa. Ilość i zakres obowiązków, jakich się podejmował, dowodzi samodyscypliny, doskonałej organizacji czasu pracy i autentycznego pragnienia poświęcenia się pracy z ludźmi.

Praca wśród najbiedniejszych rodzin, zaniedbanych dzieci i chorych, wszelkie problemy natury fizycznej i duchowej, z jakimi Escrivá stykał się w tym czasie oraz zły stan, w jakim znajdował się wówczas Kościół w Hiszpanii (co zostanie przedstawione w rozdziale drugim) przyczyniły się do podjęcia stanowczej decyzji. Podczas jednych z rekolekcji, 2 października 1928r., nieposiadający żadnych środków finansowych młody ksiądz postanowił założyć Opus Dei. Z początku zakładał, że będzie ono zrzeszać jedynie mężczyzn, lecz przeszło rok później postanowił utworzyć także Sekcję Żeńską¹¹.

⁶ Escrivá Josemaría, *Przyjaciele Boga*, Katowice-Ząbki 2005, s. 13.

⁷ Romano G., *Opus Dei. Poślanictwo, inicjatywy, ludzie*, s. 30.

⁸ <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2452347> (09.03.2009).

⁹ Escrivá J., *Przyjaciele Boga*, s. 13.

¹⁰ Romano G., *Opus Dei. Poślanictwo, inicjatywy, ludzie*, s. 31.

¹¹ Motak Dominika, *Nowoczesność i fundamentalizm: ruchy antymodernistyczne w chrześcijaństwie*, Kraków 2002, s. 142.

Początki tworzenia organizacji ze względu na brak środków i niespotykany dotąd charakter, działalność i nauczanie były bardzo trudne. Specyfiką OD jest bowiem jego świeckość i różnorodność. Należą do niego głównie osoby świeckie, zarówno mężczyźni jak i kobiety, ludzie będący w związku małżeńskim oraz osoby samotne, pochodzący z wszelkich stanów społecznych, pracujący w przeróżnych zawodach¹². Podobna organizacja nigdy wcześniej nie istniała, a przypadek OD stanowił nowość na skalę światową. Dlatego też pierwszy jego członek, Izidor Zorzano (przyjaciel Escrivy ze szkolnych lat), został przyjęty dopiero po dwóch latach istnienia Opus Dei – 4 sierpnia 1930r.¹³.

Widząc nagłą potrzebę pracy wśród młodych ludzi, w 1933r. Escrivá rozpoczął apostolat wśród młodzieży akademickiej polegający na uruchomieniu w grudniu tego roku Akademii DYA¹⁴ (Díos y Audacia – Bóg i Odwaga), gdzie odbywały się wykłady z prawa i architektury¹⁵. Aby praca była bardziej skuteczna, rok później poszerzył ją o dom studencki Ferraz, gdzie studenci mogli otrzymać niezbędną pomoc socjalną oraz formację duchową. Aby jego projekt był lepiej znany, wkrótce opublikował *Consideraciones espirituales* (*Rozważania duchowe*), które od 1939r. wydawane były pod tytułem *Camino* (*Droga*)¹⁶. Fakt, że *Droga*, ukazała się w ponad 4 milionach egzemplarzy¹⁷ wskazuje na słuszność tej decyzji oraz ogromne grono ludzi potrzebujących przewodnictwa duchowego.

Wojna domowa, która wybuchła w 1936r., podzieliła społeczeństwo na zwolenników republiki (głównie socjaliści i komuniści wspierani przez ZSRR) i tzw. Falangistów (z gen. Franco na czele) wspieranych przez faszystowskie Niemcy i Włochy¹⁸. Razem z nią pojawiły się zakrojone na szeroką skalę prześladowania religijne prowadzone przez republikanów, których wojska kontrolowały Madryt. Pomimo braku środków i ciągłego niebezpieczeństwa, Escrivá docierał z kapłańską posługą wszędzie tam, gdzie była ona potrzebna¹⁹. Trudna sytuacja w stolicy, głód, zagrożenie życia i nieustanne ukrywanie się zmusiły go jednak do niebezpiecznej

¹² Le Tourneau D., s. 113-114.

¹³ Walasek D. (red.), s. 5.

¹⁴ Tamże, s. 6.

¹⁵ Gómez Pérez Rafael, *Opus Dei. Próba wyjaśnienia*, Lublin 1998, s. 40.

¹⁶ Walasek D. (red.), s. 6.

¹⁷ Motak D., s. 143.

¹⁸ <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=4201801> (09.03.2009).

¹⁹ Escrivá J., *Przyjaciele Boga*, s. 128.

przeprawy przez Pireneje, aby kontynuować działalność w Burgos²⁰. Po zwycięstwie gen. Franco w 1939r. sytuacja w Hiszpanii ustabilizowała się. Caudillo²¹ oparł swoją władzę na armii i ogłosił powrót do tradycyjnych wartości w zgodzie z Kościołem²². Prześladowania religijne skończyły się, co umożliwiło Escrivie powrót do stolicy i założenie nowego ośrodka akademickiego oraz uzyskanie doktoratu z prawa na jednym z Uniwersytetów w Madrycie²³.

Na początku lat 40-tych pojawiły się pod jego adresem pierwsze oskarżenia o herezję, zarówno ze strony antyklerykałów jak również ze strony ludzi związanych z Kościołem. Zarzucano mu między innymi przewodniczenie tajnej sekcji, dążenie do zajęcia pozycji zgromadzeń zakonnych i wpływy w polityce. W odpowiedzi na to Escrivá przedstawił biskupowi Madrytu Eijo y Garay wewnętrzny Regulamin Opus Dei, które w konsekwencji w 1941r. zostało zatwierdzone przez Watykan jako Związek Pobożny (Pia Unio). W tym samym roku otworzył również pierwszy żeński ośrodek OD w Madrycie²⁴, a 14 lutego 1943r. założył Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża²⁵, nierozdzielnie związane z OD²⁶, które pod koniec tego roku biskup Madrytu erygował kanonicznie²⁷.

W związku z koniecznością udziału w pracach Watykanu nad statutem OD, Escrivá w 1946r. wyjechał do Rzymu, gdzie, jak się okazało, przebywał do końca swego życia. W 1947r. założył siedzibę centralną swojej organizacji – Villa Tevere w Rzymie, a w kwietniu został mianowany prałatem domowym Ojca Świętego, co świadczy o głębokim zaufaniu, którym darzył go papież²⁸.

W 1948r. powołano Rzymskie Kolegium Świętego Krzyża – ośrodek mający za zadanie przygotowywanie członków OD, niektórych także do kapłaństwa, oraz zapewnić im otrzymanie wsparcia duchowego i wiedzy teologicznej²⁹.

²⁰ http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=985&id_scat=723 (09.03.2009).

²¹ Tytuł, jaki przybrał gen. Franco po zwycięstwie w 1939r., oznacza "Wodza Hiszpanii".

²² <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=4201801> (09.03.2009).

²³ Walasek D. (red.), s. 6

²⁴ Tamże.

²⁵ Stowarzyszenie księży, powstałe według zaleceń Soboru Watykańskiego II, którzy należą do OD. Księża ci najczęściej wywodzą się ze świeckich członków OD.

²⁶ Escrivá J., *Przyjaciele Boga*, s. 14.

²⁷ Walasek D. (red.), s. 8.

²⁸ Tamże, s. 9.

²⁹ Tamże.

Trzy lata później Escrivá zrealizował swoje marzenie i założył w Pampelunie nową strukturę: Nawarryjską Szkołę Główną, której został pierwszym Wielkim Kanclerzem. Jej celem stało się kształcenie nowych pokoleń oraz udzielanie pomocy ludziom w zależności od możliwości poszczególnych Wydziałów. Doskonałym przykładem jest np. Klinika Uniwersytecka, powołana przy Wydziale Medycyny. Udziela się tam obecnie ok. osiem tysięcy porad o charakterze ambulatoryjnym, kieruje chorych na leczenie szpitalne i poddaje ich zabiegom chirurgicznym³⁰.

W 1955r. otrzymał tytuł doktora świętej teologii na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim. W uznaniu jego dotychczasowej pracy uhonorowano go tytułem członka Papieskiej Rzymskiej Akademii Teologicznej. W niedługim czasie, bo w 1960r., otrzymał również doktorat *honoris causa* Wydziału Literatury i Filozofii Uniwersytetu w Saragossie. W tym samym roku inaugurował działalność Uniwersytetu Nawarry, który powstał na bazie, jaką była Szkoła Nawarryjska. Jako wyraz uznania dla jego pracy mianowano go również pierwszym Wielkim Kanclerzem Uniwersytetu w Piura w Peru. Od 1968r. Escrivá organizował międzynarodowe spotkania studentów w Rzymie z okazji Wielkiego Tygodnia, aby wymieniać doświadczenia apostolskie z innymi uniwersytetami, promować nowe formy spotkań z młodzieżą³¹ oraz rozprzestrzeniać informacje o swojej działalności.

W 1974r., po wielu latach, zakończył prace nad Kodeksem prawa określającego ostatecznie zasady funkcjonowania OD jako prałatury personalnej³², co dawało organizacji wiele, nieistniejących dotąd możliwości prowadzenia różnych działalności, bez ograniczeń terytorialnych. Warunkiem ich rozpoczynania była jedynie zgoda biskupa danej diecezji oraz możliwości osobowe i finansowe samego OD.

Po blisko 30 latach istnienia Opus Dei, 26 czerwca 1975r., Josemaría Escrivá zmarł nagle w Rzymie. W czasie swej działalności apostolskiej odwiedził wiele krajów, również w Ameryce Łacińskiej: Meksyk, Brazylię, Argentynę, Chile, Peru, Ekwador, Wenezuelę, Gwatemalę³³.

³⁰ Gómez Pérez R., s. 187.

³¹ Walasek D. (red.), s. 12-14.

³² Tamże, s. 14.

³³ Le Tourneau D., s. 16.

W chwili jego śmierci Opus Dei liczyło ponad 60 tysięcy członków pochodzących z ponad 80 narodów³⁴. Liczba ta jest imponująca biorąc pod uwagę trudności, jakie na swojej drodze napotykał sam Escrivá i jego organizacja.

Aby dotychczasowe osiągnięcia organizacji nie zostały zmarnowane, należało wyznaczyć następcę, który byłby w stanie pokierować OD. Nowym Prałatem wybrano bliskiego współpracownika Escrivy i jego długoletniego przyjaciela - bpa Álvaro del Portillo, który doprowadził do końca proces prawnego kształtowania się Opus Dei. Podczas jego kadencji, w 1982r. papież Jan Paweł II erygował organizację jako prałaturę personalną. Biskup Portillo sprawował funkcję prałata OD do swojej śmierci w 1994r., po którym obowiązki przejął bp Javier Echevarría – również wieloletni współpracownik Escrivy³⁵.

Ks. Escrivá znany jest jako autor wielu opublikowanych prac (np. teologiczno-prawnicza *Przeorysza z Huelgas*) i książek o duchowości: *Droga, Bruzda, Kuźnia, Różaniec Święty, To Chrystus przechodzi, Przyjaciele Boga, Droga Krzyżowa, Kochać Kościół*. Wszystkie one cieszą się popularnością, nie tylko wśród członków Opus Dei.

9 kwietnia 1990r. Jan Paweł II ogłosił heroiczną cnotę Prałata Escrivy, 17 maja 1992r. przewodniczył ceremonii jego beatyfikacji, a 6 października 2002r. ogłosił go świętym³⁶.

1.2 Piśmiennictwo Escrivy

Istotnym jest prześledzenie piśmiennictwa Escrivy, które wywarło wpływ na dzisiejszy kształt nie tylko jego organizacji, ale także na cały Kościół. Dlatego w tym miejscu chciałabym poświęcić trochę uwagi najważniejszym pozycjom, również tym wydanym po śmierci autora. Wszystkie z nich cieszyły się niezwykłą popularnością, która trwa do dziś. Zaskakujące są liczby wydań i przekładów językowych. Dowodzi to niezwykłej aktualności przemysłów Escrivy, na które popyt jest zauważalny.

³⁴ Walasek D. (red.), s.15.

³⁵ Escrivá J., *Przyjaciele Boga*, s 11.

³⁶ Walasek D. (red.), s. 13.

Niewątpliwie najpopularniejszą pozycją autorstwa Escrivy jest *Droga* wydana w 4 553 597 egzemplarzach, przetłumaczona na 45 języków³⁷ między innymi na arabski, armeński, baskijski, gaelicki, hebrajski, japoński, maltański, tagalski, również w alfabecie brajla. Pierwsze wydanie ukazało się w lutym 1934r. i nosiło tytuł *Consideraciones espirituales*. Dopiero drugie wydanie, o zmienionym tytule *Droga* (Walencja 1939r.) osiągnęło ostateczną, poszerzoną postać. Pozycja zawiera 999 myśli, z których wiele pochodzi z listów autora, zarówno otrzymywanych jak i wysyłanych, z rozmów z przyjaciółmi, z przemyśleń i lektury książek religijnych oraz Pisma Świętego. Tak więc jest to wynik życia duchowego Escrivy. *Droga* została określona jako współczesna wersja *O naśladowaniu Chrystusa*³⁸.

Kontynuacją *Drogi* jest *Bruzda* wydana po raz pierwszy w 1986r., dotychczas łącznie w 503 226 egz., która też już ukazała się w 20 językach, oraz *Kuźnia* wydawana od 1987r. w 445 687 egz. w 15 językach. Wszystkie one stanowią trylogię³⁹ i są odpowiedzią na potrzeby czytających je ludzi szukających w nich odpowiedzi na nurtujące ich pytania o sposób i sens życia we współczesnym świecie, co tłumaczy wysokie nakłady.

Na uwagę zasługują również: rozważania *Różaniec Święty* (1 202 296 egzemplarzy w 25 językach), zbiór wywiadów pt. *Rozmowy z prałatem Escrivą* (346 619 egz. w 10 językach), zbiór homilii pt. *To Chrystus przechodzi* (515 641 egz. w 15 językach) oraz *Przyjaciele Boga* (wydany już po śmierci autora w 436 263 egz. w 15 językach), *Droga Krzyżowa* (451 659 egz. w 21 językach), oraz *Kochać Kościół* (homilie na temat Kościoła i kapłaństwa, pozycja wydawana od 1986r., łącznie w 44 155 egz. w 9 językach)⁴⁰.

1.3 Geneza i ewolucja formy prawnej Opus Dei

Poszukując genezy organizacji należy się cofnąć do wspomnianego już wyżej przeze mnie dnia 2 października 1928 r., kiedy to ks. Escrivá odprawiał rekolekcje

³⁷ Stan na koniec 2003 r.

³⁸ Le Tourneau D., s. 145-146.

³⁹ Tamże, s. 150.

⁴⁰ Tamże, s. 147-151.

w domu misjonarzy świętego Wincentego a'Paulo w Madrycie. Jak wspominał on sam: „Otrzymałem wizję Dzieła jako całości (...)”⁴¹, miał on „zobaczyć” to, czego Bóg od niego oczekuje⁴². Po latach napisał, że zrozumiał wtedy, że wszyscy ludzie, z każdej rasy, kultury, z każdego stanu i zawodu, są wezwani, aby w swoich codziennych obowiązkach realizować apostołstwo wynikające z sakramentu chrztu. Obejmuje to zarówno mężczyzn i kobiety, osoby samotne i w związku małżeńskim, z środowisk intelektualistów i robotników, słowem chrześcijan z każdego stanu⁴³. Jak często dodawał Escrivá: „Miałem zaledwie dwadzieścia sześć lat, Łaskę Bożą i dobry humor”⁴⁴.

Pomimo, że ludzi chcących się zaangażować w nowo powstałą organizację było zbyt mało, a przeciwności zawsze wiele, jej idea od początku cieszyła się szczerą i serdeczną aprobatą ordynariusza diecezji w Madrycie (ks. bpa Eijo y Garay). Jej tworzeniu nie sprzyjały też ówczesne czasy, gdyż lata 30-te to częste ataki na Kościół i rozwój antychrześcijańskiej propagandy ze strony ugrupowań lewicowych. Dochodziło nawet do niszczenia kościołów i zabójstw osób duchownych⁴⁵. W konsekwencji ogłoszenia II Republiki (14.04.1931r.) rozwiązano Towarzystwo Jezusowe, w 1933 zlikwidowano kongregacje religijne zajmujące się szkolnictwem, a w 1936r. rozpoczęła się wojna domowa. Jednak pomimo tych trudności Escrivá wytrwale pracował nadal. Założył Akademię DYA (Díos y Audacia – Bóg i Odwaga) oraz niewielki Akademik Ferraz. To właśnie studenci byli jednymi z pierwszych członków OD, wśród których był następca Escrivy: Álvaro del Portillo⁴⁶.

Wojna 1936r. i związane z nią prześladowania przerwały dalszy rozwój organizacji na terenie Hiszpanii. Zaryzykuje nawet stwierdzenie, że ówczesne wydarzenia zburzyły to, co do tej pory udało się zbudować. Z początkiem lat 40-tych OD stawało się jednak coraz bardziej stabilne, znalazło zrozumienie wśród ludzi⁴⁷. Z początku trudno było zrozumieć jego istotę, fakt, że jest to stowarzyszenie świeckie i w najmniejszym nawet stopniu niezwiązane ze zgromadzeniami

⁴¹ http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=971&id_scat=890 (04.11.2008).

⁴² Le Tourneau D., s. 10.

⁴³ Tamże, s. 78.

⁴⁴ http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=982&id_scat=723 (04.11.2008).

⁴⁵ http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=984&id_scat=723 (10.03.2009).

⁴⁶ Gómez Pérez R., s. 40-42.

⁴⁷ Tamże, s. 44.

zakonnymi. Jeszcze bowiem wtedy Opus Dei nie miało miejsca w prawnej strukturze Kościoła, dlatego istniała potrzeba opracowania doktryny, jakiegoś kodeksu lub regulaminu będącego zgodnym z założeniami tego nowego zjawiska duszpasterskiego. Escrivá doskonale zdawał sobie z tego sprawę, rozumiał, że trzeba określić dla niego formę prawną odpowiadającą wszystkim, niespotykanym dotąd w innym organizacjach, potrzebom. Przede wszystkim miała to być organizacja świeckich chrześcijan, personalna a nie terytorialna, o charakterze tylko i wyłącznie duchowym⁴⁸.

Pod wpływem ordynariusza Madrytu, Leopolda Ejio y Garay, ks. Escrivá wystąpił z wnioskiem o nadanie Opus Dei statusu pobożnego stowarzyszenia, co nastąpiło 19 marca 1941r. Jak było często podkreślane, OD nie jest stowarzyszeniem zakonnym i nie ma z nim nic wspólnego. Jednak ze względu na potrzebę obecności i posługiwania w nim kapłanów, prawie trzy lata później, 8 grudnia 1943r., powołano do życia Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża. Jego członkowie prowadzą „życie wspólne” rozumiane nie jako wspólne mieszkanie w jednym domu, lecz jako jedność duchowa⁴⁹.

Ze względu na uniwersalny charakter OD oraz potrzebę apostolskiej działalności w wielu państwach konieczna była aprobatą papieską oraz nowy statut prawny. Ponieważ nie było bardziej odpowiedniego rozwiązania, 24 lutego 1947r., na mocy dekretu papieskiego *Primum Institutum*, OD uzyskało statut instytutu świeckiego. Istotne znaczenie miał też dekret *Primum inter* z 1950r., który zatwierdził jego szczególne prawo oraz podstawowe normy duchowości. Dzięki nim można było lepiej interpretować charyzmat instytutu. Dekret stanowił również wyraźne potwierdzenie świeckości duchowości organizacji oraz jedności księży i świeckich należących do niej. Jednak nie było to rozwiązanie satysfakcjonujące Escrivę⁵⁰, który nadal konsekwentnie dążył do odnalezienia odpowiedniej formy prawnej, adekwatnej do całkowicie nowego modelu duchowości, jaki oferowało Opus Dei.

Dopiero Sobór Watykański II stworzył podstawy, aby nadać Opus Dei statut prałatury personalnej. Nawet nagła śmierć Escrivy w 1975 nie przerwała trwających

⁴⁸ Le Tourneau D., s. 79-81.

⁴⁹ Tamże, s. 82-83.

⁵⁰ Tamże, s. 85-89.

prac nad transformacją organizacji prowadzonych zarówno przez jego kierownictwo jak i Watykan. Zaowocowało to zatwierdzeniem przez Stolicę Apostolską deklaracji Kongregacji ds. Biskupów mówiącej o podstawowych cechach prałatury personalnej oraz nadaniem Opus Dei tej rangi. Decyzję taką ogłoszono 23 sierpnia 1982 r., w konstytucji apostolskiej *Ut sit*, a w marcu 1983 r. w jednej z rzymskich bazylik uroczysto ogłoszono powstanie Prałatury Świętego Krzyża i Opus Dei⁵¹.

I tak ostatecznie ustalono formę prawną Prałatury⁵², która rządzi się zasadami ogólnego prawa kanonicznego (prawo obowiązujące w Kościele rzymskokatolickim, wydane przez kompetentną władzę kościelną⁵³), Konstytucji *Ut sit* oraz *Kodeksu prawa szczegółowego Opus Dei*. Konstytucja oprócz Prałatury Świętego Krzyża i Opus Dei ustanawia jednocześnie Stowarzyszenie Kapłańskie Świętego Krzyża, które jest z nią nierozzerwalnie związane. Duchowni i świeccy zawierają umowę z Prałaturą, według której zobowiązują się do wypełniania wynikających z niej zobowiązań w zakresie apostołstwa. Wszyscy podlegają jurysdykcji Prałata (ale tylko w zakresie obowiązków wynikających z więzi prawnej z Prałaturą), którego wybór wymaga zatwierdzenia przez papieża. Natomiast cała Prałatura podlega Świętej Kongregacji Biskupów⁵⁴, a w zależności od specyfiki przeróżnych spraw omawia je z odpowiednimi przedstawicielami Kurii Rzymskiej. Poprzez Kongregację Biskupów Prałat składa co pięć lat sprawozdanie zarówno z metod prowadzonej działalności apostolskiej jak i z samego stanu Prałatury, co dowodzi stałej kontroli prowadzonej przez Watykan. Konstytucja określa również siedzibę zarządu generalnego, która znajduje się w Rzymie oraz ustanawia jako kościół prałacki kaplicę Najświętszej Marii Panny Królowej Pokoju⁵⁵.

⁵¹ Tamże, s. 97-99.

⁵² OD jest jedyną istniejącą dotąd prałaturą personalną, dlatego w literaturze zwykło się używać zamiennie nazwy OD i Prałatury.

⁵³ <http://encyklopedia.pwn.pl/lista.php?co=prawo+kanoniczne> (10.03.2009).

⁵⁴ Organ Kurii Rzymskiej, którego zadaniem jest bezpośredni nadzór nad diecezjami oraz tworzenie nowych prowincji i diecezji kościelnych; spełnia funkcje departamentu kadr w świeckich urządach.

⁵⁵ http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/konstytucje/ut_sit_28111982.html (01.09.2008).

1.4 Struktura Opus Dei

Opus Dei jest, jak to już zostało powiedziane, prałaturą personalną, która posiada swój własny statut. Jest organizacją osobową o charakterze międzynarodowym – nie jest przypisana ściśle do jakiegoś terytorium. Główny zarząd, z siedzibą w Rzymie, podlega bezpośrednio Kongregacji ds. Biskupów. Prałat, którym obecnie jest bp. Xavier Echevarria, sprawuje jurysdykcję zarówno nad księżmi, należącymi do Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża, jak i świeckimi. Jednak nad tymi ostatnimi jedynie w takim zakresie, jakie określa prawo przynależności świeckiego członka, czyli jedynie w zakresie formacji duchowej. Wyklucza to jego ingerencję w jakiegokolwiek inne sfery jego życia. Prałat określa zakres i charakter zadań apostołskich, a członkowie mają obowiązek je wypełniać⁵⁶.

Zakres działalności, zasięg terytorialny, zróżnicowania kulturowe, językowe i płci wymagają, aby Prałatowi w podejmowaniu decyzji radą służyły dwa organy: Asesoria Centralna, czyli rada do spraw kobiet, oraz Rada Generalna, czyli rada do spraw mężczyzn. Obie mają siedziby w Rzymie. Ponadto, w wypadkach, gdy to niezbędne, tworzy się inne rady, przy pomocy których kierownictwo podejmuje decyzje i wykonuje zadania⁵⁷. Prałat, sprawujący władzę dożywotnio, wybierany jest przez kongres wyborczy, ale wybór ten musi być zatwierdzony przez Biskupa Rzymu. Może nim zostać kapłan, który przyjął święcenia co najmniej 5 lat wcześniej⁵⁸. Prałat ma obowiązek przedstawiania papieżowi sprawozdania dotyczącego stanu Prałatury oraz metod jej działalności⁵⁹. Powołuje on wikariusza konsyliariusza regionalnego, który zarządza jakimś regionem, np. na Polskę jest to ks. prał. Piotr Prieto⁶⁰, który nim zarządza przy pomocy swojej rady oraz rad stworzonych na podobieństwo tych istniejących przy Zarządzie Głównym. Jeśli zachodzi taka potrzeba, powołuje się delegatury na dany okręg terytorialny, podległe regionowi, którymi kierują delegowane osoby oraz ich rady⁶¹.

⁵⁶ Le Tourneau D., s 101-102.

⁵⁷ <http://www.opusdei.pl/art.php?p=12319> (04.11.2088).

⁵⁸ Le Tourneau D., s. 105-106.

⁵⁹ <http://www.pl.josemariaescriva.info/showdocuments.php?id=700> (04.11.2008).

⁶⁰ <http://www.opusdei.pl/art.php?p=13652> (04.11.2008).

⁶¹ Le Tourneau D., s. 107.

Istnieją ścisłe zależności między Prałaturą a terytorialną hierarchią kościelną. W podstawowym zakresie reguluje je Kodeks Prawa Kanonicznego, które mówi, że biskup przede wszystkim musi wyrazić zgodę, aby na terenie jego diecezji była prowadzona działalność tej organizacji⁶². Poza tym działalność ta jest prowadzona według ogólnych praw dotyczących prałatur personalnych (dokumenty Soboru Watykańskiego II), konstytucji apostolskiej *Ut sit* oraz własnego statutu. Ten ostatni nazywany jest *Kodeksem Prawa Szczególnego Opus Dei*⁶³.

Księża Opus Dei, wywodzący się bezpośrednio z jego świeckich członków, podlegają swojemu prałatowi, z tym warunkiem, iż są zobligowani do przestrzegania norm określających dyscyplinę duchowieństwa oraz zarządzeń terytorialnych wydawanych przez biskupa diecezjalnego, a obowiązujących wszystkich katolików⁶⁴. Należą oni do Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża, utworzonego według zaleceń Soboru Watykańskiego II, a którego prezesem generalnym jest prałat OD. Ich zadaniem jest posługa duszpasterska członkom organizacji⁶⁵. Księża, którzy otrzymali święcenia w diecezjach, poza Prałaturą, pozostają nadal w zależności od swojego biskupa, nie mają zwierzchnika wewnątrz Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża, co wyklucza problem podwójnego posłuszeństwa. Obowiązuje ich jedynie regulamin wewnętrzny dotyczący życia duchowego. Liczba tych kapłanów wynosi obecnie ok. 2 tysięcy⁶⁶, co stanowi ok. 2% ogólnej liczby członków.

Żeńską Sekcją OD, utworzoną na początku 1930r., kieruje prałat z wikariuszem pomocniczym, wikariuszem sekretarzem generalnym, wikariuszem sekretarzem centralnym i radą centralną, która spełnia analogiczne funkcje co rada generalna. Wszystkie dyrektorki żeńskiej sekcji, tak samo jak dyrektorzy, mianowani są na osiem lat⁶⁷. Wyklucza to możliwość „przetrzymywania władzy” w jednych rękach i wymusza ciągłe liczenie się ze zdaniem wszystkich członków w podejmowaniu decyzji.

⁶² <http://ekai.pl/bib.php/dokumenty/kpk/kpk2.html#r33> (04.11.2008).

⁶³ <http://www.opusdei.pl/art.php?p=12319> (04.11.2008).

⁶⁴ Le Tourneau D., s. 102.

⁶⁵ Tamże, s. 112.

⁶⁶ Tamże, s. 105.

⁶⁷ Le Tourneau D., s. 106-107.

Członkowie organizacji tworzą mozaikę różnorodności. Należą do niego bowiem głównie osoby świeckie, zarówno mężczyźni jak i kobiety, osoby samotne, zamężne, pochodzące z różnych stanów społecznych, wykonujące różne zawody. Ich liczba w 2003 r. wynosiła ok. 83641 wiernych świeckich 87 narodowości, żyjących i działających w 55 krajach. Praładowi podlegają jedynie w tym, co dotyczy przestrzegania wewnętrznych statutów OD, w pozostałych kwestiach – miejscowemu biskupowi⁶⁸.

1.5 Cele Opus Dei

Zadania Prałatury, określone w dokumencie Stolicy Apostolskiej, mają podwójny wymiar. Po pierwsze posługę duszpasterską pełnią razem Prałat i księży wobec świeckich członków: pomagają im kształtować własną osobowość i wypełniać podjęte zadania w dziedzinie apostolskiej. Po drugie księży i laików wspólnie prowadzą apostołstwo dążące do uświadomienia ludziom wartości pracy zawodowej⁶⁹.

A zatem głównym i zasadniczym celem OD jest apostołstwo, uświadomienie ludziom świeckim, że mogą osiągać doskonałość poprzez wykonywanie swoich zwykłych obowiązków, że „mogą kochać Boga i Jemu służyć, nie pozostawiając swojej codziennej pracy, swojej rodziny, swoich różnorodnych relacji i uwarunkowań społecznych”⁷⁰. Jego członkowie przede wszystkim pragną szerzyć wśród ludzi ideę, iż można uczynić swoje zwykłe, codzienne życie świętym. Dlatego też polem działalności stają się głównie miejsca pracy, gdzie rzetelnie i sumiennie wykonuje się swoją pracę⁷¹. Jak powiedział Escrivá: „celem, do jakiego dąży Opus Dei, jest przyczynianie się do poszukiwania świętości i wykonywania apostołatu przez tych chrześcijan, którzy żyją w świecie, jakikolwiek by nie był ich stan

⁶⁸Tamże, s. 113.

⁶⁹Le Toureau D., s. 104.

⁷⁰„Dlaczego narodziło się Opus Dei”, Wywiad przeprowadzony przez Petera Forbath’a, korespondenta tygodnika „Time” (Nowy Jork), 15 kwietnia 1967r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivá. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006, s. 100.

⁷¹„Uniwersytet w służbie współczesnego społeczeństwa”, Wywiad przeprowadzony przez Andrésa Garrigó, opublikowany w „Gaceta Universitaria” (Madryt), 5 października 1967r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivá. Kochać Kościół*, s. 203.

i uwarunkowania”⁷². Dlatego członkowie OD pozostają w swoich dotychczasowych środowiskach i żyją zgodne z chrześcijańskimi zasadami⁷³. Tak więc zasady ich postępowania ograniczają się jedynie do życia duchowego, kształtowania pozytywnych cech charakteru, poszerzania wiedzy, w żadnym wypadku nie ingerują w życie osobiste czy zawodowe. Dyrektorom w żadnym wypadku nie wolno narzucać np. wyboru kierunku studiów, miejsca pracy, grona znajomych, itp.

OD pragnie, aby to przesłanie dotarło do wszystkich ludzi, z każdego środowiska i z każdego zawodu⁷⁴. A więc celem jest ponowna ewangelizacja świata, której mają służyć najrozmaitsze inicjatywy społeczne, oświatowe i gospodarcze. Członkowie OD prowadząc apostolat wydają gazety, zakładają szkoły, a nawet uniwersytety⁷⁵. Co charakterystyczne dla OD to to, że jego dyrektorzy całkowicie respektują zawodową swobodę członków. Nikt nie ma prawa narzucić komuś wykonywania jakiejś działalności, wstępujący do OD wykonują te same zawody, które by wykonywali, gdyby do organizacji nie przystąpili⁷⁶. Jednak ze względu na to, że OD ma cele wyłącznie duchowe, może ono prowadzić działalność, która nie jest sprzeczna ze służbą chrześcijańską. Dlatego dziełami korporacyjnymi są szkoły kształcące młodzież, rolników i inne grupy zawodowe, przychodnie lekarskie w nierozwiniętych krajach lub ich regionach. Każde z nich ma mieć cel pomocniczy, edukacyjny i dobroczynny, w żadnym jednak wymiarze np. ekonomiczny, nastawiony na zysk⁷⁷. Wynika z tego duża popularność OD wśród niektórych kręgów i to, że wielu biskupów pragnie, aby organizacja rozwijała się również w ich diecezjach. Co charakterystyczne OD również kategorycznie odrzuca możliwość angażowania się w politykę lub wykorzystywania do swoich celów zajmowanych pozycji społecznych członków⁷⁸, choć przeciwnicy często wykorzystują ten argument w swoich oskarżeniach snując legendy o wielkich fortunach jakich dorobili się niektórzy po wstąpieniu do „białej masonerii”.

⁷² „Opus Dei: instytucja, która nawołuje do szukania świętości pośród świata”, Wywiad przeprowadzony przez Angelo Fugariego i Enrico Zuppiego, [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą, Kochać Kościół*, s. 145.

⁷³ Tamże, s. 145-146.

⁷⁴ Tamże, s. 146-147.

⁷⁵ Motak D., s. 146.

⁷⁶ „Dlaczego narodziło się Opus Dei”, Wywiad przeprowadzony przez Petera Forbath’a, s. 85.

⁷⁷ Tamże, s. 86.

⁷⁸ Tamże, s. 88.

Jednak pisząc o środkach, którymi się posługują, trzeba na pierwszym miejscu wymienić modlitwę i osobiste umartwianie się. Jak mówił Escrivá: „w Opus Dei wszystko, co się robi, jest oparte na fundamencie modlitwy”⁷⁹. Stąd też głębokie przekonanie członków o skuteczności stosowania „celice”⁸⁰ czy dyscypliny (które mają długą tradycję w Kościele katolickim) oraz nierzadkie ich stosowanie. Należy jednak zaznaczyć, że członkowie OD traktują umartwianie się jako środek do samodoskonalenia się, a nie cel sam w sobie⁸¹.

1.6 Początki działalności

Kolebką prowadzonej działalności księdza Escrivy stała się Hiszpania. Z początku Madryt, gdzie mieszkał przez jakiś czas, później kolejne miasta Hiszpanii, Europy, Afryki (Kenia), Japonii, obu Ameryk.

Jak już to zostało powiedziane wcześniej, pod koniec 1933 roku powstała Akademia DYA – pierwsze dzieło Opus Dei. Prowadzono tam zajęcia dla chłopców z prawa i architektury⁸². Escrivá, w kilku pomieszczeniach, jakie otrzymał do dyspozycji, zajmował się głównie organizowaniem kursów religijnych, spotkań, wykładów, również spowiedzi⁸³. Wkrótce Akademię przeniesiono do większego domu na ulicy Ferraz, gdzie również powstał akademik⁸⁴, które uległy zniszczeniu podczas wojny. Jednak praca z młodzieżą okazała się „inwestycją”, gdyż to właśnie młodzi ludzie stworzyli fundament nowej organizacji.

Z czasem, pomimo negatywnych skutków wojny domowej, działalność się rozrastała. Apostolstwo rozpowszechniło się także wśród kobiet, powstał następny ośrodek, gdzie prowadzono przeznaczone dla nich rekolekcje i spotkania formacyjne⁸⁵. Do 1940 roku działały już: akademik przy ulicy Janner w Rzymie,

⁷⁹ Echevarría Javier, *Wspomnienie o świętym Josemaríi Escrivie założycielu Opus Dei*, Warszawa 2006, s. 230.

⁸⁰ Druciana opaska, którą nosi się na górnej części uda, może zostawiać na skórze drobne nakłucia. Noszą ją praktykujący umartwienia numerariusze OD oraz niektóre zakony.

⁸¹ Allen John, *Opus Dei*, Warszawa 2006, s. 154.

⁸² Le Tourneau D., s. 11.

⁸³ Vázquez de Prada Andrés, *Założyciel Opus Dei. Panie, abym przejrzał*, t.1, Katowice 2006, s. 564.

⁸⁴ Tamże, s. 573.

⁸⁵ Vázquez de Prada A., *Założyciel Opus Dei. Bóg i Odwaga*, t. 2, Katowice 2006, s. 617.

mieszkanie przy Martínez Campos, „Klitka” w Walencji, „Zakątek” w Valladolid⁸⁶. Wychodząc naprzeciw potrzebom społecznym i duchowym, Opus Dei rozrastało się zdobywając nowych członków, podejmując się coraz to nowych inicjatyw i wędrując na odległe kontynenty.

Jednym z pól działalności OD jest, otwarty w 1965r., ośrodek ELIS dla robotników (Educazione, Lavoro, Istruzione, Sport – Wychowanie, Praca, Nauka, Sport) na przedmieściach Rzymu, który powstał z inicjatywy Jana XXIII. Jego decyzją to właśnie członkowie Opus Dei stali się odpowiedzialni za funkcjonowanie tego ośrodka. Fundusze na ten cel stanowiły środki zebrane z okazji 80 rocznicy urodzin Piusa XII. Ośrodek kształcił uczniów w zakresie elektromechaniki, projektowania, informatyki kontroli numerycznej, itd. Dyplomem ukończenia może się dziś pochwalić już ponad 3500 absolwentów. Poza tym ELIS organizuje kursy dla obcokrajowców po angielsku, francusku lub hiszpańsku. Z ośrodkiem związane są: „dom” dla uczniów, robotników, w którym 100 mieszkańców stara się stworzyć rodzinną atmosferę; obiekty grupy sportowej ELIS i szkoły sportowej; schronisko młodzieżowe; „ELIS-club”; ośrodek dokumentacji oraz biblioteka. Ośrodek podjął również inicjatywy na Filipinach oraz w Ameryce Łacińskiej, gdzie podobne organizacje znajdują się w Gwatemali (Centro de Formación Obrera Kinal), w Bogocie (Monteverde), Buenos Aires (Centro Cultural y Deportivo Oeste), Sao Paulo (Centro Técnico y Cultural CETEC), natomiast w Europie w Madrycie (Tajamar) oraz w USA w Chicago (Midtown Center)⁸⁷. Jest to jeden z najlepszych przykładów działalności OD, gdzie na pierwszym miejscu stawia się wychowanie wraz z przygotowaniem do pracy zawodowej, ratując w ten sposób wielu młodych ludzi przed bezradnością życiową i patologiami społecznymi.

1.7 Rozwój Opus Dei na świecie

Escrivá chciał, aby Opus Dei się rozwijało tam, gdzie już istniało i aby tworzyć jego załączki tam, gdzie jeszcze nikt o nim nie słyszał. Pierwszym krajem po Hiszpanii, dokąd członkowie OD wyjechali, aby rozpocząć swoją działalność

⁸⁶ Tamże, s. 654.

⁸⁷ Le Tourneau D., s. 129 – 131.

była Portugalia. Następnie Włochy i kolejne kraje Europy, a wkrótce i świata. Metody zakładania ośrodków i rozprzestrzeniania się organizacji były i są takie same na każdym kontynencie, choć same efekty są różne w zależności od miejsca i warunków. Z początku członkowie prowadzą apostołstwo osobiste, zawierają przyjaźnie, organizują spotkania. Następnie znajduje się lokal i, jeśli miejscowy biskup wyrazi zgodę, rozpoczyna się nauczanie przez Kapłana OD⁸⁸. Obecnie członkowie OD prowadzą działalność na wszystkich kontynentach: w Afryce jest ich ok. 1.600, w Azji i Oceanii – ok. 4.700, w Ameryce Płn. i Pd. – ok. 29.000, a w samej Europie – ok. 48.700⁸⁹.

Poniższa tabela przedstawia rok rozpoczęcia działalności w wybranych krajach świata:

KRAJ	ROK ROZPOCZĘCIA DZIAŁALNOŚCI
Portugalia	1945
Włochy	1946
Anglia	1946
Francja	1947
Irlandia	1947
USA	1949
Niemcy, Szwajcaria	1953
Austria, Kanada	1957
Japonia	1958
Kenia	1958
Kraje Wspólnoty Brytyjskiej	1958
Australia	1963
Filipiny	1963
Nigeria	1963
Belgia	1963
Wybrzeże Kości Słoniowej	1980

⁸⁸ Tamże, s. 22.

⁸⁹ Kościelska Marlena, „Działalność Opus Dei w Ameryce Łacińskiej”, [w]: *Ameryka Łacińska*, 2003, nr 2 (40), s. 97.

Zair	1980
Honduras	1981
Hong Kong	1981
Singapur	1982
Skandynawia	1984
Tajwan	1985
Kamerun	1988
Nowa Zelandia	1989
Polska	1989
Monaco	1989
Węgry, Czechy	1990
Indie	1993
Izrael	1993
Litwa	1994
Estonia	1996
Uganda	1996
Słowacja	1996
Liban	1996
Kazachstan	1997
Uganda	1997
RPA	1999
Chorwacja	2003
Słowenia	2003
Łotwa	2004

Opracowanie własne⁹⁰.

Obecnie na świecie, oprócz wielu ośrodków OD, istnieją przynajmniej 4 kościoły pod wezwaniem św. Joserarii Escrivy. Jeden w Rzymie (erygowany jeszcze przez Jana Pawła II), a także w mieście Meksyk w dzielnicy Santa Fe, w Walencji w Hiszpanii, a nawet w Polsce (w mieście Morzyca, woj. zachodniopomorskie).

⁹⁰ W oparciu o: Le Tourneau D., s. 22; Walasek D. (red.), s. 9-17, <http://www.opusdei.fr/ssec.php?a=2430> (10.03.2009), <http://www.opusdei.org.mx/art.php?p=13773> (12.03.2009).

1.8 Zarys działalności Opus Dei w Polsce

Ze względu na panujący w naszym kraju ustrój socjalistyczny pierwsi członkowie Opus Dei rozpoczęli tu oficjalną działalność dopiero w 1989r. Jednak ich praca rozpoczęła się dużo wcześniej. Należy wspomnieć o tych, którzy w sprawach zawodowych przybywali do Polski przed '89r. i swoją podróż traktowali również jako element pracy, polegającej na szerzeniu idei OD oraz kultu jego założyciela, przekazując informacje o organizacji nieoficjalnie i nielegalnie, gdyż ze względów politycznych OD formalnie nie mogło w Polsce istnieć i podobne działania mogły spowodować konflikt z ówczesnymi władzami. Jeszcze na początku lat 80-tych studenci z zachodu organizowali pod patronatem Prałatury „work camps” i w ten sposób mieli okazje przekazywać książki Escrivy⁹¹. Przypadek Polski można traktować pod tym względem jako ewenement w skali krajów „zza żelaznej kurtyny”, gdyż jako pierwszy kraj (bo już w 1989r.) przyjęła Opus Dei.

Sam Escrivá nigdy nie odwiedził Polski, ale za to jego następca bp Alvaro del Portillo uczynił to trzykrotnie, pierwszy raz jeszcze przed zmianami ustrojowymi, bo w 1979r., następnie w 1991 i 1993r, realizując zamiary swego poprzednika, które ze względów politycznych nie było możliwe.

Jako pierwszy członków OD oficjalnie zaprosił arcybiskup szczeciński Kazimierz Majdański. Jednym z dwóch kapłanów, którzy 2 listopada 1989r. dotarli do Szczecina, był ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski, który następnie przez wiele lat pełnił funkcję wikariusza regionalnego Opus Dei w Polsce. Wkrótce przybyli następni i rozpoczęto pracę⁹². W 1990r. utworzono ośrodek w Szczecinie. W niedługim czasie erygowano 14 kolejnych: w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Gdańsku, Lublinie, Katowicach. Są to przede wszystkim akademiki i ośrodki formacyjne dla osób pracujących⁹³, gdzie można się uczyć i rozwijać kulturalnie.

Pierwszy ośrodek, „Rejs” w Szczecinie, powstał w czerwcu 1990r. Początkowo siedziba znajdowała się przy ul. Karłowicza, lecz już rok później powstała nowa przy ul. Waryńskiego. Pierwszym dyrektorem był Dawid Musiał, następnie Erhard Gasda, a obecnie jest nim Bartłomiej Moszoro. W „Rejsie”

⁹¹ Le Tourneau D., s. 25.

⁹² Tamże, s. 26.

⁹³ Tamże, s. 28.

mieszkają studenci, zarówno z Pomorza jak i z pozostałych części kraju, oraz licealiści. Mogą oni korzystać z czytelni oraz pomocy specjalistów z różnych dziedzin nauki, dlatego, że Idea Ośrodka Akademickiego nawiązuje do tradycji College'ów (np. w Stanach Zjednoczonych, W. Brytanii czy Hiszpanii), w których mieszkają zarówno studenci jak i profesoroze uniwersytetów⁹⁴. Kolejnymi przykładami ośrodków edukacyjnych, nad którymi opiekę sprawuje OD są np. w Warszawie: „Filary”, „Fontanna”, „Przy Filtrowej”, „Potok”, „Iskierka”, w Krakowie: „Skała” i „Barbakan”, w Szczecinie: Centrum Kulturalne „Bursztyn” i „Klub Fokmaszt”, w Poznaniu: Ośrodek Kulturalny „Sołek”.

Poza ośrodkami akademickimi, istotną rolę spełniają również ośrodki rekolekcyjne. Najczęściej przytaczanym przykładem jest „Dworek” we wsi Boża Wola w okolicach Mińska Mazowieckiego, który jest największym i jednocześnie najbardziej znanym tego typu ośrodkiem. Prowadzone są tam rekolekcje, kursy dla osób pracujących, uczących się, kapłanów, oraz szkolenia z tematyki hotelarskiej i agroturystycznej dla dziewcząt⁹⁵. W ciągu roku ośrodek odwiedza ok. tysiąca osób z Polski oraz z zagranicy, dlatego też planowane jest zagospodarowanie okolicy: mają powstać boiska i park⁹⁶. Poza granicami Polski podobne ośrodki istnieją w Bostonie („Arnoldhall”), w Chicago („Shellbourne”), jak również na terenie Austrii, Wielkiej Brytanii, Holandii, Litwy i Czech⁹⁷.

⁹⁴ <http://www.rejs.szn.pl/rezydencja-idealne-miejsce-do-mieszkania-i-nauki> (10.03.2009).

⁹⁵ Le Tourneau D., s. 29.

⁹⁶ <http://www.dworek.org.pl/index.php?content=about> (10.03.2009).

⁹⁷ <http://www.ostatniaszuflada.pl/polecane-strony.html> (10.03.2009).

Rozdział 2 – Analiza działalności członków Opus Dei na wybranych przykładach

Ogromne znaczenie dla jakości życia społecznego ma oficjalny cel członków OD, który znajduje odzwierciedlenie w relacjach międzyludzkich. Tym celem jest rozwój wewnętrzny: wytrwale i sumiennie pracując chcą oni bowiem dążyć do doskonałości we wszystkich sferach swojego codziennego życia, zwłaszcza poprzez nieustanne kształtowanie pozytywnych cech charakteru oraz ciągle poszerzanie wiedzy. Dlatego aktywnie uczestniczą we wspólnie podejmowanych przedsięwzięciach zawodowych, które, jak twierdzi D. Le Tourneau, opierają na fundamencie braterstwa, szacunku, przyjaźni i zaufania. W ten sposób idee rozwoju osobowego człowieka, jakimi kierują się członkowie OD, odnajdują swoje odzwierciedlenie w wymiarze ekonomicznym, bowiem ich działalność społeczna czy edukacyjna przekłada się na gospodarkę danego regionu czy nawet państwa.

Działalność członków OD można uszeregować według trzech najważniejszych rodzajów. Pierwszym z nich są ośrodki, w których członkowie mieszkają, uczą się lub raz na jakiś czas odbywają rekolekcje, i przede wszystkim, gdzie znajduje się centrum koordynacji działań na danym terenie. Drugim rodzajem są tzw. dzieła korporacyjne, czyli szkoły, placówki wychowawcze i inne podobne instytucje nastawione na potrzeby danej społeczności, którym OD, jeśli zostanie o to poproszone, zapewnia opiekę duszpasterską, natomiast w inne kwestie nie ma prawa ingerować. Trzecim rodzajem są przedsięwzięcia, własne firmy, zakłady, organizacje, fundacje, itp., których podejmują się członkowie, często również z osobami z zewnątrz, nie angażując przy tym w żadnym razie samej organizacji⁹⁸.

W przypadku drugiego rodzaju działalności do obowiązków członków OD jako osób prywatnych należy kierownictwo, realizacja jej projektów, kontakty z odpowiednimi władzami, zarządzanie finansami i całość funkcjonowania danej instytucji. Co ciekawe nie wyklucza się w tych przedsięwzięciach udziału również niechrześcijan, co potwierdza, że inicjatywy te są całkowicie prywatne, a wszystko, co jest z nimi związane zależy jedynie od decyzji ich kierownictwa. Tworzone w ten

⁹⁸ Allen J., s. 144.

sposób ośrodki czy instytucje najczęściej nastawione są na drugiego człowieka, starają się odpowiadać na ich potrzeby, oferując im pomoc nie tylko w problemach życia codziennego (społecznych czy dotyczących opieki lekarskiej), ale także np. w edukacji. Jednak inicjatywy te dotyczą jedynie rozwoju wewnętrznego człowieka, nie mogą zatem być to np. przedsiębiorstwa czy banki (nie wyklucza to zawodowej aktywności członków OD w tych sferach w życiu prywatnym – w przypadku trzeciego rodzaju działalności). Dane ośrodki, jako instytucje całkowicie świeckie, rozwijają się zgodnie z prawem poszczególnych krajów i przed nim ponoszą wszelką odpowiedzialność. W niektórych przypadkach, na prośbę zainteresowanych, Opus Dei może zapewnić im kierownictwo duchowe (drugi rodzaj działalności). Zdarza się, że ze względu na bezpośredni w nich udział członków, ich oba ośrodki znajdują się w bliskiej odległości⁹⁹. Ich właścicielami są zawsze osoby fizyczne lub prawne (nigdy zaś samo Opus Dei, którego idea, ze względu na charakter działalności, zakłada, że nie jest nastawione na zysk), które dbają o zabezpieczenie finansowe prowadzonego przedsięwzięcia. Inicjatywy te są indywidualne, odpowiedzialność przed prawem ponoszą ich promotorzy, i w większości przypadków oficjalnie nie mają charakteru katolickiego¹⁰⁰.

W tym miejscu pojawia się pytanie o środki finansowe, z jakich utrzymują się te ośrodki. Przede wszystkim mają to być fundusze własne, np. opłaty za chesne w szkole. Ponieważ jest to niewystarczające, a są to ośrodki edukacyjne lub dobroczynne, możliwe i konieczne są wszelkie dofinansowania przez państwo, osoby prywatne, oraz członków Opus Dei, którzy ofiarują część swoich zarobków z pracy zawodowej¹⁰¹. Każdy ośrodek poszukuje własnych środków finansowych. Pod tym względem działa niezależnie¹⁰².

Jak to już zostało wcześniej powiedziane, instytucjami kierują tylko i wyłącznie osoby prawne lub fizyczne, nigdy zaś samo OD, do którego np. część zarządu jakiejś szkoły może, ale nie musi, należeć. OD może jedynie zaoferować opiekę duchową nad uczestnikami danego przedsięwzięcia. Co też najczęściej ma miejsce. „Działalność ekonomiczna poszczególnych członków Opus Dei, obojętne

⁹⁹ Le Tourneau D., s. 124 – 126.

¹⁰⁰ Romano G., *Opus Dei. Posłannictwo, inicjatywy, ludzie*, s. 172 – 173.

¹⁰¹ Le Tourneau D., s. 128 – 129.

¹⁰² „Dlaczego tylu ludzi zbliża się do Opus Dei”, Wywiad przeprowadzony przez Tada Szulca, korespondenta „New York Timesa” 7 października 1966r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą*, Katowice-Ząbki 2006, s. 128-129.

czy chodzi o zakład fryzjerski, czy o przedsiębiorstwo notowane na liście 500 największych firm w 'Fortune', siłą rzeczy pozostaje całkowicie poza kontrolą organizacji"¹⁰³.

Prałatura działa na terenie diecezji, w pełnym porozumieniu z biskupami diecezjalnymi. A zatem nie można tu mówić o niezależności od innych władz¹⁰⁴.

2.1 Kazus Hiszpanii

Jest oczywistym fakt, że skoro Escrivá urodził się w Hiszpanii i mieszkał tam, gdy powstała idea OD, będzie to miejsce stawiania pierwszych kroków nowej organizacji. I choć OD geograficznie narodziło się w Hiszpanii, to od początku, jak powiedział Escrivá, jego cel był uniwersalny¹⁰⁵. Początki były trudne, nie tylko ze względu na brak możliwości finansowych, ale także na pojawiające się od samego początku ostre krytyki, oskarżenia i propagandę ze strony władz, pojedynczych osób i samego Kościoła. Dla lepszego zobrazowania tej sytuacji zacytuję Escrivę: „w niewielu miejscach znaleźliśmy tak mało ułatwień jak w Hiszpanii. Jest to kraj (...) w którym zakorzenienie Dzieła wymagało największych nakładów pracy i cierpienia. Ledwie się ono zrodziło, a już znalazło opozycję (...)”¹⁰⁶. Jednak pomimo tego, Hiszpania jest obecnie krajem, gdzie OD ma najwięcej członków i udało się rozwinąć szeroka działalność organizacji.

2.1.1 Tło wydarzeń w Hiszpanii poprzedzających założenie Opus Dei

We wrześniu 1923 zaszła na hiszpańskiej politycznej arenie ogromna zmiana. Parlamentarny porządek zostały obalony, a król Alfonso XIII oddał rządy gen. Miguela Primo de Riverze, który sprawował je przez sześć i pół roku. Z tego względu określa się je jako okres stabilizacji politycznej. Sam Rivera określał swoje rządy jako dyktatorskie wymierzone przeciwko anarchii i korupcji systemu

¹⁰³ Allen J., s. 188.

¹⁰⁴ Romano G., *Opus Dei. Postannictwo, inicjatywy, ludzie*, s. 187.

¹⁰⁵ „Apostolstwo Opus Dei na wszystkich kontynentach”, Wywiad przeprowadzony przez Jacquesa Guilléme-Brulona, opublikowany w „Le Figaro” (Paryż), 16 maja 1966r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006, s. 111.

¹⁰⁶ „Dlaczego narodziło się Opus Dei”, Wywiad przeprowadzony przez Petera Forbath'a, s. 102.

parlamentarnego, przeciwko politykom i partiom, którzy doprowadzili kraj do upadku. Wkrótce, zamiast klasycznego gabinetu ministrów, powołał Dyrektoriat składający się z dziewięciu wojskowych i tylko jednego cywila. Wojskowi objęli też kontrolę nad administracją lokalną. Rivera rozwiązał Kortezy, które nie zebrały się do końca trwania dyktatury, oraz wprowadził cenzurę¹⁰⁷. Wkrótce odniesiono sukces w walce z anarchistami, których organizacje pozostawały zdelegalizowane. Przyczyniły się ku temu przede wszystkim: wprowadzenie stanu wojennego w całym kraju, ograniczenie niezależności sądów oraz nadanie siłom policyjnym swobody w działaniu. Rządy generała skutecznie położyły też kres kryzysowi gospodarczemu i rozpoczęły nowy etap wzrostu produkcji. Ponadto, pod znakiem państwowego interwencjonizmu budowano autostrady, zbiorniki retencyjne, tamy, elektrownie wodne. Przy ogromie tych prac udało się też znacząco ograniczyć bezrobocie. Generał prowadził politykę dążenia do polepszenia warunków życiowych mas robotniczych, której wzorce prawdopodobnie czerpał z katolickiej nauki społecznej. Wprowadzono Kodeks Pracy, określający czas i warunki pracy, ubezpieczenia, powołano Komisję Międzyministerialną, która miała za zadanie polepszenie położenia najbiedniejszych grup. Jednak za największe osiągnięcie w dziedzinie socjalnej uważa się ustanowienie komisji arbitrażowych, w których zasiadali przedstawiciele pracodawców i robotników wspólnie ustalający warunki pracy. Wśród przedstawicieli robotników zasiadali również socjalistyczni działacze związkowi, których w ten sposób udało się przyciągnąć do współpracy z dyktaturą. Po niedługim czasie próbowano zinstytucjonalizować nowy system, choć wcześniejsze deklaracje zakładały, że stan ten jest jedynie tymczasowy¹⁰⁸. Pomimo wielu osiągnięć i sukcesów, Rivera miał swoich przeciwników, zwłaszcza wśród burżuazji i klasy średniej. Powodem były ograniczające wolny rynek mechanizmy takie jak etatyzm i interwencjonizm i ingerowanie w stosunki między pracą a kapitałem. Kościół katolicki również niechętnie zaczął się odnosić w stosunku do generała, głównie ze względu na jego sojusz z socjalistami, gdyż ich związki zaczęły dominować nie pozostawiając miejsca dla związków katolickich. Środowiska naukowe, ograniczone przez cenzurę, czasami nękane aresztowaniami, nawoływały do wystąpień przeciwko reżimowi¹⁰⁹. Wyraźne głosy sprzeciwu

¹⁰⁷ Miłkowski Tadeusz, Machcewicz Paweł, *Historia Hiszpanii*, Wrocław 1998, s. 324-325.

¹⁰⁸ Tamże, s. 326-327.

¹⁰⁹ Tamże, s. 328.

pojawiły się, gdy na przełomie lat 1928-29, doszło do załamania się, na skutek inflacji i wzrastającego deficytu budżetowego (wynikającego z finansowania przez państwo wielkich inwestycji), kursu pesety uznawanej za miernik kondycji gospodarki. Ogólna niechęć Hiszpanów do osoby generała oraz jego zły stan zdrowia przyczyniły się do szybkiej jego dymisji¹¹⁰.

Lata 20-te XX wieku to dla Hiszpanii okres pojawienia się nowych technologii ich masowego zastosowania w produkcji, urbanizacji i środkach masowego przekazu. Mówi się, że nowa epoka, jaka wtedy nastąpiła, przyniosła ze sobą nowy styl życia, nowe wzory zachowań międzyludzkich oparte na masowości, które wtargnęły do życia codziennego¹¹¹. Wtedy bowiem powoli zaczęły upowszechniać się takie nowinki techniczne jak gramofon, maszyna do pisania, aparat fotograficzny, telefon, radio, żarówka i elektryczność, które docierały już nawet na wieś, samochód. Rozwinął się system środków transportu i system dróg. Te nowe trendy w przemyśle zaczęto nazywać mianem „drugiej rewolucji przemysłowej”, bowiem upowszechnianie zdobyczy techniki w ogromnym stopniu wpłynęły na zmianę warunków bytowych człowieka¹¹². Przede wszystkim nastąpił ogromny wzrost demograficzny spowodowany spadkiem śmiertelności, polepszenia poziomu higieny, opieki zdrowotnej, rozpowszechnianiu szczepionek przeciwko chorobom zakaźnym i poprawa warunków życia szerokich grup ludności¹¹³. Spowodowało to rozwój przestrzenny i urbanizację miast oraz industrializację. Tym zjawiskom towarzyszyła alfabetyzacja, której wskaźnik w 1920 i 1930r. wynosił odpowiednio 57 i 69%. Znamienny jest udział Kościoła katolickiego w szkolnictwie podstawowym. I tak np. w 1908r. w Madrycie istniało 135 szkół państwowych i 311 katolickich, do których uczęszczało 4 razy więcej uczniów niż do szkół publicznych. Kościół katolicki ponadto wspierany był przez elity hiszpańskiego społeczeństwa. Początek wieku XX, aż do roku 1931, kiedy to rządy objęli republikanie, to okres powrotu do Kościoła przedstawicieli warstw zamożnych i faktycznej dechrystianizacji sporej części mas. Z początkiem lat 30-tych spora część ludzi oddaliła się od Kościoła. Miejscowi biskupi oceniali, że regularnie w obrzędach uczestniczy ok. 15-20% ludności. To odejście od Kościoła, który był

¹¹⁰ Tamże, s. 329.

¹¹¹ Tuñón De Lara Manuel, *Historia Hiszpanii*, Kraków 2006, s. 543.

¹¹² Tamże, s. 539-540.

¹¹³ Miłkowski T., Machcewicz P., s. 336.

kojarzony z wyższymi warstwami społeczeństwa i zachowaniem dotychczasowego ładu społeczno-ekonomicznego, często było jednoznaczne z przyjęciem postawy antyklerykalizmu¹¹⁴. Jej nośnikiem były organizacje socjalistyczne i ich radykalne anarchistyczne odłamy¹¹⁵.

2.1.2 Sytuacja Kościoła katolickiego w Hiszpanii przed i w czasie powstania Opus Dei

Początek lat 30-tych to czas politycznych niepokojów spowodowanych upadkiem monarchii i narodzinami II Republiki. Wybuchały zamieszki na tle religijnym, palono kościoły w Madrycie, Maladze i innych miastach. Konstytucja z grudnia 1931r. wprowadzała rozdział Kościoła od państwa i ograniczała jego działalność, zarządzała konfiskatę dóbr kościelnych¹¹⁶. W 1932r. rozwiązano Towarzystwo Jezusowe, a zakonników wypędzono z Hiszpanii. Wkrótce wprowadzono prawo o rozwodach cywilnych, upaństwowiono cmentarze kościelne i usunięto krzyże z sal szkolnych. Wywołało to publiczny protest episkopatu w postaci *Declaración sobre la ley confesiones religiosas*. Pomimo tej deklaracji oraz apeli Watykanu, nadal trwały prześladowania. Podczas kilkudniowego powstania w Asturii, zorganizowanego w 1934r. przez ekstremistyczną lewicę, mającego na celu narzucenie całemu krajowi dyktatury proletariatu, zamordowano 34 duchownych i spalono 58 kościołów. Gdy w lutym 1936 r. lewica doszła do władzy, rozpoczął się okres terroru i anarchii, bowiem przez sześć tygodni obrabowano 199 instytucji kościelnych (w tym 36 kościołów), spalono 106 kościołów, 56 zniszczono, zamordowano 74 katolików, a 345 poważnie raniono¹¹⁷.

Powszechnie uważa się, że wojna domowa 1936-39 miała charakter wojny w obronie Kościoła. W jej wyniku zamordowano 13 biskupów, 4184 księży diecezjalnych, 2365 zakonników, 283 zakonnice, 249 alumnów i setki tysięcy ludzi opowiadających się za wiarą katolicką. Odbudowa wspólnoty Kościoła rozpoczęła

¹¹⁴Tamże, s. 337.

¹¹⁵Tamże, s. 338.

¹¹⁶ Kumor Bolesław, *Historia Kościoła*, cz. 8, Lublin 1995, s. 170.

¹¹⁷ Tamże, s. 170-171.

się dopiero w 1938r., kiedy to uchwalono *Carta magna del Fuego del Trabajo*, która popierała rozwój katolickiej rodziny i katolicką naukę społeczną¹¹⁸.

Charakterystycznym dla dyktatorskich rządów gen. Franco jest to, że powrócono do zaniechanej kiedyś współpracy państwo-Kościół. Tradycyjna religia doczekała się swego obrońcy w postaci frankizmu, który przyznał jej status religii państwowej i uczynił z niej jeden z fundamentów ustroju politycznego. Frankiści połączyli hiszpański nacjonalizm i autorytaryzm z katolicyzmem¹¹⁹.

Sam Franco traktował katolicyzm jako przeciwwagę dla laickiej demokracji i używał go do zalegalizowania swojej władzy. Mówił: „naród hiszpański uważa za punkt honoru przestrzeganie w swoim prawodawstwie prawa Bożego, wedle doktryny Świętego Kościoła Katolickiego, Apostolskiego i Rzymskiego, jedyne prawdziwego i wary nieodłącznej od świadomości narodowej”¹²⁰. Jego postawę doskonale obrazują pierwsze działania frankistowskiego rządu zaraz po dojściu do władzy, były to między innymi: zainicjowanie pomocy materialnej dla kleru, wprowadzenie wychowania katolickiego do szkół podstawowych, średnich i wyższych, w związkach zawodowych, wojsku i partii falangistowskiej. Wkrótce doszło do tego, że w zasadzie Kościół miał swobodny dostęp do prasy, nauczania religii w szkołach, prowadzeniu organizacji młodzieżowych, akcji społecznych, itp. 7 czerwca 1941r., zawarto układ ze Stolicą Apostolską, na mocy którego nuncjusz apostolski w porozumieniu z rządem przygotowywał listę sześciu kandydatów na biskupa, z czego Watykan miał wybrać jednego. Uwieńczeniem prokościelnych działań rządu było uchwalenie Konstytucji 17 lipca 1945r., na mocy której katolicyzm stał się religią państwową (pozostałe wyznania otrzymały zezwolenie tylko na prywatny kult). Rok później zawarto układ dotyczący seminariów duchownych. Biskupi mogli je zakładać zgodnie z przepisami prawa kanonicznego, państwo zaś zobowiązało się do ich finansowania. W 1950r. kolejny układ normował sprawy duszpasterstwa w wojsku, dlatego można było np. utworzyć wikariat połowy. Uwieńczeniem polityki papieża Piusa XII było podpisanie konkordatu z Hiszpanią. Od tej pory obowiązywał immunitet sądowy duchowieństwa oraz nauka religii w szkołach, państwo zobowiązało się do finansowania instytucji kościelnych

¹¹⁸ Tamże, s. 171.

¹¹⁹ Wielomski Adam, *Hiszpania Franco*, Biała Podlaska 2006, s. 323-324.

¹²⁰ Cyt. za: tamże, s. 324; Franco F. (red. Del Rio Cisneros A.), *Pensamiento politico*, t. I, T.I. Madrid, 1975, s. 347.

(do tego celu powołano Fundusz Kościelny), małżeństwa kościelne otrzymały uznanie państwowe, a w zakresie tworzenia szkół katolickich Kościół miał pełną swobodę. Konkordat też po raz pierwszy zatwierdził instytucje świeckie, w tym również Opus Dei, które, jak się później okazało, odegrało dużą rolę w rechrystianizacji życia publicznego w Hiszpanii¹²¹.

Pomimo tych przychylnych działań państwa frankistowskiego, historycy zwracają uwagę na to, że „reżim pragnął nałożyć Kościołowi kaganiec, aby służył jedynie interesom nowego państwa. Władze żądały od Kościoła bezwarunkowego poparcia we wszystkich sprawach”¹²². Nie zgodziły się np. na utworzenie katolickich uniwersytetów, ponieważ, jak powiedział sam Franco, wszystkie uniwersytety będą katolickie i wprowadzą nauczanie religii¹²³. Państwo ingerowało w wewnętrzne sprawy Kościoła, bowiem władze między innymi zlikwidowały faktycznie Konfederację Studentów Katolickich przyłączając ją do organizacji studentów falangistowskich¹²⁴ i wkrótce zakazały głoszenia kazań po katalońsku i baskijski¹²⁵. Ponadto prawo wybierania biskupów zostało „wymuszone” na Piusie XII, a nowo mianowani biskupi byli zmuszani do złożenia przysięgi wierności generałowi. Zanim jednak kandydaci znaleźli się na liście, którą przedkładał papieżowi, byli dokładnie sprawdzani przez jedyną dozwoloną partię Falange Española Tradicionalista oraz przez pracowników służb bezpieczeństwa. Po 1942r. Franco w zasadzie nie ingerował już w sprawy mianowania biskupów, gdyż jego minister spraw zagranicznych Serrano Suñera (który wszedł w konflikt z Watykanem i dlatego dążył do utrzymania kontroli nad mianowaniem) został odsunięty od władzy¹²⁶.

Kościół hiszpański nie wyrażał zgody na wszystkie decyzje nowego reżimu, co zostało zaakcentowane w wypowiedzi kardynała Góma. W jednym z listów pasterskich w 1939r. zażądał on respektowania praw jednostki, w tym prawa do udziału w życiu politycznym, oraz zaapelował o uniknięcie powrotu do twardych rządów konserwatywnych (aluzja do rządu Primo de Rivero). List zawierał obawę przed całkowitą władzą państwa oraz przypominał, że wśród zwycięzców wojny

¹²¹ Kumor B., s. 172.

¹²² Miłkowski Tadeusz, *Kościół w społeczeństwie hiszpańskim XIX i XX wieku*, Łask 2006, s. 129.

¹²³ Tamże, s. 130.

¹²⁴ Tamże, s. 131.

¹²⁵ Tamże, s. 135.

¹²⁶ Tamże, s. 132-133.

znajdowali się również katolicy monarchiści – zwolennicy innego modelu rządzenia. Franco zakazał rozpowszechniania tego listu. Po tym incydencie episkopat, aż do lat 60-tych nie zwracał się z apelami do władz w kwestiach politycznych¹²⁷. Kardynał Gomá i większość biskupów próbowali uniemożliwić zbyt ścisły związek państwa z Kościołem. Podczas zgromadzenia arcybiskupów w 1942r. przyjęto dokument zabraniający duchownym współpracy z pismami Falangi (początkowo był to projekt zakazu wstępowania księży do Falangi, który jednak upadł). Kardynał przyznał w jednej z rozmów, że prawdziwego odrodzenia religijnego w Hiszpanii od wojny domowej nie było¹²⁸.

Trudno określić sytuację Kościoła katolickiego w latach 30-40-tych XX wieku. Z jednej strony katolicyzmowi przyznano statut religii państwowej, z drugiej zaś dążono do sprawowania nad nią pełnej kontroli. Jednak trzeba przyznać, że przeprowadzone przez Franco reformy umożliwiły ludności powrót do jawnego praktykowania swojej religii. Za tym szło powstawanie organizacji o charakterze religijnym, takich jak np. Opus Dei, które mogły się swobodnie rozwijać.

2.1.3 Analiza działalności Opus Dei w Hiszpanii

Pomimo wielu sprzecznych głosów na temat tego, czy katolicyzm po wojnie domowej miał szansę odrodzić się naprawdę, jedno jest pewne. Od czasu, gdy do władzy doszedł Caudillo, Opus Dei powoli zaczęło się rozwijać. Przeszkód ze strony władzy nie było, a wręcz przeciwnie, w imię idei państwa wyznaniowego, które głosił Franco, wszelkie organizacje religijne uzyskały szansę zaistnienia i umocnienia się. Zwłaszcza, że Escrivá publicznie nie wypowiadał się na temat polityki, ani nie próbował nigdy narzucić komuś określonych poglądów zawsze stawiając na najwyższym miejscu wolność osobistą każdego człowieka. Najwyraźniej takie postępowanie spodobało się ówczesnym władzom, które przychylnym okiem spoglądało na działania członków OD i nawet wspierały je finansowo. W tym podrozdziale przedstawię niektóre najważniejsze instytucje powiązane z członkami OD. Dla bardziej wiarygodnego przedstawienia sytuacji powstrzymam się od ich szerszej oceny. Należy dodać, że w Hiszpanii żyje prawie

¹²⁷ Tamże, s. 130.

¹²⁸ Tamże, s. 135.

35 tys. członków OD, co stawia ją na pierwszym miejscu pod względem liczebności. Madryt zaś jest największym na świecie skupiskiem tej organizacji¹²⁹.

2.1.3.1 Uniwersytet Nawarry

Od 1951, z inicjatywy samego Escrivy, rozpoczęły się prace nad utworzeniem uniwersytetu w Pampelunie. Uzyskano dotację od Deputacji Foralnej (organ władzy w regionie Nawarry) i powstało Studium Generalne Nawarry¹³⁰. W październiku 1952r. uruchomiono Szkołę Prawa, gdzie dla czterdziestu studentów wykłady prowadziło ośmiu profesorów. Dwa lata później zaczęła działać Szkoła Medyczna i Pielęgniarska, rok później Szkoła Historii, a od 1958r. Instytut Dziennikarstwa i IESE – Instituto de Estudios Superiores de la Empresa (Instytut Wyższych Studiów nad Przedsiębiorstwem). W 1959r. utworzono wydział Nauk Biologicznych i Instytut Prawa Kanonicznego przy Uniwersytecie Laterańskim¹³¹. Do 1960r. Studium Generalne spełniało wszelkie warunki (jak kadra profesorska, akademiki), aby ustanowiono go uniwersytetem i tak 6 sierpnia 1960r. Watykan, poprzez dekret *Erudiendae*, erygował Uniwersytet Nawarry, którego Wielkim Kanclerzem mianowano wkrótce prałata Escrivę¹³². Uniwersytet finansowano z środków pozyskiwanych od władz lokalnych oraz osób prywatnych, a od 1962r. także od Stowarzyszenia Przyjaciół Uniwersytetu Nawarry, które powstało, aby uzyskiwać te fundusze¹³³.

Do dnia dzisiejszego światową sławę zyskał Wydział Medycyny i Klinika Uniwersytecka, gdzie corocznie udziela się ok. osiem tysięcy porad ambulatoryjnych, wykonuje się wiele zabiegów chirurgicznych oraz przyjmuje się chorych na leczenie ambulatoryjne. Wydział zajmuje też czołowe miejsce w dziedzinie technik transplantacyjnych¹³⁴.

Obecnie na Uniwersytecie uczy się 12025 studentów, z czego ok. 65% stanowią osoby spoza regionu Nawarry i obcokrajowcy. Zajęcia prowadzi 2421

¹²⁹ Allen J., s. 31.

¹³⁰ Vázquez de Prada A., *Założyciel Opus Dei. Boże drogi na ziemi*, t. 3, Katowice 2006, s. 401.

¹³¹ Tamże, s. 402.

¹³² Tamże, s. 405.

¹³³ Tamże, s. 414-415.

¹³⁴ Gómez Pérez R., s. 187-188.

wykładowców oraz 579 asystentów, co daje jednego nauczyciela na 6 studiujących. Potwierdza to założenie, że edukacja tutaj ma charakter indywidualny. Absolwenci mogą znaleźć zatrudnienie poprzez Uniwersyteckie Biuro Kariery oraz Fundację Biznesu Uniwersytetu Nawarry. Od 1990r. działa program „Uniwersytety na rzecz Pomocy Społecznej”. Wolontariusze biorący w nim udział podejmują inicjatywy o charakterze społecznym, również w wymiarze międzynarodowym, jak odwiedziny w więzieniach w Pampelunie lub „Kampania Kilo” w okresie świąt Bożego Narodzenia. Uniwersytet może pochwalić się już ponad 55 tysiącami absolwentów oraz 4600 obronionymi pracami doktorskimi¹³⁵.

Głównym źródłem finansowania Uczelni są opłaty studentów, które stanowią około 85% budżetu, w dalszej kolejności znajdują się środki zbierane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Uniwersytetu (ok. 11%) oraz pochodzące z prywatnych i publicznych instytucji (ok. 2%). Państwo oferuje dotacje w wysokości ok. 0,2% budżetu. To wszystko pozwala na zapewnienie stypendiów, zwolnień z różnego rodzaju opłat oraz różnych rodzajów pomocy¹³⁶ tak bardzo potrzebnych zdolnym ludziom, którzy sami nie są w stanie pokryć kosztów studiów.

Hiszpański dziennik *El Mundo* ocenił Uniwersytet Nawarry jako najlepszy wśród prywatnych i ósmy w rankingu wszystkich uczelni w kraju¹³⁷. Stanowi to dowód na wysoki poziom kształcenia i możliwości absolwentów na znalezienie odpowiedniej dla nich pracy.

2.1.3.2 Instituto de Estudios Superiores de la Empresa

W Barcelonie od 1958r. działa też Instituto de Estudios Superiores de la Empresa (IESE) będący częścią Uniwersytetu Nawarry, który skupia się na realizacji programów doskonalenia zarządzania. Absolwenci uzyskują tytuł magistra ekonomii i zarządzania oraz tytuł doktora nauk przedsiębiorczości i handlu. Instytut współpracuje z uniwersytetem Harvard, dzięki czemu zyskał renomę i staje się bardziej znany na świecie¹³⁸. Do tej pory Kolegium ukończyło 32 tys.

¹³⁵ http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=999&id_scat=893 (03.10.2008).

¹³⁶ Gómez Pérez R., s. 187-188.

¹³⁷ <http://www.elmundo.es/especiales/2008/05/cultura/50carreras/privadas.html> (03.10.2008).

¹³⁸ Le Tourneau D., s. 137-138.

absolwentów¹³⁹. Absolwenci IESE SA znani za ich zdolności przywódcze, doskonałość w swoich profesjach, uczciwość, szerokie spojrzenie na świat. Wśród kadry ok. 150 wykładowców, prawie wszyscy posiadają tytuł doktora¹⁴⁰.

Instytut jest powiązany z innymi podobnymi szkołami na całym świecie tworząc sieć szkół partnerskich. Pierwszą z nich, powstałą w 1967r., była IPADE (Panamericano Instituto de Alta Dirección de Empresa) w Mexico City. Z czasem utworzono kolejne:

- AESE (Associação de estudos Superiores de Empresa, Lizbona, Portugalia, założona w 1980r.),
- PAD (Escuela de Dirección de la Universidad de Piura, Peru, zał. w 1979r.),
- CEIBS (China Europe International Business School, Szanghaj, Chiny, zał. w 1994r.),
- IAE (Escuela de Dirección y Negocios, Universidad Austral, Buenos Aires, Argentyna, zał. w 1978r.),
- IDE (Instituto de Desarrollo Empresarial, Guayaquil, Ekwador, zał. w 1993r.),
- IEEM (Instituto de Estudios de Montevideo Empresariales, Universidad de Montevideo, Montevideo, Urugwaj, zał. w 1994r.),
- INALDE (Instituto de Alta Dirección Empresarial, Universidad de La Sabana, Bogota, Kolumbia, zał. w 1986r.),
- ISE (Instituto Superior da Empresa, Brazylia, zał. w 1997r.),
- LBS (Lagos Business School, Uniwersytet Panafrykański, Lagos, Nigeria, zał. w 1992r.),
- Tayasal Business School (Universidad del Istmo, Gwatemala, zał. w 1977r.),

¹³⁹ <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/aboutIESE.asp> (01.03.2009).

¹⁴⁰ <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/IESEataglance/IESEataglance.asp> (01.07.2009).

- ESE (School of Business, Universidad de Los Andes, Santiago de Chile, Chile, zał. w 1999r.),
- School of Business Administration (University of Asia and the Pacific - Manila, Filipiny, zał. w 1995r.),
- SBS (Stathmore Business School, University Strathmore, Nairobi, Kenia, zał. W 2005r.),
- IME (Institute for Media Entertainment, Nowy Jork, Stany Zjednoczone, zał. w 2004r.),
- NTU (Nile Tech University, Kair, Egipt, zał. w 2004r.)¹⁴¹.

Takie powiązania dają wiele możliwości w wymianie doświadczeń, kadry profesorskiej, wyjazdów zagranicznych studentów, a tym samym zdobywaniu praktycznej wiedzy i doświadczenia zawodowego¹⁴². Jak widać ponad połowa z tych szkół znajduje się w Ameryce Łacińskiej, która w ten sposób odgrywa ogromną rolę na polu działalności edukacyjnej członków Opus Dei.

Celem IESE jest, oprócz wykształcenia nowej kadry ekspertów mogących swoją pracą służyć rozwojowi ojczyzny, wypracowanie u swoich wychowanków zamiłowania do ciągłego dążenia do profesjonalizmu, rzetelności i szacunku dla godności człowieka. Instytut kształci w oparciu o zasadę, że ludzkie przedsięwzięcia prosperują lepiej, jeżeli pracownicy działają w atmosferze wzajemnego zaufania.¹⁴³

IESE jest jedną z najlepszych szkół biznesu na świecie. Prowadzi programy: Master of Business Administration¹⁴⁴ (MBA), Executive MBA¹⁴⁵, Advanced Management Program (AMP) oraz Global Executive MBA¹⁴⁶. Od kilku lat

¹⁴¹ <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/InternationalRelations/AssociatedBusinessSchools/AssociatedBusinessSchools.asp> (01.03.2009).

¹⁴² Tamże.

¹⁴³ <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/Mission/Mission.asp> (01.03.2009).

¹⁴⁴ pol. Magisterskie Studia Menedżerskie.

¹⁴⁵ dla zawodowych menedżerów.

¹⁴⁶ dla menedżerów pracujących w instytucjach międzynarodowych.

utrzymuje się na najwyższych pozycjach w rankingach szkół MBA¹⁴⁷ (prowadzonych przez: The Economist, Financial Times, Forbes¹⁴⁸).

2.1.3.3 Fomento Fundación Centro de Bachillerato

Fomento Fundación Centro de Bachillerato jest odpowiednikiem polskiego liceum ogólnokształcącego. Centrum zostało założone w 1965r. w Madrycie i od tej pory wykształciło ponad 20 tys. uczniów. Kadra nauczycielska, oprócz przekazywania wiedzy, kładzie nacisk szczególnie na indywidualne traktowanie każdego ucznia, na kształtowanie w nim szacunku do wolności oraz odpowiedzialności. Projekt nauczania w Centrum ukierunkowany jest w równej mierze na formację intelektualną i osiągnięcie przez uczniów jak najlepszych rezultatów jak i na rozwój wewnętrzny przejawiający się w kształtowaniu potrzeby profesjonalizmu, pracowitości, sumienności i podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji. Oferta Centrum skierowana jest do wszystkich młodych ludzi, również tych, których nie stać na opłacenie czesnego. Istnieje bowiem możliwość uzyskania stypendiów¹⁴⁹.

2.1.3.4 Tajamar

Szkoła o nazwie Tajamar powstała na bazie działalności wychowawczej i sportowej. Trzy lata od jej rozpoczęcia, bo w 1961r. zainicjowano budowę odpowiednich budynków. Szkoła od początku zapewniała edukację na wysokim poziomie młodzieży mieszkającej w biednej madryckiej dzielnicy Vallecas. Na początku lat 90-tych miała już ponad dwa tysiące pięciuset uczniów. Poza niewystarczającymi dotacjami od państwa, otrzymuje również wsparcie osób prywatnych, co pozwala na ciągłe podnoszenie poziomu kształcenia. Najbardziej znanym kierunkiem zawodowym szkoły Tajamar jest Instytut Sztuk Graficznych - jeden z najnowocześniejszych w kraju. Może on pochwalić się dobrymi kontaktami z podobnymi instytucjami w Europie oraz możliwościami zaproponowania pracy

¹⁴⁷ <http://rankings.ft.com/businessschoolrankings/global-mba-rankings> (01.07.2009).

¹⁴⁸ <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/IESEataglance/IESEataglance.asp> (01.07.2009).

¹⁴⁹ <http://www.fomentofundacion.com/> (15.05.2009).

uczniom kończącym szkołę. Tajamar rozwija również inne talenty swoich wychowanków jak np. literacki (uczniowie wydają czasopismo), sportowy (szkoła jest ważnym ośrodkiem, który zdobywa nagrody na szczeblu krajowym). Lecz przede wszystkim zwraca się tutaj uwagę na duchowy rozwój młodzieży, na rozwijaniu szacunku do ludzi i Boga¹⁵⁰.

2.1.3.5 Retamar

Otwarta w Madrycie w 1964r. szkoła Retamar może pochwalić się już przeszło 10 tys. absolwentów. Obecnie kształci 2 tys. uczniów w wieku od 5 do 18 roku życia zwracając szczególną uwagę na poszukiwanie prawdy we wszystkich sferach ludzkiego życia, a szczególnie w dziedzinie nauki. To właśnie na przedmioty ścisłe kładziony jest szczególny nacisk, co daje imponujące efekty. Uczniowie zdobywają medale na olimpiadach z matematyki, fizyki, biologii i chemii na szczeblach od lokalnego nawet do międzynarodowego. Szkoła Retamar stara się wyrobić w swoich wychowankach zmysł krytyczny i analityczny oraz wykształcić głęboki szacunek do natury¹⁵¹.

Podobne Kolegia znajdujące się w Hiszpanii to:

- Colegio de Fomento Montealto, założone w październiku 1964r. Kolegium jest przeznaczone dla dziewcząt od wieku przedszkolnego aż do matury;
- Colegio de Fomento Aldovea, zał. w 1980r. na przedmieściach Madrytu w miejscowości Alcobendas. Kształcą się w nim chłopcy od szkoły podstawowej do matury;
- Colegio de Fomento Aldeafuente, ośrodek kształcenia założony w 1963r. w Madrycie. Kształci młodzież żeńską w zakresie od wczesnego nauczania do matury;
- Colegio Los Tilos;
- Colegio Orvalle;
- Colegio de Fomento Los Olmos;

¹⁵⁰ Gómez Pérez R., s. 191 – 193.

¹⁵¹ <http://www.opusdei.pl/art.php?p=27384> (04.11.2008).

- Colegio Besana¹⁵²;
- Club Montreal.

Oprócz wymienionych przeze mnie powyżej istnieją jeszcze inne ośrodki edukacyjne (np.: Centro Cultural Pineda w Barcelonie¹⁵³, Colegio Mayor Alcor w Madrycie¹⁵⁴), a także ośrodki dla rolników (np. Instituto técnico agrario Bell-Lloc del Pla w Gironie¹⁵⁵) oraz ośrodki promocji kobiet (np. Escuela técnica de Formación profesional Besana w Madrycie).

2.2 Działalność Opus Dei w Ameryce Łacińskiej

Ze względu na wojnę domową w Hiszpanii trwającą od 1936 do 1939r. rozwój organizacji, a tym bardziej jej ekspansja, były niemożliwe. Prowadzone działania wojenne, trudne warunki życia z nimi związane i prześladowania Kościoła uniemożliwiały rozwój OD w samej Hiszpanii. Gdy jej sytuacja wewnętrzna się uspokoiła, a nowe władze spoglądały łaskawym okiem na praktyki religijne, pojawiła się nowa przeszkoda w postaci wojny światowej. Dopiero po 1945r., kiedy swoboda komunikacji przyczyniła się do łatwego i szybkiego przepływu informacji i ludzi, nadeszła pora na realizację zamierzonych przedsięwzięć związanych z rozszerzeniem działalności OD poza dotychczasowe obszary jej aktywności. Pierwszym krajem Nowego Świata, gdzie dotarli emisariusze OD był Meksyk. Prawie natychmiast, bo również w 1949r., pojawili się oni w Stanach Zjednoczonych, następnie w Chile i Argentynie (która jest obecnie trzecim krajem pod względem ilości członków¹⁵⁶).

Działalność Opus Dei w krajach latynoamerykańskich jest podobna do realizowanych zadań na innych kontynentach. Formy aktywności apostołskiej sprawdzone na Starym Kontynencie przeniesiono do Ameryki, gdzie również kładzie się nacisk na rozwój duchowy, intelektualny, społeczny, oferuje się pomoc w rozwiązywaniu problemów socjalnych, zdrowotnych i moralnych¹⁵⁷. Jednak

¹⁵² <http://www.opusdeimadrid.es/colegios/> (15.05.2009).

¹⁵³ <http://www.pineda.es/> (01.07.2009).

¹⁵⁴ <http://www.cmalcor.com/> (01.07.2009).

¹⁵⁵ <http://www.bell-lloc.org/> (01.07.2009).

¹⁵⁶ Allen J., s. 32.

¹⁵⁷ Kościelska M., s. 97.

ze względu na niski poziom edukacji i wysoki wskaźnik ubóstwa w krajach Ameryki Łacińskiej, w przypadkach tych poszczególnych krajów widzi się konieczność zakładania, rozwoju i wspierania zwłaszcza wszelkich instytucji o charakterze edukacyjnym. Ponadto w lipcu 2009r., w mieście Meksyk, poświęcono wybudowany niedawno kościół. Jego patronem ogłoszono założyciela OD¹⁵⁸. Miało to miejsce podczas podróży obecnego prałata (Javier Echevarría) do Portoryko i Meksyku, gdzie odbył kilka spotkań z osobami związanymi z OD. Echevarría, oprócz stolicy Meksyku, odwiedził również miasta Guadalajara i Monterrey¹⁵⁹.

Tak jak w każdym przypadku w Europie, tak i w AŁ Prałatura rozpoczyna pracę na danym terenie za zgodą miejscowego biskupa. Przede wszystkim organizuje ośrodki kształcenia dla mężczyzn i kobiet, kursy językowe, szycia, gotowania, rekolekcje, pogadanki religijne, dni skupienia. We współpracy z ośrodkami rządowymi i pozarządowymi tworzy się instytucje socjalne, edukacyjne i zdrowotne¹⁶⁰. W ten sposób organizacja atakowana na forum publicznym wytrwale przyczynia się do wzrostu poziomu życia wielu ludzi.

Poniższa tabela przedstawia początki działalności OD w krajach Ameryki Łacińskiej:

KRAJ	ROK ROZPOCZĘCIA DZIAŁALNOŚCI
Meksyk	1949
Chile	1950
Argentyna	1950
Kolumbia	1951
Wenezuela	1951
Gwatemala	1953
Peru	1953
Ekwador	1954
Urugwaj	1956
Brazylia	1957

¹⁵⁸ <http://www.opusdei.pl/art.php?p=34838> (12.09.2009).

¹⁵⁹ <http://www.opusdei.pl/art.php?p=34842> (12.09.2009).

¹⁶⁰ Kościelska M., s. 97 – 98.

Salwador	1958
Kostaryka	1959
Paragwaj	1962
Puerto Rico	1963
Boliwia	1978
Honduras	1980
Trynidad-Tabago	1983
Republika Dominikany	1988
Nikaragua	1992
Panama	1998

Opracowanie własne¹⁶¹.

Od czasu, gdy po raz pierwszy członkowie OD rozpoczęli swoją działalność na ziemiach Ameryki Łacińskiej, liczba przedsięwzięć, jakie podejmują, stale wzrasta. Oto niektóre, według mnie najważniejsze, przykłady takich działań:

Uniwersytety, np.:

- Universidad de la Sabana - Kolumbia;
- Universidad de los Andes - Chile;
- Universidad de Piura - Peru;
- Universidad Montevideo - Urugwaj;
- Universidad Austral. - Argentyna.

Ośrodki kształcenia zawodowego, np.:

- Instituto de Desarrollo Personal - Meksyk;
- Monteverde – Bogota, Kolumbia;
- Escuela de Hotelería y Gastronomía “Del Plata” - Urugwaj;
- Asociación Femenina de Estudios Sociales y Universitarios (AFESU) - São Paulo, Brazylia;
- Centro Cultural y Deportivo Oeste - Buenos Aires, Argentyna;
- Escuela de Hotelería Los Sauces - Honduras;
- Escuela Técnica Nosedal - Santiago de Chile;
- Centro Educacional e Assistencial de Pedreira - Brazylia;
- Centro de Formación y Capacitación Obrera Kinal - Gwatemala;

¹⁶¹ W oparciu o: Kościelska M., s. 98; Tourneau D., s. 22, Walasek D.(red.), s. 13.

- Centro Técnico y Cultural CETEC - São Paulo, Brazylia.

Ośrodki edukacyjne dla młodzieży, np.:

- Club Turey w Puerto Rico;
- Club juvenile Yalam w Meksyku;
- Centro ded Extensão Universitária w Brazylia;
- Colegio Los Pinos w Ekwadorze;
- Centro Los Pinos w Montevideo.

Ośrodki dla rolników i szkoły rolnicze, np.:

- Instituto agrícola Valle Grande, Escuelas Radiofónicas - Peru;
- Centro de Formación Profesional para la Mujer Condoray – Cañete, Peru;
- Escuela agrícola Las Garzas - Chile;
- Escuela Agropecuaria El Peñon - Meksyk.

Domy studenckie, np.:

- Centro Universitario Ciudad Vieja - Gwatemala;
- Centro Estudiantil Miravalles - Kostaryka;
- Centro Universitario Montefaro - Urugwaj;
- Centro Cultural Universitario Monteávila - Wenezuela;
- Residencia y Centro Cultural Alborada - Chile;
- Centro de Estudiantes Los Esteros - Ekwador;
- Residencia Universitaria Femenina Inaya – Bogota, Kolumbia.

Centrum promocji kobiety i ośrodki spotkań:

- Montefalco – stan Morelos, Meksyk;
- Centro Apoyo para el Desarrollo Integral (CADI) – Montevideo, Urugwaj;
- Centro de Formación Integral para la Mujer (CEFEM) - La Paz, Boliwia;
- Instituto superior de Ciencias sociales y Economico familiar – Bogota, Kolumbia;
- Centro de Estudiantes Tulpa – Quito, Ekwador;
- Instituto de Capacitación profesional para la mujer Los Campitos – Caracas, Wenezuela;
- Centro social Morro Velho - São Paulo, Brazylia;
- Centro de Formación TAULAR - Honduras;
- Centro de Formación para la mujer Condoray – Ceñete, Peru;

- Instituto de Capacitación integral en Estudios domésticos - Buenos Aires, Argentyna;
- Escuela técnica de Hotelería y Hogar Montemira - San Salvador, Salvador.

Niewątpliwie członkowie OD prowadzą w Ameryce Łacińskiej działalność na szeroką skalę – taką, na jaką pozwalają im systemy polityczne i uwarunkowania gospodarcze danych krajów. Na tym obszarze, obok OD, pracowali również protestanccy misjonarze pochodzący przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych. Przybywali oni do krajów trzeciego świata w nadziei pozyskania szerokich mas Indian używając, podobnie jak członkowie OD, metod opartych głównie na okazywaniu zainteresowania problemami związanymi z edukacją, opieką medyczną, trudną sytuacją ekonomiczną oraz zapewniania rozwiązań tych bolączek¹⁶². OD starało się docierać do przyczyny trudnej sytuacji i rozpoczęło tworzenie ośrodków edukacyjnych niwelując wysoki odsetek analfabetów i ucząc np. rolników efektywnych metod upraw. Protestanccy misjonarze zapewniali materialne wsparcie w postaci odzieży, zabawek czy rowerów. Niestety prowadzili politykę rozbijania tradycyjnych struktur społeczno-ekonomicznych wspólnot indiańskich i niwelowania wszelkiej ich odmienności kulturowej zamieniając chłopów i robotników w manekinów biernych politycznie i sterowanych przez swoich przywódców duchowych. W ten sposób ludność wyznania protestanckiego nie sprawiała kłopotów politycznych podporządkowując się całkowicie decyzjom rządów¹⁶³.

2.2.1 Podróż Escrivy do Ameryki Łacińskiej

Ważnym impulsem do podejmowania coraz to nowych przedsięwzięć dla członków OD pracujących w Ameryce Łacińskiej była odbyta tam podróż Escriv. Wielu członków organizacji nigdy go wcześniej nie widziało ani nie miało okazji słuchać jego przemówień. Dlatego ciekawość, ale też przede wszystkim chęć słuchania swojego duchowego przewodnika, przyprowadziły wielu ludzi na miejsca spotkań. Kontakt z Escrivą, który w umysłach uczestników tych spotkań wywarł

¹⁶² Śniadecka-Kotarska Magdalena, *Być kobietą w Ekwadorze*, Warszawa 2003, s. 25.

¹⁶³ Tamże.

ogromne wrażenie stał się impulsem do podjęcia nowych inicjatyw i zachętą do wzmożenia wysiłków w swojej pracy.

Escrivá rozpoczął swoją podróż do Ameryki Południowej 22 maja 1974r., prawie dwadzieścia lat po tym jak pierwsi członkowie jego organizacji przybyli do Meksyku – pierwszego państwa, gdzie rozpoczęli swoją pracę. Pierwszym krajem, na którego ziemi postawił stopę założyciel OD była Argentyna, lecz Buenos Aires było tylko miejscem powitania go przez miejscowego przedstawiciela OD i przesiadki do innego samolotu do Sao Paulo. Tam odbyły się spotkania z regionalną Asesorią, Administracją oraz z różnymi grupami członków. Escrivá wyraził wówczas nadzieję, że to właśnie dzięki Brazylii OD rozprzestrzeni się na wszystkie kontynenty. Przesłanie tej treści było zawarte w jego wypowiedziach na konferencjach organizowanych w trakcie dwutygodniowego pobytu w tym kraju¹⁶⁴.

7 czerwca Escrivá dotarł do Argentyny, gdzie mieszkał w ośrodku rekolekcyjnym „La Chacra” znajdującym się na terenie dawnej wiejskiej rezydencji mieszkańców Buenos Aires. Zorganizowano kilka konferencji zanim 11 czerwca udał się do stolicy, gdzie zaplanował wizytę u kardynała Antonio Caggiano w Pałacu Arcybiskupim, spotkanie z dyrektorami regionalnymi i niektórymi księżmi. Podczas trzech tygodni spędzonych w Argentynie odwiedzał także różne ośrodki, kluby, akademiki. Widząc potrzebę przybywających ludzi, nie szczędził sił i czasu, aby do nich przemawiać – zwłaszcza podczas otwartych spotkań dla osób zainteresowanych OD. Wśród nich byli często pielgrzymi z sąsiednich krajów: Urugwaju, Paragwaju¹⁶⁵.

Trzecim krajem, który odwiedził założyciel OD było Chile, gdzie przebywał od 28 czerwca do 9 lipca. W Santiago de Chile mieszkał jak zazwyczaj w siedzibie Komisji Regionalnej. Spotkania odbywały się w jadalni szkoły „Tabandura”, w audytorium akademika „Alameda” i innych mniejszych ośrodkach. Z powodu nagłego pogorszenia się stanu zdrowia (gorączka, grypa) nie mógł spotkać się z przedstawicielami junty rządzącej w Chile (od 11 września 1973r. rządy

¹⁶⁴ Vázquez de Prada A., *Założyciel Opus Dei. Boże drogi na ziemi*, t. 3, s. 754-755, 757.

¹⁶⁵ Tamże, s. 763-764.

dyktatorskie sprawował gen. Augusto Pinochet Ugarte)¹⁶⁶. Gdy zdrowie mu pozwoliło, ponownie zaczął odwiedzać ośrodki OD. Chile opuścił 9 lipca.

W Limie Escrivá zatrzymał się w siedzibie Komisji Regionalnej „Los Andes” i podobnie jak w poprzednich przypadkach odbywał wiele konferencji z członkami OD (np. w Ośrodku Kulturalnym „Tradicinales”, w Instytucie „Valle Grande” oraz w centrum edukacyjnym „Condoray”) i osobami zainteresowanymi organizacją. Spotkał się również z arcybiskupem Limy¹⁶⁷, co świadczy o przychylności miejscowych władz kościelnych dla działań podejmowanych przez OD.

1 sierpnia Escrivá dotarł do Ekwadoru. Niestety choroba wysokościowa i nawrót zapalenia oskrzeli, na które cierpiał w Limie, spowodowały zmianę planów i zmusiły go do opuszczenia Quito i udania się do Wenezueli. Tam przebywał w ośrodku rekolekcyjnym „Altoclaro”. Ze względu na przedłużającą się chorobę i tylko niewielkie polepszenie miały miejsce tylko trzy spotkania z członkami OD. 31 sierpnia osłabiony Escrivá opuścił amerykańską ziemię¹⁶⁸, choć w planach miał jeszcze odwiedzić Kolumbię i Gwatemalę.

Niewątpliwie podróż Escrivy odbiła się szerokim echem nie tylko wśród środowisk związanych z OD, ale także wśród wielu innych, którzy ciekawo przychodzili na organizowane spotkania. Nie ulega wątpliwości, że jego osobowość była charyzmatyczna i wydawała się wyjątkowo atrakcyjna ze względu na optymizm, żywiołowość i okazywanie ludziom troski. Dlatego zyskiwał wielu zwolenników. Pojawiają się jednak głosy, że w życiu prywatnym, poza publicznymi spotkaniami, jak tymi w Ameryce Łacińskiej, mógł być figurą bardziej mroczną¹⁶⁹.

2.2.2 *Kazus Meksyku*

Wobec silnej pozycji Kościoła w Hiszpanii i możliwości, zarówno personalnych jak i finansowych, możliwym było, aby, jak chciał Escrivá, Opus Dei dotarło na inne kontynenty. W Ameryce pierwszym takim krajem był Meksyk.

¹⁶⁶ Tamże, s. 770-772, 774.

¹⁶⁷ Tamże, s. 778-779

¹⁶⁸ Tamże, s. 782, 790.

¹⁶⁹ Allen J., s. 67-69.

Obecnie jest on też drugim krajem pod względem ilości członków OD (na pierwszym miejscu znajduje się Hiszpania)¹⁷⁰.

Jednak sytuacja, w jakiej znalazł się w tym okresie Kościół meksykański była inna niż w Hiszpanii. Wynikało to przede wszystkim z uwarunkowań politycznych i czynników gospodarczych. Te różnice utrzymywały się oficjalnie do 1992r., kiedy to Meksyk nawiązał stosunki dyplomatyczne z Watykanem. Przed tym czasem nie było nawet możliwe, aby papież Jan Paweł II odwiedzający ten kraj przybył do niego jako głowa państwa Watykanu. Mógł to uczynić jako zwykły obywatel wykorzystując w tym celu polski paszport. Podczas dwóch pielgrzymek papieża na lotnisku witał go ówczesny prezydent Meksyku Lopez Portillo, lecz również nie jako przedstawiciel władz, lecz jako osoba prywatna. Przyjęcie Papieża z należytymi honorami jako głowę państwa było możliwe dopiero po 1992r. w trakcie trzeciej pielgrzymki¹⁷¹.

2.2.2.1 Sytuacja społeczno – gospodarcza w Meksyku w latach 40-50tych

W czasie trwania II wojny światowej Meksyk, dzięki pojawieniu się europejskich rynków zbytu, wszedł na drogę szybkiej industrializacji kraju i rozwoju przemysłu krajowego opartego głównie na substytucji importu. Przemysł meksykański zaczął nabierać rozpędu. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy był, trwający od początku lat 40-tych do dziś, nagły przyrost ludności. W 1950r. wynosił on 3,12%, a w 1960r. już 3,54%, podczas gdy w latach 20-30-tych wynosił odpowiednio 1,7% oraz 1,87%. Eksplozja demograficzna w połączeniu z narastającą stagnacją w rolnictwie i pauperyzacją wsi spowodowała przepływ ludności ze wsi do miast. Od 1940r., w ciągu 20 lat, miasto Meksyk podwoiło liczbę swoich mieszkańców. To z kolei zapoczątkowało fale emigracji (zwykle sezonowej, rzadziej na stałe) głównie do Stanów Zjednoczonych. Można wyróżnić dwie główne fazy emigracji: pierwsza (ok. 250 tys. ludzi), trwająca od przełomu 1941/42r. do 1947r. bardzo korzystnie przyczyniła się do rozwoju gospodarki USA napędzanej przez

¹⁷⁰ Allen J., s. 32.

¹⁷¹ Górny Grzegorz, *Zwycięstwo anty-antyklerykalizmu*, [w]: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/T/H/THW/meksyk_antyanty.html (06.06.2009).

wojnę, druga, zapoczątkowana w 1948r. i trwająca do dziś, pozwoliła częściowo rozładować skutki progresji demograficznej¹⁷². Analizując zjawiska demograficzne i przemiany społeczne należy jednak wspomnieć o wspieranym przez władze meksykańskie mieszanu się rdzennej ludności indiańskiej z metyską¹⁷³. Indianie, często dyskryminowani, posiadali najgorszą ziemię, stanowili najbardziej upośledzoną kategorię ludności. Próby zlikwidowania tego zjawiska były ściśle związane z przeprowadzeniem reformy rolnej. Kolejne rządy realizowały politykę oddziaływania na ludność indiańską w celu jej pełnej integracji, gospodarczej i kulturowej, z narodem meksykańskim. Chciano w ten sposób załagodzić rodzące się na kanwie rasowej konflikty ciemnej ludności wiejskiej z jaśniejszą populacją miast oraz różnice ekonomiczne pomiędzy tymi grupami¹⁷⁴.

Wojenna koniunktura eksportowa Meksyku pociągnęła za sobą niezwykle szybką industrializację kraju. Widać to doskonale na przykładzie wzrostu produkcji, który wynosił rocznie nawet 7%, oraz wzrostu eksportu, który każdego roku w czasie wojny wynosił aż 100%. Wysokie tempo uprzemysławiania kraju, pomimo zmniejszenia się w okresie recesji (1947-48, 1953-54, przełom lat 50-60-tych), utrzymało się nawet po wojnie. Zahamowany został przemysł bawełniany, powoli zaprzestawano eksploatacji rud metali szlachetnych (złoto, srebro). Jednocześnie rozpędu napierało wydobycie ropy naftowej, rud żelaza i nowo odkrytych kopalin: manganu i siarki¹⁷⁵. W ten sposób z każdym rokiem ilościowo wzmacniała się grupa robotników pracujących w sektorze przemysłowym przybywających z biednych wsi i osiadających w osiedlach biedoty i slumsach.

Szybki rozwój przemysłu wymagał również rozbudowy sieci komunikacyjnych, co pociągnęło za sobą rozkwit usług turystycznych. Lata 40-50-60-te to czas, kiedy narodził się nowy przemysł narodowy Meksyku jakim jest turystyka. Gwałtownie wrosła liczba turystów, a co za tym idzie – dochody z tego sektora (1940r. – 50 mln. dolarów, 1960r. – 153 mln. dolarów)¹⁷⁶. Meksyk zaczął jawić się jako atrakcyjny kraj zwłaszcza ze względu na monumentalne zabytki nieistniejących już kultur indiańskich.

¹⁷² Łepkowski Tadeusz, *Historia Meksyku*, Wrocław –Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986, s. 428.

¹⁷³ Tamże, s. 429

¹⁷⁴ Grad Mieczysław, *Szkice Meksykańskie*, Warszawa 1979, s. 259.

¹⁷⁵ Łepkowski T., s. 430

¹⁷⁶ Tamże, s. 431

Pomimo, że przemysł nabrał rozpędu i zajął ważne miejsce w gospodarczej polityce rządów meksykańskich, to nadal sektor rolniczy nie przestawał odgrywać znaczącej roli. Nadal uprawiano przede wszystkim kukurydzę i fasolę, lecz jednocześnie zwiększono produkcję płodów rolnych na eksport i na potrzeby przetwórstwa przemysłowego, np. bawełny, trzciny cukrowej, henekenu, owoców cytrusowych, bananów. Eksportowano również część bydła (głównie rogacizny), którego hodowla rozwinęła się w latach 50-tych¹⁷⁷. Charakterystycznym jest, że największy rozwój rolnictwa przypadł w udziale północy kraju, gdzie dominowały wielkie gospodarstwa prywatne. Tylko one mogły sobie pozwolić na unowocześnianie swoich gospodarstw poprzez wprowadzanie nowych maszyn, nawozów chemicznych i systemów nawadniających. Ponadto „północ” była ściśle związana z rynkiem Stanów Zjednoczonych i głównie dla niego produkowała. Lata 40-te to czas rozwoju produkcji rolno-hodowlanej (stopa wzrostu wynosiła 5,5%), natomiast lata 50-te i 60-te odznaczyły się spadkiem tempa rozwoju (stopa wzrostu w latach 50-tych wynosiła 4,3%, w kolejnych latach jeszcze mniej)¹⁷⁸. Poprzez przeprowadzenie prac irygacyjnych na terenach stepowych i półpustynnych zwiększono efektywność produkcji rolnej, lecz dotyczyło to jednak przede wszystkim wielkich gospodarstw prywatnych. Małe gospodarstwa na południu nie mogły liczyć na pomoc. Wkrótce reforma rolna i podział ziemi uległy zahamowaniu¹⁷⁹. Poparcie dla ejidos (należące do miasta lub wsi ziemie komunalne, które przywróciła reforma rolna z lat 20 i 30-tych XX w.¹⁸⁰) znacznie zmalało, choć ok. 1940r. zrzeszały one 40% ludności wiejskiej¹⁸¹. Zwłaszcza prezydent Miguel Aleman Valdas wspierał wysoko produkcyjne gospodarstwa zapominając o niedoinwestowanych ejidos¹⁸², które odgrywały przecież znaczącą rolę w funkcjonowaniu systemu gospodarczego. Wspomniany prezydent wprowadził np. możliwość w niektórych przypadkach powiększenia drobnej własności ziemskiej o 10%, zezwolił na przekształcenia ziem nienadających się pod uprawę w grunta rolne, co oznaczało, że hodowcy była mogli powiększyć swoje pastwiska nawet do 50 tys. ha¹⁸³. Taka sytuacja w meksykańskiej gospodarce powodowała narastanie

¹⁷⁷ Tamże, s. 431

¹⁷⁸ Tamże, s. 432.

¹⁷⁹ Otałęga Zdzisława (red.), *Encyklopedia historyczna świata*, t. XIII, Kraków 2003, s. 93.

¹⁸⁰ Chasteen John Charles, *Ogień i krew*, Warszawa 2007, s. 257.

¹⁸¹ Otałęga Z., s. 93.

¹⁸² Łepkowski T., s. 432.

¹⁸³ Cyt. za: Grad M.; s. 256.

niezadowolenia większości społeczeństwa i wynikające z niego konflikty na tle różnic w poziomie życia.

Po II wojnie światowej, w związku z napływającymi masami do miast, konieczna była rozbudowa systemu ubezpieczeń społecznych i opieki zdrowotnej dla robotników. Na przełomie lat 40-50-tych ok. 11 mln osób (Meksyk miał wtedy ponad 25 mln mieszkańców) korzystało np. z opieki lekarskiej, schronisk, żłobków¹⁸⁴. Wskazuje to na trudną sytuację ludności robotniczej i wysokie zapotrzebowanie na tego typu ośrodki wynikające z zasad agresywnego kapitalizmu.

Trudna sytuacja panowała również w dziedzinie szkolnictwa. Odsetek analfabetów wynosił 50%. Zaledwie połowa dzieci w wieku 6-14 lat korzystała z obowiązkowego szkolnictwa podstawowego i mimo zaplanowanej w 1958r. rozbudowy tego sektora nie udało się pokryć zapotrzebowania całego kraju. W praktyce dużą część społeczeństwa stanowili ludzie, którzy ukończyli zaledwie kilka klas szkoły podstawowej, a więc wtórni i półanalfabeci. Do działalności instytucji prywatnych i katolickich w tym zakresie nie przywiązywano dużej wagi. Jednak rząd wkładał wiele wysiłku w rozbudowę szkolnictwa. Powstały ponadpodstawowe szkoły zawodowe i ogólnokształcące oraz wyższe (rozbudowa stołecznego Universidad Nacional Autónoma de México)¹⁸⁵. Nic więc dziwnego, że Opus Dei znalazło grunt do swojej działalności edukacyjnej, a zapotrzebowanie na kolejne ośrodki tej instytucji ciągle rosło. W ten sposób, pomimo wielu trudności stwarzanych przez antykościelne rządy meksykańskie, OD na dobre zakorzeniło się na tych ziemiach.

Szybki rozwój i industrializacja miast przyczyniły się do zmian w strukturze społeczeństwa meksykańskiego. Na północy przeważały wielkie majątki ziemskie, na południu zaś brakowało ziemi. W całym kraju rosła liczba bezrolnych, którzy zmuszeni sytuacją, pracowali na ziemiach hacjend. Przeludnione wsie, gdzie pojawiło się nowe zjawisko – „ludzi zbędnych”, stały się źródłem zaspokajania potrzeb miast na robotników, których liczba znacznie wzrosła. W najgorszym położeniu znaleźli się chłopcy nieznający języka hiszpańskiego. Byli oni wyczyszczeni przez właścicieli hacjend, wszelkich pośredników i skorumpowanych urzędników.

¹⁸⁴ Łepkowski T., s. 432.

¹⁸⁵ Tamże, s. 432-433.

Wzrósł znacznie odsetek przemysłowej klasy robotniczej, zwłaszcza w stolicy, jej okolicach i innych większych miastach. Jej położenie materialne nie uległo większej poprawie, choć korzystała z ubezpieczeń, świadczeń socjalnych i „opieki” związków zawodowych. Wzrosła też liczba proletariatu miejskiego i warstw marginalnych. Właściciele nowo powstających przedsiębiorstw, ludzie wolnych zawodów, kupcy, wyższa kadra urzędnicza powiększyli szeregi klasy średniej, której rola w społeczeństwie dzięki temu znacznie wzrosła. W tym też czasie zaobserwowano ogromną rozbudowę i umocnienie się biurokracji¹⁸⁶.

2.2.2.2 Pozycja Kościoła katolickiego na tle sytuacji politycznej w Meksyku w latach 40-50tych

Na przełomie lat 40 i 50-tych XX wieku Kościół katolicki w Meksyku znajdował się w trudnym położeniu. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy szukać w rewolucji w 1917r., która, ze względu na to, że Kościół katolicki nie zdążył do tego czasu rozwinąć działalności społecznej w Meksyku, uznała tę instytucję za sojusznika latyfundystów. Ponadto prześladowanie wobec katolików (i religii w ogóle) miało swoje przyczyny również w chęci zerwania z tradycją kolonialną (z którą chrześcijaństwo było utożsamiane)¹⁸⁷. Dlatego od rewolucji rozpoczął się proces ograniczania władzy Kościoła i wyeliminowania jego wpływu na społeczeństwo. Konstytucja z 1917r. zawierała artykuły wrogie religii, co w sposób jasny określało postawę rządu i dominującej Partii Rewolucyjno-Instytucjonalnej wobec elementu religijnego. Chociaż konstytucja uważana była za jedną z najbardziej demokratycznych na świecie, drastycznie podporządkowała Kościół państwu, które w ten sposób wkrótce stało się laickie. Księża zostali pozbawieni praw publicznych, wielu z nich zamordowano, szkoły katolickie upaństwowiono, księży i zakonników pozbawiono prawa nauczania, zakony rozwiązano, zabroniono celibatu i składania ślubów zakonnych, dobra kościelne stały się własnością państwa, prasa katolicka uległa konfiskacie, zakazano zakładania jakichkolwiek stowarzyszeń politycznych powiązanych z religią¹⁸⁸. Wprowadzenie

¹⁸⁶ Tamże, s. 434.

¹⁸⁷ Banaszak Marian, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 4, Warszawa 1992, s. 95.

¹⁸⁸ Kumor B., s. 267.

powyższych założeń w życie wywołało w 1926r. nieudane powstanie Cristeros zakończone zdławieniem tego ruchu. Kolejne rządy mocno ograniczały działania Kościoła niszcząc ślady jego jakiegokolwiek wpływu skutecznie wprowadzając kraj na drogę laicyzacji. Jako odpowiedź na te działania powstała w 1937r. organizacja Unión Nacional Sinarquista potępiająca rewolucjonistów meksykańskich i wpływy liberalne. Głosiła humanitaryzm, powrót do hiszpańskiego dziedzictwa i Kościoła katolickiego. W obliczu działań sinarquistów i dużego dla nich poparcia społecznego, zwłaszcza mas chłopskich, prezydent Lazaro Cárdenas, choć bez entuzjazmu, zaakceptował religię jako część składową dziedzictwa narodowego. Musiał on szukać porozumienia z Kościołem, ponieważ zdawał sobie sprawę, że jego polityka antyreligijna może podzielić społeczeństwo tak, że uniemożliwi to realizację projektów jego reform. Za jego przyczyną zniesiono ograniczenia w liczbie księży, otwarto ponownie setki kościołów oraz wycofano oskarżenia wobec dwóch biskupów, którzy, zmuszeni do opuszczenia kraju, teraz mogli powrócić z emigracji. Wobec takich działań, z czasem przedstawiciele Kościoła zaprzestali ataków na rewolucję meksykańską¹⁸⁹. Następca Cárdenas'a Manuel Avila Camacho kontynuował politykę pojednania, gdyż władze uznały, że postęp narodowy jest niemożliwy bez szacunku dla religii narodu. Takie podejście w jakimś stopniu unormowało stosunki z Watykanem. Papież Pius XII i Jan XXIII utworzyli dwie nowe metropolie i dwadzieścia diecezji. Po okresie prześladowań i zabójstw (w 1944r. liczba kapłanów diecezjalnych spadła do zaledwie 3863) następował stopniowy wzrost liczby księży i zakonników. W 1962r. funkcjonowało 26 seminariów duchownych, a ich liczba w niedługim czasie wzrosła¹⁹⁰.

Pomimo, że największą grupę wyznaniową w Meksyku stanowią katolicy (ok. 90%) na uwagę zasługuje również grupa protestantów. Według danych podanych przez rząd meksykański stanowią oni ok. 3.7% całego społeczeństwa. Największe ich skupisko znajduje się w stanach Chiapas (odsetek protestantów szacuje się nawet na 60% tej społeczności) i Tabasco oraz miastach Matamoros, Tijuana i Ciudad Juárez. Pierwsi protestanci osiedlali się w Meksyku już na początku XVI w., lecz misjonarze tego wyznania przybyli ze Stanów Zjednoczonych dopiero w 1972r. Ich znaczenie było jednak marginalne. Sytuacja ta uległa zmianie

¹⁸⁹ Aubert Roger, *Historia Kościoła*, t. 5, Warszawa 1985, s. 269-270.

¹⁹⁰ Kumor B., s. 270-271.

po rewolucji 1917r.¹⁹¹ Władze zaczęły popierać protestanckich misjonarzy i oczekiwały płynących z tego konkretnych efektów, a zapewnić je mogły dwie zasady, którymi ci ostatni się kierowali. Pierwszą była eliminacja kultury indiańskiej, a tym samym ściśle już z nią związanej religii katolickiej. Druga zasada polegała na nauczaniu poprzez narzucanie zakazów wykonywania niektórych czynności, wśród których, obok picia alkoholu, słuchania muzyki tradycyjnej i narodowej, uczenia się poza koniecznym minimum, obchodzenia świąt tubylczych (w których obecne były elementy katolickie), znalazł się zakaz udziału w polityce, czyli np. strajkowania, brania udziału w manifestacjach¹⁹². Ten ostatni zakaz zapewniał obniżenie poziomu ryzyka wybuchu buntów podobnych do tego w 1926r. – powstania Cristeros.

Pomimo kilku przejawów wspaniałomyślności rządu meksykańskiego wobec Kościoła katolickiego, wiek XX był dla niego tragiczny. Choć przeszło 90% społeczeństwa stanowili katolicy¹⁹³, kraj ten wkroczył na wieloletnią drogę polityki antykościelnej. W tych trudnych warunkach, na ziemi meksykańskiej w 1949r., rozpoczęła swoją działalność Opus Dei.

2.2.2.3 Inicjatywy członków Opus Dei w Meksyku

Sytuacja dużych miast Meksyku, a zwłaszcza stolicy, zaczęła wydawać się dramatyczna. Napływ ludności ze wsi wymykał się spod kontroli. Władze nie były w stanie zapewnić imigrantom odpowiednich warunków życia, mieszkania, pracy i opieki zdrowotnej. Bezrobocie, niedożywienie i często głód stały się nieodłącznym elementem powstających slumsów. W następstwie tego rozwinęła się przestępczość zorganizowana, handel narkotykami, prostytutka. Wieś meksykańska, przesiąknięta „głodem ziemi”, ciężką pracą, analfabetyzmem i brakiem nadziei na poprawę tej sytuacji, też nie wydawała się miejscem, gdzie można by coś zmienić. I właśnie w tę rzeczywistość wkroczyli ze swoimi przekonaniem członkowie OD wierząc, że ich praca przyniesie efekty.

¹⁹¹ Stacy Lee, *Mexico and the United States*, Wydawnictwo Marshall Cavendish 2002, s. 677.

¹⁹² Śniadecka-Kotarska Magdalena, „Ewangelicy w Ekwadorze na przełomie XX i XXI wieku”, [w]: *Ameryka Łacińska*, 2003, nr 1 (39), s. 40.

¹⁹³ Kumor B., s. 267.

Trzeba przyznać, że wobec trudności, jakie stawiało im państwo, odnieśli oni sukces. Zapotrzebowanie miejscowej ludności na oferty edukacyjne i opieki zdrowotnej okazało się większe niż przypuszczano, dlatego powstawało coraz więcej ośrodków. Funkcjonowanie katolickiej organizacji w kraju, gdzie dominowały tendencje antyklerykalne, było możliwe z jednej, często niezauważalnej przyczyny: OD jest instytucją świecką, jej członkowie nie noszą habitów ani żadnych innych charakterystycznych symboli religijnych, nie obnoszą się też ze swoją przynależnością, więc z reguły trudno ich skojarzyć z jakąkolwiek działalnością religijną. Jako zwyczajni obywatele i ludzie interesu mogą przenikać i działać w krajach, gdzie działalność Kościoła jest mocno ograniczana lub zwalczana. W ten sposób są w stanie osiągnąć to, co np. dla zakonów misyjnych jest poza zasięgiem. Zdolność przenikania w środowiska, gdzie panujący system uniemożliwia nawet oficjalne istnienie przedstawicielstwa Kościoła, okazała się dla mieszkających w Meksyku katolików, błogosławieństwem¹⁹⁴. Ponadto powstało wiele instytucji, dzięki którym poziom edukacji i opieki zdrowotnej wzrasta, co z kolei jest motorem napędowym gospodarki.

2.2.2.3.1 Centrum Montefalco

Jedną z pierwszych inicjatyw członków OD było Centrum Montefalco w stanie Morelos działające od 1952r. Działa tam między innymi Centrum spotkań dla kobiet, gdzie organizuje się wiele spotkań kulturalnych, sportowych i naukowych z przeznaczeniem dla różnych grup społecznych od gospodyń domowych, studentek, do intelektualistek włącznie. To sprawia, że rocznie odwiedza to miejsce ponad 5 tys. osób. Ze względu na potrzebę edukacji młodych dziewcząt Centrum powiększono w 1956r. o Centro de Estudios Montefalco, którego zadaniem jest przygotowanie młodych dziewcząt do prowadzenia gospodarstwa domowego. Jako uzupełnienie Centrum, w 1958r. powołano szkołę rolniczą o nazwie Escuela feminina de Montefalco. Współpracuje ona z powołanym w 1969r. trzyletnim telewizyjnym kursem o nazwie Telesecundaria oraz, od 1986r., szkołą na poziomie maturalnym (przekształconą w 1978r. z czteroletniej szkoły nauczycielskiej). Escuela feminina de Montefalco deleguje swoich wychowanków na przeróżne konkursy i uroczystości

¹⁹⁴ Allen J., s. 135.

na szczeblach lokalnym oraz krajowym, co przyczynia się do rozwoju kulturowego, naukowego oraz wewnętrznego młodzieży, która nie miałaby takich możliwości, gdyby nie działalność członków OD oraz wsparcie sponsorów. W ośrodku Montefalco działa również Club Tanameyo zrzeszający 140 dziewcząt. Jego celem jest prowadzenie zajęć z muzyki i rękodzieła, a także z gospodarstwa domowego. Wychowawice Clubu wyjeżdżają na wycieczki, biorą udział w organizowanych spotkaniach. Dzięki niemu ok. tysiąc kobiet z okolicznych wsi wzięło udział w takich kursach jak np. opieki nad dzieckiem, pierwszej pomocy, higieny osobistej, nauki katolickiej, etyki¹⁹⁵.

Biorąc pod uwagę trudności, z jakimi borykała się gospodarka tamtego regionu, wynikający z tej sytuacji poziom zamożności lokalnej ludności, nasuwa się pytanie skąd biorą się fundusze na ten cel? Należy przypomnieć, że OD i wszelkie organizacje tworzone przez jego członków mają charakter społeczny lub kulturalny. Ich celem jest pomoc i praca służąca rozwojowi jak największej ilości ludzi. Dlatego też prowadzący Centrum aktywnie poszukiwali i nadal poszukują prywatnych sponsorów. Dzięki temu niektóre uczennice mogą liczyć na stypendia, co stanowi niebывалą pomoc w uzyskaniu wykształcenia, i co za tym idzie, w nawiązywaniu kontaktów, znalezieniu odpowiedniej pracy i poprawieniu warunków życia. Dodatkowo mogą one uzyskać pewien dochód za pracę polegającą na prowadzeniu zajęć dokształcających w okolicznych wsiach, co jest korzystne dla nich samych oraz stanowi wkład w rozwój nauczania dzieci wiejskich¹⁹⁶, które, pomimo obowiązku szkolnego, nierzadko nie uczęszczają do szkół.

Ponadto w centrum Montefalco działa również Szkoła Rolniczo-Hodowlana El Peñon.

2.2.2.3.2 *Fundación El Peñon (IAP)*

Szkoła El Peñon jest instytucją utworzoną w 1951r. przez grupę osób zaangażowanych w edukację dzieci pochodzących z najbiedniejszych obszarów rolniczych w stanie Morelos. W 1961r. utworzono Centro Agropecuario

¹⁹⁵ Le Tourneau D., s. 139-141.

¹⁹⁶ Tamże, s. 140.

Experimental El Peñón, a już od 1965r. ruszył pierwszy program edukacyjny technikum rolniczego. W latach 70-tych rozpoczęto pierwszy w kraju projekt telesecundaria - projekt nauczania przygotowujący do matury za pomocą elektronicznych nośników danych (kasety video, później CD). Od 1984r. działa technikum rolnicze kończące się egzaminem maturalnym, które od tamtego czasu zaczęło być znane wśród środowisk akademickich i sportowych¹⁹⁷. Ponadto, w zakresie szkoły, działa również Escuela de Padres, Escuela de Fútbol Atlas-El Peñón, klub uczniowski Cina¹⁹⁸.

Szkoła realizuje ważne zadania socjalne dla polepszenia poziomu życia mieszkańców regionu Valle de Amilpas¹⁹⁹. Nauczyciele kładą nacisk na integralny rozwój człowieka: zarówno duchowy (kształtuje odpowiedzialność, umiejętność podejmowania decyzji, wpaja zasady moralne) jak i zawodowy²⁰⁰. Łatwo zauważyć, że El Peñón w zakresie swojej działalności i efektów pracy daje szansę dzieciom pochodzącym z zacofanych wsi²⁰¹ wkroczyć w życie na wyższym poziomie niż ich rodzice²⁰².

Szkoła nie byłaby w stanie sama utrzymać się korzystając jedynie z opłat uczniów i sprzedaży swoich upraw. Jednym ze sponsorów przekazujących wsparcie finansowe jest IPADE, dzięki któremu ponad trzystu uczniów, w większości pochodzących ze wsi, może otrzymać stypendia potrzebne do uzyskania edukacji²⁰³.

Szkoła El Peñón została w 2005r. uznana przez Centro Nacional para la Evaluación de la Educación (CENEVAL) za najlepszą w kraju²⁰⁴.

Stan Morelos jest ubogim regionem Meksyku. Również wskaźnik analfabetyzmu kształtuje się na niskim poziomie²⁰⁵. Dzięki Centrum, które stało się ważnym ośrodkiem kształcenia oraz inicjującego postęp techniczny, poziom życia mieszkańców tego stanu znacznie wzrósł.

¹⁹⁷ <http://www.elpenon.org.mx/historia.htm> (17.05.2009).

¹⁹⁸ <http://www.elpenon.org.mx/> (01.07.2009).

¹⁹⁹ <http://www.elpenon.org.mx/bienvenida.htm> (17.05.2009).

²⁰⁰ http://www.elpenon.org.mx/mision_vision.htm (01.07.2009); <http://www.elpenon.org.mx/ElPeñonEnglish/valores.htm> (01.07.2009).

²⁰¹ http://www.elpenon.org.mx/ElPeñonEnglish/como_ayudar.htm (01.07.2009).

²⁰² http://www.elpenon.org.mx/ElPeñonEnglish/casos_exito.htm# (01.07.2009).

²⁰³ <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/obra-social.aspx> (17.05.2009).

²⁰⁴ Tamże.

²⁰⁵ <http://www.elpenon.org.mx/ElPeñonEnglish/ubicacion.htm> (01.07.2009).

2.2.2.3.3 *IPADE*

Instituto Panamericano de Alta Dirección de Empresas (odpowiednik hiszpańskiego IESE) został założony w 1967r. przez grupę przedsiębiorców (Manuel Senderos Irigoyen, Gastón Azcárraga Tamayo, José María Basagoiti, Baltasar Márquez, Alejandro Álvarez Guerrero, Carlos Isoard, Eneko Belausteguigoitia). Główny kampus znajduje się w mieście Meksyk, ale zajęcia prowadzone są również w miastach Guadalajara, Monterrey, Chihuahua, Aguascalientes, Tijuana, Ciudad Juárez, Hermosillo i San Luis Potosí. Od czasu powstania Instytut bardzo szybko zaczął poszerzać swoją ofertę edukacyjną o kolejne programy: najpierw był to program Alta Dirección, następnie w 1970r. program Master en Dirección de Empresas (MBA), a w 1991 program Master en Dirección de Empresas para Ejecutivos con Experiencia (Executive MBA). IPADE współpracuje z Uniwersytetem Harvard, IESE w Hiszpanii, Uniwersytetem Sabany (INALDE) w Kolumbii, ze szkołą zarządzania PAD Uniwersytetu w Piura w Peru oraz ze szkołą biznesu IDE w Ekwadorze, dzięki czemu może stale rozwijać międzynarodową wymianę doświadczeń w zakresie programów akademickich. Do tej pory ponad 26 milionów osób otrzymało dyplomy Instytutu²⁰⁶.

Głównym celem IPADE jest kształcenie przyszłych liderów i menedżerów potrafiących podejmować wolne i odpowiedzialne decyzje ze szczególnym uwzględnieniem ewentualnych skutków społecznych oraz w zgodzie z chrześcijańskimi zasadami moralnymi. Pracownicy Instytutu widzą konieczność wypracowania u swoich uczniów chęci do wykonywania swojej pracy w sposób dokładny, rzetelny i sumienny, a to sprawia, że ci ostatni stają się profesjonalistami. Ponadto nieustannie poszerzają horyzonty uczniów wprowadzając zasady teoretyczne w praktykę zarządzania przedsiębiorstwem, dzięki czemu dane przedsiębiorstwa staną się bardziej otwartymi na potrzeby społeczne i jednocześnie dochodowymi²⁰⁷.

Instytut jest jedną z najlepszych szkół biznesu na świecie, co potwierdzają rankingi przeprowadzone przez powszechnie znane magazyny. I tak Financial Times

²⁰⁶ <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/historia.aspx> (17.05.2009).

²⁰⁷ <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/mision-vision-valores-de-IPADE-Business-School.aspx> (01.07.2009).

w 2007r. umieścił IPADE na piątym miejscu wśród najlepszych szkół biznesu (na pierwszym znalazł się IESE), The Wall Street Journal na czwartym miejscu między dziesięcioma najlepszymi szkołami MBA (2007r.). Również Financial Time wysoko ocenia IPADE: na pierwszym miejscu szkół zapewniających rozwój kariery oraz na trzecim miejscu wśród szkół rozwijających nowe umiejętności i metody nauczania (2008r.)²⁰⁸.

IPADE prowadzi kampanię zachęcającą do tworzenia inicjatyw społecznych, które przyczynią się od rozwoju społecznego i gospodarczego. Jedną z nich jest wspomniana wcześniej szkoła El Peñon w stanie Morelos w Meksyku²⁰⁹.

2.2.2.3.4 Uniwersytet Panamerykański

Za początek działalności należy uważać rok 1968, kiedy to powstał Panamerykański Instytut Nauk Humanistycznych (IPH). W ciągu następnych lat powstawały kolejne wydziały i już dziesięć lat później IPH został przekształcony w uniwersytet. Obecnie kampusy Uniwersytetu znajdują się w miastach Meksyk, Guadalajara (utworzony w 1981r.) i Aguascalientes (zał. w 1989r.). Uniwersytet kształci młodzież na takich kierunkach jak administracja, prawo, ekonomia, farmacja, filozofia, inżynieria, medycyna, pedagogika²¹⁰. Ponadto studenci mogą reprezentować swoją uczelnię w zawodach sportowych: siatkówki, koszykówki i piłki nożnej²¹¹. Wykładowcy starają się wpajać swoim studentom, oprócz wiedzy teoretycznej i praktycznej związanej z kierunkami studiów, również zasady moralne w duchu chrześcijańskim, umiejętności poszukiwania prawdy, własnej wolności, sprawiedliwości²¹².

Uniwersytet prowadzi programy społeczne, zachęcając do ich udziału swoich studentów. Jest to program "Un techo para mi país" („dach dla mojego kraju")

²⁰⁸ <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/rankings-de-ipade-business-school.aspx> (01.07.2009).

²⁰⁹ <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/obra-social-de-IPADE-business-school.aspx> (01.07.2009.).

²¹⁰ <http://www.mixcoac.upmx.mx> (19.05.2009).

²¹¹ <http://www.up.edu.mx/Default.aspx?doc=5006> (01.07.2009).

²¹² <http://www.up.edu.mx/Default.aspx?doc=6716> (01.07.2009).

polegający na organizacji przez wolontariuszy budowania domów dla rodzin w skrajnym ubóstwie²¹³.

2.2.2.3.5 Miasto Dzieci w Monterrey

Początków działalności przedsięwzięcia należy szukać w 1951r., kiedy to powstał ośrodek zapewniający wyżywienie, opiekę i kształcenie dla 100 dzieci, pochodzących z biednych rodzin. Ponieważ zapotrzebowanie na taką pomoc było dużo większe, 35 lat później powołano do życia Centrum Rozwoju Socjalnego Miasta Dzieci. W jego utworzenie zaangażowanych było wielu spośród rodziców pracujących w różnych zawodach (ekonomiści, handlowcy, artyści, gospodynie domowe, etc.). Dzięki ich zaangażowaniu wkrótce powstały dwie szkoły podstawowe (męska i żeńska) dla w sumie ok. 1000 uczniów, technikum kształcące na kierunku elektronicznym, stolarskim i informatycznym. Następnie, wychodząc naprzeciw potrzebom społecznym rozpoczęto realizację programów: Centrum Rozwoju Edukacyjnego (powoływanie do życia szkół podstawowych, średnich, techników, organizowanie kursów dla rodziców), Centrum Rozwoju Nauczycieli (kursy doskonalenia zawodowego dla nauczycieli), Centrum Rozwoju Wartości (promowanie i kształcenie w uczniach chęci do rozwoju osobistego), Centrum Rozwoju Socjalnego, Kulturalnego i Sportu (zapewnienie opieki zdrowotnej, praca dla rozwoju kultury i sportu). Właśnie od czasu powstania Centrum, czyli od 1986r., można mówić, że Miasto Dzieci stało się ośrodkiem wszechstronnego kształcenia zarówno dzieci jak i ich rodziców, gdyż pośród zajęć edukacyjnych czy kształcenia zawodowego, wychowawcy starają się również wpajać chrześcijańskie zasady moralne²¹⁴.

Tak oto przedstawia się działalność członków Opus Dei na terenie Meksyku. Można łatwo zauważyć jakie efekty ona przynosi. Jest to przede wszystkim zmniejszenie odsetka ludności niepiśmiennej oraz wzrost jakości kształcenia lokalnej ludności, co ma wpływ na rozwój gospodarczy regionu i polepszenie warunków materialnych.

²¹³ <http://www.up.edu.mx/Default.aspx?doc=11461> (02.09.2009).

²¹⁴ Kościelska M., s. 99.

Rozdział 3 – Kontrowersje wokół Opus Dei

Dotychczasowe moje rozważania skupiły się na syntetycznej analizie funkcjonowania, działalności organizacji Opus Dei oraz przedsięwzięć podejmowanych przez jej członków. Jest to konieczne, aby zrozumieć istotę tego zjawiska. Ten rozdział poświęcony jest postrzeganiu OD przez środowiska ludzi postronnych, niezwiązanych z organizacją i Kościołem katolickim, a także tych będących jego członkami, którzy upatrują w OD zagrożenie. Zjawisko to zyskało miano „czarnej legendy”. W poprzednich rozdziałach zwracałam już na nie uwagę, ale uważam, że warto poświęcić mu więcej miejsca.

3.1 Przyczyny oskarżeń

Każdorazowo, gdy poruszane jest zagadnienie Opus Dei, pojawiają się także różne głosy, najczęściej dezaprobaty i głośnej krytyki, zwłaszcza wśród osób, które nie miały z tą organizacją nigdy nic wspólnego. Według Gómeza Péreza właśnie niedoinformowanie jest jedną z głównych przyczyn krążących plotek²¹⁵ o rzekomych wpływach w polityce, dużych kwotach pieniężnych wpływających na konta członków OD, tajemnych praktykach, itp. Raz rozdmuchana atmosfera tajemniczości i spisku wokół nieznanego środowiska, która zrodziła się równocześnie z pierwszymi inicjatywami społecznymi podjętymi przez Escrivę, trwa do dnia dzisiejszego.

Jednym z powodów zaistnienia tego zjawiska jest według Vittorio Messori’ego, włoskiego dziennikarza, samo słowo „Dzieło”. W języku hiszpańskim brzmi ono (*la Obra*) prawie identycznie jak nazwa tajnej policji Mussoliniego (*OVRA*), która samą nazwą miała budzić u ludzi strach²¹⁶. Następnie, same nazwy używane dla określenia poszczególnych członków (*numerariusz*, *supernumerariusz*, *przyłączony*) budzą wiele wątpliwości. Słowa *un numerario de la Obra* kojarzą się bowiem z czymś podejrzanym, tajemniczym, groźnym. W rzeczywistości, jak twierdzi Messori, choć nazwy te brzmią tajemniczo, to zostały zapożyczone

²¹⁵ Messori Vittorio, *Śledztwo w sprawie Opus Dei*, Kraków 2002, s. 226.

²¹⁶ Tamże, s. 19.

z powszechnie używanego nazewnictwa uniwersyteckiego i administracji publicznej w Hiszpanii. Dziennikarz w swojej książce pt. *Śledztwo w sprawie Opus Dei* pisze: „Na hiszpańskich i latynoamerykańskich uniwersytetach pojęcie <numerariusz> odpowiada tytułowi <profesora zwyczajnego>, ale jest też określeniem <stopnia> pracownika administracji publicznej”²¹⁷. Ponadto nazwy używane do określania instytucji prowadzonych przez członków organizacji w niczym nie nawiązują do religii. Dla przykładu można wskazać, że dla osób postronnych Uniwersytet Nawarry w niczym nie kojarzy się z „katolickością”. Jednak to również m.in. „świeckie” nazwy przyczyniły się do powstania tzw. „czarnej legendy”, ponieważ, w opinii wielu ludzi, są one „przykrywką” dla tego, co dzieje się wewnątrz OD. Prowadzi to do tego, że w percepcji współczesnego człowieka OD jawi się jako środowisko „szarych eminencji”, „tajemnych sił”²¹⁸, itp.

Po przeanalizowaniu literatury przedmiotu łatwo zauważyć najpoważniejsze i najczęściej używane zarzuty kierowane pod adresem OD, którymi są:

1. jego rzekome powiązania i powoływanie się na wpływy w świecie polityki oraz w kręgach kościelnych, w szczególności przeniknięcie do Watykanu i wpływ na decyzje papieża;
2. obracanie dużymi środkami finansowymi, które mają rzekomo trafiać do kieszeni najwyżej postawionych członków, ukrywanie finansowania podejmowanych przedsięwzięć;
3. ekskluzywność, elitarność; do OD mogą należeć jedynie ludzie o wysokiej pozycji społecznej, którzy będą mogli dzięki temu coś zaoferować organizacji;
4. „sekciarskie” metody naboru oraz wykorzystywanie naiwności młodych ludzi, których odrywa się od rodziny i od których wyłudza się pieniądze;
5. tajemniczość, brak kontaktu ze światem zewnętrznym, ukrywanie tożsamości członków.

Na jednej ze stron internetowych określono w skrócie jeszcze inne negatywne strony OD:

- „Faszystowska ideologia w naukach Escrivy. Fundamentalizm

²¹⁷ Tamże, s. 24.

²¹⁸ Tamże.

- Nietolerancja wobec innych religii
- Nieszczerość
- Niebezpieczeństwo niesione przez niedemokratyczną strukturę ślepego podporządkowywania się rozkazom
- Niebezpieczeństwo stojące za psychologiczną kontrolą, jaką utrzymują oni nad swoimi członkami za pomocą „cotygodniowych pogawędek”, kiedy to należy wyznać najskrytsze tajemnice duszy swoim duchowym przewodnikom
- Ich agresywny i manipulacyjny sposób zdobywania nowych członków
- Zły charakter założyciela
- Fakt, iż nie ujawniają oni swoich prawdziwych celów i utrzymują bardzo wiele materiałów w sekrecie przed ogółem
- Pyszałkowane przeświadczenie o należeniu do elity²¹⁹.

Oto kolejny przykład negatywnych wypowiedzi na temat OD zamieszczony w Internecie: „Działalność Opus Dei charakteryzuje się dążeniem do infiltrowania organów państwa oraz struktury Kościoła katolickiego, przejmowaniem placówek edukacyjnych, stosowaniem metod psychomanipulacyjnych. Sekta wspiera aktywnie działalność partii politycznych i innych ugrupowań antydemokratycznych i konserwatywnych a jej naczelnym celem jest całkowita kontrola nad działalnością państwa i przepływem informacji”²²⁰.

Takie opinie wywołują u odbiorców uczucia sprzeciwu wobec takiego stanu rzeczy. Nic więc dziwnego, że OD zarzuca się zbyt konserwatyzm, podstępne i nieuczciwe rekrutowanie nowych członków, wywieranie nacisku na decyzje podejmowane przez polityków i papieży, nawet handel bronią, organizowanie krwawych zamachów stanu, posiadanie banków, nagłą śmierć papieża Lucianiego, południowoamerykańskie wojskowe zamachy stanu, oraz spisek z reżimem Francisco Franco Bahamonde²²¹. Zarzuty te stanowią bardzo ciekawe zagadnienie, dlatego postaram się im bliżej przyjrzeć.

²¹⁹ Schaefer Franz, *The Unofficial Opus Dei FAQ*, [w]: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3224> (07.09.2009).

²²⁰ *Prawda o Opus Dei*, [w]: <http://tajemnice.org/content/view/full/169/32/> (12.09.2009).

²²¹ Messori V., s. 28.

3.2 Kościół katolicki wobec Opus Dei

Relacja pomiędzy członkami OD i katolikami, zarówno świeckimi jak i duchownymi, często była i jest pełna napięć i konfliktów. Z początku wynikało to z tego, że OD stanowiło nowość na skalę światową i trudno było zrozumieć jego założenia i przesłanie nawet samym katolikom (w tym duchownym). Kolejni papieże choć ostrożnie traktowali sprawę nadania OD odpowiedniego statusu to jednak należy przyznać, że prowadzili politykę sprzyjającą założycielowi OD i członkom nowego ruchu²²².

3.2.1 Opus Dei w Watykanie

Obecnie istnieje przekonanie, że pracujący w Watykanie członkowie OD tworzą własne środowisko, które wzajemnie się wspiera i udziela pomocy w osiąganiu wyższych pozycji w administracji watykańskiej. Ma to potwierdzać przypadek włoskiego arcybiskupa Luigiego de Magistris. Był on jednym z sędziów wchodzących w skład Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych podczas procesu beatyfikacyjnego Escrivy, który głosował przeciwko tej beatyfikacji (w sumie były dwa głosy przeciwko). Niektórzy widzą w tym przyczynę późniejszego odwołania jego osoby ze stanowiska szefa Penitencjarii Apostolskiej w 2003r. (jeszcze za pontyfikatu Jana Pawła II). Spodziewano się też, że biskup ten otrzyma nominację kardynalską, lecz po tym wydarzeniu odszedł na emeryturę i teraz ma na to niewielkie szanse²²³.

Pod koniec 2004 roku sytuacja członków OD w Watykanie przedstawiała się następująco. Na 2659 osób zatrudnionych w Kurii Rzymskiej, 20 należało do OD. Stanowi to 0,7%. Odsetek stanowisk na szczeblu decyzyjnym (ok. 500) zajmowanych przez członków OD wynosił tylko 3,6%. Na wszystkie urzędy watykańskie, najwyższe z nich stanowiska zajmowali tylko trzej członkowie OD (przewodniczący Papieskiej Rady do spraw Tekstów Prawnych, szef watykańskiego biura prasowego oraz szef Biura Pracy Stolicy Apostolskiej). W Sekretariacie

²²² Allen J., s. 212.

²²³Tamże, s. 223.

Stanu²²⁴ pracowało tylko dwóch członków OD, z czego żaden nie pełnił funkcji kierowniczej. W kongregacjach²²⁵ również próżno było szukać członka OD na stanowisku decyzyjnym²²⁶. Należy dodać, że wśród wielu konsultorów²²⁷ instytucji watykańskich w tym czasie znajdowało się również dwóch członków OD. Nie robi to wrażenia, jeśli weźmie się pod uwagę, że pozostali konsultorzy pochodzą z przeróżnych grup, ruchów, zakonów (w tym jezuitów)²²⁸.

Według brytyjskiej prasy (*The Guardian*), po śmierci Jana Pawła II, OD straciło wiele ze swych wpływów w Watykanie. Świadczyć ma o tym fakt, że ówczesny rzecznik Watykanu i jednocześnie członek OD Joaquin Navarro Valls po śmierci tego papieża odszedł z zajmowanego stanowiska, a Benedykt XVI nie był obecny na otwarciu ośrodka biomedycznego w Rzymie założonego przez OD²²⁹.

3.2.2 Zakon jezuitów

Zakon założony przez św. Ignacego de Loyolę często postrzegany jest jako „rywal” OD. Wśród przyczyn takiego stanu rzeczy wymienia się zarówno historyczne jak i polityczne²³⁰.

Pierwsze słowa krytyki OD przez jezuitę Ángelo Carrillo de Albornoz pojawiły się na przełomie lat 30-40tych. Prawdopodobnie dlatego, że młodzi mężczyźni z Kongregacji Mariańskiej²³¹, zamiast wstępować do zakonu, kierowało się do nowej organizacji. Carrillo postrzegał też OD jako quasi-masońską, tajemniczą, antykatolicką i niebezpieczną sektę, która realizuje swoje własne plany, a jako bohater wojenny i doskonały mówca cieszący się autorytetem nie tylko wśród współbraci, zyskiwał zwolenników swoich poglądów. Zaskoczeniem dla wszystkich

²²⁴ Najważniejszy urząd w Kurii Rzymskiej, kierujący pracami pozostałych.

²²⁵ Druga co do ważności grupa instytucji w Watykanie.

²²⁶ Allen J., s. 219-221.

²²⁷ Funkcja doradcy w instytucjach watykańskich.

²²⁸ Allen J., s. 222.

²²⁹ *Opus Dei traci wpływy w Watykanie*, [w]: <http://www.ekumenizm.pl/article.php?story=20080924011055346&query=%22Opus+Dei%22> (14.08.2009); <http://www.racjonalista.pl/index.php/s,11/t,15554> (14.08.2009); [w]: <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1371,title,Opus-Dei-traci-wplywy-w-Watykanie,wid,10394684,wiadomosc.html?ticaid=18934#czytajdalej> (14.08.2009).

²³⁰ Allen s. 221.

²³¹ Pobożne stowarzyszenie, z którego wywodziło się wówczas wielu jezuitów.

było odejście ze zgromadzenia w 1951r. tego, jak mówi o nim Allen, ortodoksyjnego, konserwatywnego katolika²³².

W jednym ze sprawozdań wysłanych do Watykanu, generał jezuitów Włodzimierz Ledóchowski stwierdził, że w organizacji OD można znaleźć „ślady skrytej tendencji do opanowania świata przez rodzaj chrześcijańskiej masonerii”²³³, choć *Droga* przedstawia „zdrowe chrześcijańskie poglądy”²³⁴. Podobne zarzuty, o zdobywanie panowania nad umysłami władców, o próby zawładnięcia światem, o wyłudzenie majątków, kierowano kiedyś przeciw samym jezuitom, templariuszom i innym wpływowym grupom w Kościele²³⁵.

Po Soborze Watykańskim II owe napięcia nie tylko nie znikły, ale wręcz nasiliły się. Wielu jezuitów interpretowało postanowienia soborowe odmiennie niż OD. Doskonale widać to na przykładzie Ameryki Łacińskiej, gdzie w latach 70-80tych zaczęto ich utożsamiać z przywódcami ruchu teologii wyzwolenia. Jan Paweł II całkowicie i stanowczo odrzucał wizję Chrystusa-polityka, a tym samym uwikłanie Kościoła w politykę. Jasno wypowiedział się na ten temat podczas spotkania z biskupami Ameryki Łacińskiej w Meksyku mówiąc, że taka koncepcja jest niezgodna z Ewangelią²³⁶. OD przyjęło postawę zgodną z nauczaniem papieskim, choć nie było ani jedynym ani największym przeciwnikiem tej teologii²³⁷.

Dla wielu obserwatorów decyzji papieskich dość znaczącym gestem było oddalenie przez Jana Pawła II wniosku generała zakonu o zwołanie kongregacji generalnej jezuitów i wyznaczenie delegata watykańskiego do zorganizowania tego zjazdu oraz erygowanie OD jako prałatury personalnej. Oba wydarzenia miały miejsce w odstępie ok. trzynastu miesięcy. Dla wielu ludzi oznaczało to faworyzowanie OD i kontrolę jezuitów²³⁸.

Kolejny, bardziej znany, konflikt miał miejsce w lipcu 1990r. w Ayacucho w Peru. Ówczesny biskup pomocniczy, i jednocześnie członek OD, wydał decyzję

²³² Allen J., s. 241-242.

²³³ Cyt. za: tamże, s. 126.

²³⁴ Tamże.

²³⁵ *Ojcowie wszystkich spisków*, [w]: <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/polska/ojcowie-wszystkich-spiskow,15656,1> (01.09.2009); Allen J., s. 126.

²³⁶ Domosławski Artur, *Przeciw teologii wyzwolenia*, [w]: <http://wyborcza.pl/1,75515,2657409.html> (22.08.2008).

²³⁷ Allen J., s. 243.

²³⁸ Tamże.

zamknięcia archidiecezjalnego Biura Akcji Społecznej, którego działalność podejrzewał o współpracę z terroryzmem. Prawdopodobnie nie odbiłoby się to takim echem, gdyby nie to, że w tym czasie Biurem kierował jezuita – Carl Schmidt²³⁹.

Jezuici od lat zajmowali wysokie pozycje w Watykanie. Pod koniec 2004 roku pracowało tam 26 zakonników (w tym siedemnastu w Radiu Watykańskim – w tym jeden jest jego kierownikiem, jeden w Sekretariacie Stanu, jeden kierował również polskim wydaniem L'Osservatore Romano). Krążyły pogłoski, że OD było zainteresowane przejęciem Radia Watykańskiego, zarządzanego przez jezuitów. Ze względu na swoje rzekomo ogromne fundusze OD byłoby w stanie zapewnić funkcjonowanie radia, które nie przynosi dochodu, gdyż nie nadaje reklam. Papieski Uniwersytet Gregoriański w Rzymie (szkółka jezuitów), według krążących plotek, ma również zostać przejęty przez OD. Pogłoski te nie znikły pomimo, że rektor tego uniwersytetu zdementował je i określił mianem fantastyki²⁴⁰.

Tygodnik Newsweek sugeruje, że z chwilą objęcia tronu papieskiego przez Benedykta XVI, jezuici znów odzyskują dawne wpływy w Watykanie, a OD traci je. Ma o tym świadczyć fakt odwołania rzecznika papieskiego Joaquina Navarro-Vallsa i zastąpienie go włoskim jezuitą Federico Lombardim²⁴¹.

3.2.3 Jan Paweł II

W jednym z artykułów zamieszczonych na portalu internetowym można przeczytać: „JP II nie krył swoich sympatii dla OD, które zresztą wybrało go na papieża. Szacuje się, że wokół Wojtyły uwijało się około 100 członków i protektorów organizacji, m.in. rzecznik prasowy Watykanu Joaquin Navarro-Valls. Jak ostatnio słyszeliśmy, wybór nowego papieża, Benedykta XVI, również przeforsowali członkowie Dzieła. Także w polskim Kościele można spotkać wielu hierarchów, którzy śladem sternika z Watykanu od lat otwarcie sympatyzują z Dziełem. Należą do nich m.in.: sekretarz Episkopatu, bp Piotr Libera, metropolita

²³⁹ Tamże.

²⁴⁰ Allen J., s. 211, 221-222.

²⁴¹ *Jezuici wygrywają z Opus Dei* [w]: <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/peryskop/jezuici-wygrywaja-z-opus-dei,13989,1> (01.09.2009).

gdański Tadeusz Gocłowski, abp Sławoj Leszek Głódź i bp Piotr Jarecki”²⁴². Nie ulega wątpliwości, że Opus Dei cieszyło się poparciem Jana Pawła II. Wskazuje na to wiele faktów.

Przede wszystkim szybkość, z jaką przeprowadzono, kosztowne przecież, procesy: beatyfikacyjny i kanonizacyjny Escrivy (kolejno zakończone w latach 1992 i 2002). Ponadto za pontyfikatu tego papieża organizacja doczekała się rozstrzygnięcia kwestii jej statusu prawnego: od 1982r. funkcjonuje ona jako prałatura personalna. Jawne poparcie z jego strony zyskały również coroczne międzynarodowe spotkanie studentów w Rzymie (UNIV), których inicjatorem i pomysłodawcą był Escrivá²⁴³. Należy dodać, że poprzedni papież Paweł VI również popierał UNIV kierując do zebranych swoje przemówienia (w sumie jedenaście przemówień²⁴⁴).

John Allen wskazuje, że jedną z głównych przyczyn przekonań o „rządach” OD w Watykanie i jego wysokiej tam pozycji, jest zbieżność konserwatywnych postaw²⁴⁵, jakie reprezentują Kościół katolicki i Opus Dei (jako część tej struktury²⁴⁶). Allen, powołując się na analizę przygotowaną przez przedstawiciela OD, przytacza przykłady „spontanicznej zbieżności” pomiędzy Janem Pawłem II i OD w sferze „idei, wizji i oceny tego, co powinno być priorytetem w dialogu Kościoła ze współczesnym społeczeństwem”²⁴⁷. Jest ich dziesięć: powszechne powołanie do świętości, wolność i pluralizm chrześcijan, jedność i spójność życia, apostołstwo świeckich, Ewangelia pracy, rodzina, wiara w młodzię, życie sakramentalne, miłosierdzie i sprawiedliwość, wierność Kościołowi²⁴⁸.

Jeszcze zanim Karol Wojtyła został papieżem, znał już Opus Dei. Wygłosił bowiem cykl wykładów dla Centro Romano Incontri Sacerdotali (centrum kształcenia księży w Rzymie prowadzone przez OD) oraz w Residenza Universitaria Internazionale (instytucja również związana z OD). Ponadto naturalnym jest, że po wyborze na stolicę piotrową Jan Paweł II stykał się z zaprzyjaźnionymi i członkami OD, których powołano do pełnienia funkcji w Watykanie. Wielu ludzi

²⁴² *Ludzie Opus Dei w IV RP*, [w]: http://forum.gazeta.pl/forum/w,13,75332859,0,Ludzie_Opus_Dei_w_IV_RP.html (14.09.2009).

²⁴³ <http://www.univforum.org/english/univ.html> (24.07.2009).

²⁴⁴ <http://www.univforum.org/english/pablo.html> (02.09.2009).

²⁴⁵ Allen J., s. 210.

²⁴⁶ „Opus Dei jest instytucją hierarchiczną Kościoła Katolickiego” czytamy na stronie internetowej poświęconej pismom Escrivy: <http://www.pismaescrivy.org/> (24.07.2009).

²⁴⁷ Cyt. za: Allen J., s. 212.

²⁴⁸ Tamże, s. 212 – 213.

sądzi, że z końcem pontyfikatu tego papieża, OD zyskało tak wysoką pozycję, że w dużym stopniu dyktowało jego decyzjami²⁴⁹.

Z drugiej jednak strony papież ten postrzegany był jako ten, który wspiera wszelkie nowe zakony i ruchy. Allen wymienia najważniejsze: Focolari, Comunione e Liberazione (Komunia i Wyzwolenie), L'Arche (Arka), Saint'Egidio (Wspólnota św. Idziego), neokatechumenat, Legion Chrystusa, Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo (tzw. szarytki)²⁵⁰. A więc OD jest tylko jedną z wielu „nowości” w katolickim świecie, które cieszyły się poparciem papieża. Przeciwnicy takiego postępowania (głównie członkowie zgromadzeń zakonnych) zarzucają mu jednak, że tradycyjne zakony świadomie odsunął na bok.

3.3 Opus Dei w świecie polityki

Najczęściej dyskutowaną kontrowersją wokół OD jest jego powiązanie z polityką. Takie opinie na masową skalę pojawiły się po raz pierwszy, gdy 18 marca 1957r. w tygodniku *Time* pojawił się artykuł o nowo powstałym rządzie gen. Franco, w którym znalazło się 3 członków OD²⁵¹.

Wkrótce zaczęły pojawiać się kolejne publikacje jednoznacznie dyskredytujące OD w oczach czytelników. Nie spotkały się one z odpowiedzią samych członków organizacji, ponieważ, jak pisze Rafael Gómez Pérez, organizacje, i świeckie i kościelne, nie rozpowszechniają oszczerstw na swój temat. Negatywne opinie szerzy większość wydawnictw na ten temat. Autorzy, jak i sami czytelnicy, nie szukają wiarygodnych źródeł, dlatego kolejne publikacje powtarzają zawartość poprzednich. Część z nich, oraz osoby udzielające „sensacyjnych wywiadów”, to byli członkowie OD. Stanowią oni jednak nieliczne grono. Do drugiej grupy należą ludzie, którzy nigdy nie mieli nic wspólnego z organizacją, lecz podjęli się przeprowadzenia badań socjologicznych i historycznych. Niestety zaniechali wysiłku zaczerpnięcia informacji z pierwszej ręki, co jest przyczyną wielu błędów i nieporozumień. Zaczęło się to właśnie w latach 60-tych, gdy ukazały się dwie publikacje, wydane we Francji, o zabarwieniu czysto antyfrankistowskim

²⁴⁹ Tamże, s.213, 219.

²⁵⁰ Tamże, s. 211.

²⁵¹ Tamże, s. 125.

(jednym z autorów był Jesus Ynfante, drugi podpisał się pseudonimem Daniel Artigues). Związane to było z obecnością członków OD w rządzie gen. Franco. Taką sytuację często interpretowano jako dowód na istnienie „politycznego OD”²⁵².

Opus Dei, w wypowiedziach (oficjalnych i nieoficjalnych) swoich członków, zawsze mówiło, że nie ma celów politycznych²⁵³. W tym temacie organizacja ma ściśle kierować się zaleceniem Escrivy: „Opus Dei nie prowadzi działalności; działają tylko jego członkowie”. Allen pisze, że założyciel OD chciał utrzymać swoją organizację z dala od polityki ze względu na dwie kwestie. Po pierwsze, aby szanować zasadę wolności i świeckości swoich członków, a po drugie, aby przypadkiem nie powstały w organizacji wewnętrzne podziały wynikające właśnie z zaangażowania politycznego. Następnie autor przytacza słowa Escrivy: „Gdyby Opus Dei wdało się kiedykolwiek – choćby na minutę – w rozgrywki polityczne, w tym samym momencie opuściłbym je (...) Z jednej strony bowiem, nasze środki i cele mają zawsze i wyłącznie charakter nadprzyrodzony. Z drugiej strony, każda jednostka, mężczyzna i kobieta, ma w sprawach świeckich absolutną, szanowaną przez wszystkich wolność osobistą, a tym samym wynikającą z tego logicznie osobistą odpowiedzialność. Jest więc niemożliwe, by Opus Dei wiązało się kiedykolwiek z inicjatywami, które nie mają jednoznacznie duchowej i apostołskiej natury”²⁵⁴. Tak więc to, co każdy członek OD robi w swojej pracy (na polu polityki, ekonomii, kultury), powinno być sprawą tylko i wyłącznie osobistą i zależeć jedynie od jego własnej decyzji. Romano określa to w ten sposób: „Nie istnieją zatem przedstawiciele Opus Dei w polityce, lecz chrześcijanie, którzy zajmują się polityką, będąc równocześnie członkami Opus Dei”²⁵⁵.

Choć sprawa określana jako polityczne zaangażowanie OD nabrała w latach 60-tych rozgłosu, to jednak niewielu jej członków bierze aktywny udział w życiu politycznym. Dla przykładu można przytoczyć, że w Hiszpanii w rządzie Aznara zasiadało trzech członków OD, natomiast obecnie, w rządzie Zapatero, nie ma żadnego. W Peru jedynym takim przykładem jest Rafael Rey działający w polityce na szczeblu krajowym. Jednym z burmistrzów Santiago de Chile

²⁵² Gómez Perez R., s. 252 – 254.

²⁵³ Romano G., „Był sobie Franco”, [w]: Messori Vittorio, *Śledztwo w sprawie Opus Dei*, Kraków 2002., s. 238.

²⁵⁴ Cyt. za: Allen J., s. 249, 250.

²⁵⁵ Romano G., „Był sobie Franco”, s. 238.

był również członek OD – Joaquín Lavín, który w 1999r. startował w wyborach prezydenckich, ale przegrał w drugiej turze²⁵⁶. Te dane nie zmieniają faktu, że w mediach wciąż pojawiają się teksty mówiące, że OD dąży do zdobywania wpływów w polityce, np.: „Sympatii i związków z ortodoksyjnymi katolikami nie ukrywa dziś wielu polityków, m.in. z Argentyny, Peru, Brazylii, Chile. Coraz liczniej, choć nieśmiało, ujawniają się ci z Hiszpanii, Austrii czy Włoch. Szczególnie duże wpływy miała ta organizacja w Hiszpanii za czasów gen. Franco i prawicowego rządu Jose Marii Aznara”²⁵⁷.

Polski portal „Racjonalista” opublikował listę parlamentarzystów kilku krajów, których określił jako sympatyków lub członków OD. W tym gronie można odnaleźć znaczące osobistości ministrów, burmistrzów i innych działaczy politycznych. W sumie podano 23 nazwiska, lecz nie sprecyzowano, kto konkretnie jest członkiem OD, a kto tylko sympatykiem i jaka jest ich liczba. Ponadto przedstawiono nazwiska „członków Parlamentu Europejskiego zbliżonych do Opus Dei” (9 nazwisk), „przyjaciół Opus Dei w Komisji Europejskiej” (3 nazwiska), oraz „sympatyków Opus Dei w rządowych delegacjach na konferencje UN” (4 nazwiska)²⁵⁸. Nie daje to dokładnego obrazu o ilości członków OD obecnych w polityce, a jedynie stwarza wrażenie przenikania organizacji w struktury władzy. W tym miejscu należy przypomnieć, że w poglądach „prawicowców” i katolików istnieje bardzo często zbieżność, co może być odebrane jako „powiązanie” z OD.

3.3.1 Konserwatyzm w szeregach Opus Dei

John Allen pisze, że jeśli już jakiś członek OD decyduje się na aktywny udział w życiu politycznym to często po stronie prawicy. Wyjaśnia, że z pewnością dzieje się tak ze względu na zbieżność poglądów partii konserwatywnych i Kościoła katolickiego. Dodaje, że OD otrzymuje poparcie znanych polityków w tych kwestiach, co sprawia, że organizacja postrzegana jest jako prawicowa (konserwatywna) i wspierana przez wpływowych polityków. Tłumaczy dalej, że OD nie ma jednolitej linii politycznej, a więc nie można nazwać jej konserwatywną,

²⁵⁶ Allen J., s. 248-249.

²⁵⁷ *Ludzie Opus Dei w IV RP*, [w]: http://forum.gazeta.pl/forum/w,13,75332859,0,Ludzie_Opus_Dei_w_IV_RP.html (14.09.2009).

²⁵⁸ <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1480> (16.08.2009); publikacja ukazała się w lipcu 2002r.

ale można nazwać w ten sposób część jej członków. Ich skłonność do politycznego konserwatyzmu i tradycyjnych katolickich poglądów widać wyraźnie na przykładzie sporów w kwestiach kulturowych, takich jak: homoseksualizm, aborcja, antykoncepcja, które zdominowały dzisiejszą scenę polityczną, a które rodzą wiele konfliktów. Dla wielu katolików, w kwestiach tych nie można szukać kompromisów. Dlatego należy zauważyć, że gdyby owe dominujące kwestie kulturowe zepchnąć na dalszy plan, a skupić się na pytaniach dotyczących modelu państwa i gospodarki czy polityki podatkowej wyraźniej zarysowałyby się pluralizm poglądów katolików i członków OD²⁵⁹.

Należy jednak w tym miejscu przypomnieć, że katolicyzm, a tym samym status OD, zakłada pełną wolność w dokonywaniu wyborów, również tych dotyczących członkostwa w jakiejś partii politycznej. Taką też zasadą kierowali się członkowie OD. I choć z reguły wybierają oni partie prawicowe, to nie brak również przypadków, gdy wybór pada na partie lewicowe²⁶⁰. Orientacja przytłaczającej większości członków OD nie jest ani czytelna ani oczywista. Dla przykładu w samych Stanach Zjednoczonych można znaleźć zarówno libertarian jak i zwolenników państwowego interwencjonizmu, zwolenników kapitalizmu i państwa opiekuńczego. Część z nich ma poza tym bardziej internacjonalistyczne nastawienie niż typowi Amerykanie. Pluralizm polityczny członków widać również dokładnie w innych państwach, np. w Hiszpanii, gdzie numeraria OD i jednocześnie dziennikarka krytykowała poglądy ministra obrony w rządzie Aznara i supernumerariusza OD w jednej osobie, który popierał udział Hiszpanii w interwencji w Iraku²⁶¹.

3.3.2 Francisco Franco i Opus Dei

Relacje gen. Franco i kilku jego ministrów z OD można określić jako specyficzny przypadek. Przede wszystkim dlatego, że organizacja z założenia nie działa na określonym terytorium (krytycy sugerowali, że takim terytorium ma być Hiszpania), lecz dąży do rozprzestrzenienia się na wszystkich kontynentach.

²⁵⁹ Allen, s. 249, 255-256, 266.

²⁶⁰ Tamże, s. 259; autor opisuje dokładnej historii kilku członków OD działających po stronie lewicy.

²⁶¹ Tamże, s. 254-255.

Ponadto od przeszło 60 lat siedziba organizacji znajduje się nie w Madrycie lecz w Rzymie, a Hiszpanie nie stanowią większości wśród członków organizacji. A zatem, jak pisze Vittorio Messori: „należy (...) patrzeć na <przypadek Franco> ze świadomością, że nie chodzi tu o fakt natury ogólnej, ale o fakt w pewnym sensie marginalny, a przynajmniej o charakterze lokalnym, łączący się z odległym i definitywnie zamkniętym okresem historycznym”²⁶². Niemniej jednak relacje na linii Franco – Opus Dei stanowią ciekawy wątek, któremu należy poświęcić trochę uwagi.

Najbardziej dynamiczny rozwój OD przypada na czas od końca wojny domowej w Hiszpanii (1939r.) do śmierci Escrivy (1975r.). Łatwo zauważyć, że lata te nakładają się na okres rządów gen. Franco. Wielu obserwatorów sugeruje, że założyciel OD był sympatykiem caudillo, który w rewanżu go wspierał. Należy zaznaczyć, że po wojnie domowej w Hiszpanii, w Kościele katolickim nie było innych środowisk niż popierających gen. Franco, który stanął w jego obronie. Dodatkowo, w dniu zwycięstwa, Franco otrzymał od papieża Piusa XII telegram z gratulacjami. Jak mówi Allen, to, że Escrivá nie kwestionował i krytykował władzy caudillo, nie jest zaskoczeniem. Nigdy też publicznie nie popierał reżimu. Po wojnie, gdy dominowały tendencje profrankistowskie, jego apolityczność odbierana była jako objaw skrywanego liberalizmu. W latach 60-70-tych, gdy opinia katolickich środowisk uległa zmianie, to zachowanie interpretowano jako przykrywkę dla pro frankistowskiego konserwatyizmu²⁶³.

Widząc potrzebę uzdrowienia sytuacji ekonomicznej Hiszpanii, Franco zdecydował się na reorganizację struktur ministerstw. Nowych ministrów mianował spośród grona specjalistów pochodzących z banków i uniwersytetów. Dwóch z nich było członkami OD. Tekę ministra handlu otrzymał Alberto Ullastres (docent historii ekonomii z Uniwersytetu Madryckiego), a ministrem finansów został dyrektor Banco Popular Mariano Navarro Rubio. Wkrótce do tego grona dołączyli jeszcze Gregorio López Bravo (minister przemysłu) oraz Laureano López Rodó (minister bez teki i komisarz generalny planowania rozwoju ekonomicznego). Pośród nowych ministrów znalazły się też osoby dalekie od OD, np. pochodzące z Krajowego Stowarzyszenia Propagandy Katolickiej (Asociación Católica Nacional

²⁶² Tamże, s. 230-231.

²⁶³ Tamże, s. 56-57.

de Propagandistas). W sumie, na 11 rządów i 116 ministrów powołanych przez Franco (lata 1939-1975) jedynie 8 było członkami OD. Trzeba dodać, że reprezentowali oni różne orientacje polityczne, a po raz pierwszy pojawili się w rządzie w 1957r. Jeden z nich zmarł po trzech miesiącach od nominacji, a czterech utrzymało urzędy przez jedną kadencję²⁶⁴. Dwóch z nich (Gregorio López Bravo, Laureano López Rodó) kilka lat później, w zupełnie innej epoce, zostali ministrami spraw zagranicznych²⁶⁵.

Adam Wielomski, choć odnoszący się w swojej książce *Hiszpania Franco* raczej krytycznie i z rezerwą do omawianej organizacji, przyznaje jednak, że „zasługą katolików z Opus Dei jest wyciągnięcie Hiszpanii z marazmu gospodarczego dzięki likwidacji systemu etatystycznego”²⁶⁶. Autor przypisuje wyżej wspomnianym przede mną ministrom handlu i finansów ogromne zasługi radykalnej liberalizacji gospodarki poprzez zniesienie części ograniczeń importowych, zachęcanie obcych kapitałów do inwestowania w Hiszpanii, kasatę nierentownych firm państwowych i zmniejszenie dotacji dla pozostałych. Na ten cel pożyczono od Międzynarodowego Funduszu Walutowego 500 milionów dolarów amerykańskich. W efekcie tych działań w ciągu dwóch lat kraj wszedł na drogę rozwoju: siedmiokrotnie wzrosły inwestycje zagraniczne, dochody w budżecie zaczęły przewyższać wydatki, na skutek czego zahamowano inflację²⁶⁷. Trzeba przyznać, że wybór tych ministrów okazał się dla Hiszpanii trafny, przede wszystkim dlatego, że wyłoniono ich spośród grona fachowców w danych dziedzinach²⁶⁸.

Jak już wcześniej wspomniałam, frankizm bronił tradycyjnej religii przyznając jej status religii państwowej. Katolicyzm stał się kontrpropozycją dla laickiej demokracji. Legitymizował władzę poprzez ukazywanie jej pochodzenia od Boga²⁶⁹. Lecz w odróżnieniu od wszelkich ruchów totalitarnych wymagał jedynie zewnętrznego podporządkowania się prawu, a nie żądał od obywateli wewnętrznego podporządkowania, uczestniczenia w parareligijnych świątach ku czci panującej ideologii. Franco dążył do radykalnej depolityzacji życia ludzkiego

²⁶⁴ Romano G., „Był sobie Franco”, s. 236-237, 240.

²⁶⁵ Tamże, s. 236; Tusell Javier, *Spain: From Dictatorship to Democracy: 1939 to the Present*, Wiley, John & Sons, Incorporated, 2007, s. 247.

²⁶⁶ Wielomski A., s. 248.

²⁶⁷ Tamże.

²⁶⁸ Romano G., „Był sobie Franco”, s. 236.

²⁶⁹ Wielomski A., s. 323-325.

i zmonopolizowania problematyki politycznej przez państwo i jego elity, ponieważ, jak mówił, człowiek nosi wieczne wartości i nie powinien być indoktrynowanym robotem. Generał podkreślał personalistyczny charakter bytu ludzkiego i niepodważalnego prawa człowieka do wolności²⁷⁰. Co ciekawe do upadku frankizmu przyczynił się między innymi Sobór Watykański II. Hierarchowie kościelni, przebywając kilka lat poza Hiszpanią, dostrzegli, że frankizm jest sprzeczny z duchem soborowym a narodowy katolicyzm z ekumenizmem Kościoła. Biskupi zaczęli domagać się rozdziału państwa od Kościoła oraz demokratyzacji²⁷¹.

To, co wydarzyło się po śmierci Franco zwróciło uwagę wielu obserwatorów, bowiem od 1982r. zaczęli tam przejmować władzę socjaliści, z założenia nie popierający Kościoła katolickiego i religii w ogóle. Był to czas, kiedy Hiszpania wkroczyła ponownie na drogę sekularyzacji, a nawet dechrystianizacji. Zwolennikom poglądu, że w czasach Franco rządził Kościół i OD, Messori każe zadać sobie pytanie, gdzie podziała się wtedy „biała masoneria”, wpływająca na kształt polityczny kraju i przecież mogąca wtedy sama przejąć władzę²⁷²?

3.4 Finanse organizacji

Majątek, jakim dysponuje OD, od początku istnienia organizacji wzbudzał duże zainteresowanie. W dziedzinie finansów jasno zarysowuje się kontrast pomiędzy tym, jak postrzegają OD jego członkowie i osoby „z zewnątrz”. Opus Dei jest oskarżane, że poprzez przedsięwzięcia swoich członków dąży do uzyskania jak największych korzyści materialnych, a czasem nawet dokonuje malwersacji finansowych. Natomiast jego rzecznicy podkreślają zdystansowanie się, a wręcz niechęć, organizacji do bogacenia się, oraz deklarują, że OD chciałoby mieć możliwie jak najmniej dóbr. Faktem jest jednak, że istnieje zagrożenie, że gromadzenie dóbr materialnych i rodzące się z ich posiadania wpływy

²⁷⁰ Tamże, s. 328; Franco F. (red. Del Rio Cisneros A.), t. I, s. 353, 355-356, 402.

²⁷¹ Wielomski A., s. 326; Petschen Santiago, *La Iglesias en la España de Franco*, Madrid 1977, s. 137-138.

²⁷² Messori V., s. 231.

(jeśli przyjąć, że i jedno i drugie istnieją) mogą spowodować, że OD zacznie tracić duchowe atuty²⁷³.

John Allen ocenił, że w 2003r. OD mogło dysponować kapitałem (przyjmując najwyższe możliwe szacunki) do 2,8 mld dolarów. Przy czym szacunki zasobów OD opierają się na danych ze sprawozdań finansowych z Rzymu, Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Kenii, Peru, Argentyny. Własnością OD w Rzymie są: Villa Tevere, Villa Sacchetti (siedziby władz) i parcele na cmentarzach. Roczny budżet rzymskiego OD wynosił w 2003r. 1,7 mln dolarów. Dla porównania Allen przytoczył jeszcze wysokość budżetu Watykanu (260 mln dolarów), Uniwersytetu Harvarda (1,3 mld dolarów) i Uniwersytetu Notre Dame w South Bend w stanie Indiana (500 mln dolarów). W Nowym Jorku siedziba OD przy Trzydziestej Czwartej ulicy i Lexington Avenue nie jest nawet jego własnością. Prawnie należy on do fundacji Murray Hill Place. Podobna sytuacja ma miejsce w wielu innych przypadkach, gdy OD nie jest właścicielem, lecz użytkownikiem lub współużytkownikiem jakiegoś obiektu należącego do kogoś innego²⁷⁴.

W tym miejscu chciałabym przeanalizować przykład Uniwersytetu Nawarry, któremu zarzuca się, że „należy” do Opus Dei, które pod jego przykrywką obraca ogromnymi sumami pieniędzy z korzyścią dla siebie. Faktem jest jednak to, że uczelnia należy nie do OD, ale do zarządu, który ma osobowość prawną. Choć rzeczywiście część tego zarządu to członkowie OD²⁷⁵, to nadal zarząd ten jest podmiotem prawa, i jako taki podlega wszelkim prawom i obowiązkom wynikającym z przepisów prawa stanowionego danego kraju i żadnemu innemu. A zatem może np. pozywać i być pozywany przed sądami, może zaciągać zobowiązania wynikające ze stosunków gospodarczych, ma prawo do nabywania i zbywania nieruchomości oraz ruchomości. Zarząd Uniwersytetu nie tylko może korzystać z przysługujących mu praw, ale również nałożony jest na niego obowiązek podporządkowania się pewnym zasadom prawa gospodarczego oraz przepisów dotyczących organizacji i funkcjonowania szkolnictwa wyższego. Musi więc gromadzić i inwestować środki finansowe, żeby „zaistnieć” wśród innych ofert edukacyjnych. Niemożliwe jest uniknięcie kontaktu z pieniędzem zarówno w tym

²⁷³ Allen J., s. 186.

²⁷⁴ Tamże, s. 186.

²⁷⁵ Tamże, s. 187.

przypadku jak i we wszystkich innych. Przeciwnicy OD widzą w tym jednak chęć bogacenia się i pozyskiwania wpływów wśród inteligencji. Jednak, aby uniwersytet kształcił fachową kadrę specjalistów, sam musi dysponować wysokiej klasy wykładowcami.

Wszystkie ośrodki zakładane przez członków OD należą do pojedynczych osób lub do zarządów, które prowadzą ich sprawy i reprezentują na zewnątrz. Osoby te mogą, choć nie muszą należeć do organizacji, o czym była mowa w rozdziale drugim. Allen pisze, że OD „podkreśla, że to logiczny skutek nacisku na świeckość i wolność, natomiast przeciwnicy dopatrują się w tym szachrajstwa, które ma przesłonić prawdę o finansach organizacji”²⁷⁶.

Zrozumienie idei, że zakres działalności członków OD i działalność samego OD są czymś zupełnie innym, jest bardzo trudne ze względu na to, że stanowiło ono nowość na skalę światową. Nawet dla wielu ekspertów owa idea jest wręcz w praktyce niemożliwa do spełnienia. Allen przytacza słowa Michaela Walsh’a autora *The Secret World of Opus Dei*: „Odróżnianie którejkolwiek z tych form przedsiębiorczości od działań prowadzonych bezpośrednio przez Opus Dei jest sofistyką. Po pierwsze, wszelkie dochody numerariuszy, bez względu na ich profesję, i tak trafiają do Opus Dei. Stanowi to konsekwencję podjętego przez nich zobowiązania ubóstwa. Nawet supernumerariusze żyjący w związkach małżeńskich poddawani są presji, by wpłacać możliwie najwięcej na organizację”²⁷⁷. Po drugie, z całą pewnością żaden numerariusz nie podejmie się działalności w biznesie bez gruntownego przedyskutowania tej sprawy ze swym dyrektorem; zobowiązanie, żeby przed nim nic nie ukrywać, jest w tej dziedzinie tak samo wiążące, jak we wszystkich innych”²⁷⁸.

Niewielka część supernumerariuszy wspięła się na szczyty kariery, osiągnęła wysokie stanowiska i uzyskuje odpowiednio wysokie dochody. Pozostali, a stanowią oni większość, żyją na poziomie klasy średniej. Z reguły dana grupa członków ma liczne rodziny, więc dochody rozkładają się na liczbę dzieci. Gdyby np. w Anglii, grupa ta dysponowała dużym majątkiem, z pewnością jego część przekazałaby

²⁷⁶ Tamże.

²⁷⁷ Członkowie OD przekazują pewne kwoty na funkcjonowanie organizacji, lecz, według niech, zależy ona jedynie od ich decyzji, może być wpłacana regularnie lub nieregularnie, w zależności od budżetowych możliwości ich rodzin – mniejsza lub większa.

²⁷⁸ Cyt. za: Allen J., s. 188.

na organizację. W tej sytuacji nie doszłoby do ogromnego zadłużenia organizacji w tym kraju. Agendy OD w Anglii dysponują bowiem łącznym majątkiem 72,869 mln dolarów, ale mają również pasywa na kwotę 42,498 mln dolarów. Wiarygodność OD w tym regionie, jak pisze Allen, jest bliska zera, gdyż organizacja musi co miesiąc spłacać część zadłużenia i nie wolno jej sprzedać składników majątków, gdyż stanowią one zabezpieczenie kredytu. Nieco odmiennie sytuacja przedstawia się w Stanach Zjednoczonych, gdzie na koniec 2002r. fundacje i instytucje powiązane z OD miały aktywa o wartości 344,4 mln dolarów i długi w wysokości 24,4 mln dolarów. Jednak, w obliczu np. archidiecezji Chicago (w 2003r. majątek w wysokości 2472 mln dolarów) czy Los Angeles (626 mln dolarów), rosnący majątek OD można ciągle porównać do majątku średniej amerykańskiej diecezji²⁷⁹.

Trudno jest ocenić majątek OD, gdyż rzymska centrala twierdzi, że nie żąda od żadnego z regionalnych dyrektorów szczegółowych sprawozdań finansowych. Działa korporacyjne nie przesyłają jej takich dokumentów. Taki stan rzeczy utrzymuje się, jak wnioskuje Allen, nie dlatego, że ktoś chce coś ukryć, ale dlatego, że nikt z OD nie zbiera takich danych²⁸⁰.

3.5 Opus Dei jako elitarna sekta

Opus Dei jako organizacja wykazuje wiele cech powszechnie przypisywanych sektom. Dominika Motak z Uniwersytetu Jagiellońskiego w swojej książce pisze o dwóch organizacjach, powstałych w Stanach Zjednoczonych, które jawnie wypowiadają się przeciwko OD. Jedną z nich jest „Opus Dei Awareness Network”²⁸¹ (ODAN), która wydaje kwartalnik *ODAN Newsletter*. Drugą „Our Lady and Saint-Joseph in Search of the Lost Child”, powstałą w 1981r., określa się mianem międzynarodowej katolickiej grupy samopomocy rodziców. Autorka przeprowadziła analizę działalności OD w odniesieniu do watykańskiego dokumentu *Per rispondere (Sekty i nowe ruchy religijne – wyzwanie dla duszpasterstwa)*. W konsekwencji wydano *Opus Dei – przewodnik dla rodziców*. Jego twórcy zwrócili

²⁷⁹ Allen, s. 192, 203, 194.

²⁸⁰ Tamże, s. 199.

²⁸¹ <http://www.odan.org/> (12.06.2009).

szczególne uwagi na wspólne cechy OD i sekt jak np. zakaz informowania o przynależności do organizacji, rekrutacja poprzez nawiązywanie przyjaźni, dysponowanie pieniędzmi członków, izolacja od dawnego środowiska, zakaz samodzielnego myślenia, bezustanna aktywność, orientacja na przywódcę²⁸².

3.5.1 Aura tajemniczości

Faktem jest, że od początku powstania OD, towarzyszyła mu atmosfera tajemniczości. Nic dziwnego zatem, że szybko też przyklejono jej etykietkę tajnej organizacji. W tempie błyskawicznym wyrosło wokół tego tematu wiele mitów. Do dziś, pomimo, że z dzisiejszej perspektywy formułowane w latach trzydziestych i czterdziestych oskarżenia o sekretność i sekciarskie metody działania wydają się absurdalne, organizacja ma poważne kłopoty ze swoim publicznym wizerunkiem²⁸³.

Pierwsze zarzuty o sekretność, skryte działania i sekciarstwo pojawiły się już pod koniec lat trzydziestych. Z początku krążyły plotki jak np.: że kaplice OD zdobione są symbolami masońskimi; że urządza się krwawe ceremonie, itp. Pierwsze też publiczne oskarżenie pojawiło się ze strony jezuitów. Ojciec Ángel Carrillo de Albornoz określił OD jako tajne i heretyckie stowarzyszenie, w dodatku sterowane przez masonerię. Tematem szybko zajął się trybunał do zwalczania masonerii powołany przez gen. Franco. Śledztwo zakończyło się umorzeniem sprawy, a trybunał nie wydał żadnego orzeczenia. Podobna sytuacja miała miejsce we Włoszech, gdzie w 1986r. parlament prowadził dochodzenie przeciw OD. Słowa sporządzonego raportu: „Opus Dei nie jest tajne ani w sensie prawnym, ani faktycznie”²⁸⁴ oczyściły organizację z zarzutów. Jednak nie wszędzie okoliczności sprzyjały OD. W Szwajcarii Sąd Federalny uznał, że OD jest działającą skrycie, tajną organizacją. W 1996r. francuska komisja parlamentarna umieściła OD na liście 172 sekt i niebezpiecznych ugrupowań religijnych, co spowodowało protesty biskupów francuskich i włoskich²⁸⁵.

²⁸² Motak D., s. 151 – 152.

²⁸³ Allen J., s. 125.

²⁸⁴ Cyt. za: tamże, s. 127.

²⁸⁵ Allen J., s. 127.

Zarzut tajemniczości jak żaden inny powoduje najwięcej niechęci do OD. To nie jego działalność ani przekonania członków, ale właśnie brak publicznego mówienia o wewnętrznych sprawach organizacji wywołuje mieszane uczucia i niechęć. Poza tym tak naprawdę nigdy nie wiadomo kto z danego środowiska może być członkiem, gdyż większość z nich to ludzie świeccy, którzy niczym się nie wyróżniają. Supernumerariusze, żyjący w związkach małżeńskich i mieszkający we własnych mieszkaniach, mogą decydować, czy chcą ujawniać swoje członkostwo. Trochę inaczej dzieje się w przypadku numerariuszy, którzy żyją w ośrodkach i ich członkostwo, według oficjalnego stanowiska OD, uznaje się za fakt publiczny. Więc z reguły jeśli ktoś o nie zapyta otrzyma odpowiedź twierdzącą. Jednak samo OD jako organizacja nie neguje i nie potwierdza czyjegoś członkostwa. Może to zrobić tylko każdy konkretny członek²⁸⁶.

Informowanie osób trzecich o przynależności leży wyłącznie w gestii samego członka, ma on wszelką swobodę działania, a inni nie mogą mu nic narzucić. Klóciłoby się to z zachowywaniem wolności osobistej członków i podejmowania własnych decyzji – głównej zasady istnienia OD, na którą bardzo często zwracał uwagę Escrivá. Rzeczywiście wielu z nich nie informuje znajomych o swojej przynależności. Wynika to jednak z tego, że uważają oni to za ich prywatną religijną sprawę. Escrivá często tłumaczył jak z założenia powinna wyglądać ta kwestia: „Członkowie Dzieła gardzą sekretami, są przeciętnymi wiernymi, takimi samymi jak pozostali. Wstępując więc do Opus Dei, nie zmieniają oni swojego stanu. Byłoby dla nich czymś odrażającym nosić na plecach napis: <niech będzie wszystkim wiadomo, że poświęcam się służbie Bogu>. Nie byłoby to rzeczą właściwą dla osoby świeckiej. Ci, którzy znają członków Opus Dei i mają z nimi do czynienia wiedzą, że należą oni do dzieła Bożego, chociaż tego nie rozgłaszają. Nie czynią jednak z tego tajemnicy”²⁸⁷.

Kwestię „skrytości” wobec biskupa, na terenie diecezji którego działa OD, reguluje statut organizacji. Jest w nim mowa, że w każdym regionie, gdzie działa OD, powinno być znane nazwisko wikariusza prałata i nazwiska osób wchodzących w skład rad regionalnych. Naturalnym jest również to, że na żądanie biskupów

²⁸⁶ Tamże, s. 130.

²⁸⁷ „Apostolstwo Opus Dei na wszystkich kontynentach”, Wywiad przeprowadzony przez Jacquesa Guillérmé-Brulona, opublikowany w „Le Figaro” (Paryż), 16 maja 1966r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006; s. 107.

należy podać nazwiska księży należących do OD wykonujących obowiązki w danej diecezji oraz nazwiska dyrektorów ośrodków w danej diecezji. Jednak organizacja ma obowiązek szanować i chronić prywatność swoich pozostałych członków (chodzi zwłaszcza o supernumerariuszy), co znaczy, że nie ma ona prawa do przedstawiania komukolwiek ich nazwisk, jeśli oni sami nie wyrażą na to zgody²⁸⁸. Jest to naturalny stan rzeczy w demokratycznym społeczeństwie, gdzie obowiązuje przecież swoboda zrzeszania się²⁸⁹.

Jest jeszcze jeden powód dlaczego OD nie może zaprezentować listy swoich członków, aby skutecznie uciąć wszelkie komentarze. Nazwiska supernumerariuszy (którzy stanowią ok. 80% wszystkich członków) nie są znane rzymskiej centrali, gdyż kandydat wysyła list z prośbą o przyjęcie tylko do danego wikariusza regionalnego. Rzymska centrala otrzymuje jedynie informacje dotyczące liczby swoich członków–supernumerariuszy oraz listy kandydatów z prośbą o przyjęcie jako numerariusz. Lista członków OD, której domagają się m.in. dziennikarze, jak píše Allen, po prostu nie istnieje²⁹⁰.

Opus Dei wydaje dwa czasopisma dla swoich członków: *Crónica* dla mężczyzn i *Noticias* dla kobiet. Organizacja tłumaczy, że nie udostępnia ich na zewnątrz ze względu na to, że pisma te stanowią zbiory osobistych przeżyć i wspomnień, dlatego przeznaczone są tylko dla „rodziny OD”. Poza tym istnieje *Vademecum* (oficjalny tytuł: *Doświadczenia zarządu*). Jest to zbiór relacji z przedsięwzięć, którym patronuje OD na całym świecie. Stale aktualizowane *Vademecum* ma za zadanie umożliwić wymianę doświadczeń, aby wyciągać wnioski potrzebne do przeprowadzenia efektywnych działań. OD ma też *Katechizm*, przeznaczony oczywiście tylko do użytku wewnętrznego, służący do formacji członków, a stanowiący materiał do dyskusji z księdzem lub numerariuszem²⁹¹.

Oczywistym jest, że aura tajemniczości, jaka krąży wokół OD, jest po części winą samego OD. W zakresie „public relations” popełnia ono wiele błędów. Jednak,

²⁸⁸ Messori V., s. 224-225.

²⁸⁹ Allen J., s. 134.

²⁹⁰ Tamże, s. 134.

²⁹¹ Tamże, s. 142-143.

według Allena, organizacja ciągle uczy się i nabiera doświadczenia jak wychodzić naprzeciw ciekawości opinii publicznej²⁹².

3.5.2 Metody naboru

Tak jak wiele innych instytucji, organizacji, firm, zgromadzeń, szkół, OD poszukuje nowych członków. Ta rekrutacja nie jest więc czymś nadzwyczajnym, zwłaszcza, że członkowie OD mówią, że nie chcą nikogo przyciągać do organizacji „na siłę”. Tak więc należy zaznaczyć, że to nie kwestia rekrutacji stanowi element „czarnej legendy”, ale metody używane w pozyskiwaniu nowych członków, które określa się jako sekciarskie, podejrzane i manipulatorskie. OD zarzuca się, że stała rekrutacja odbywa się w sposób fachowo zorganizowany, metodyczny i nastawiony na wysoką skuteczność, która wynika przynajmniej po części z oszustwa, manipulacji, a nawet przymusu²⁹³.

Powyższe obawy doskonale wyraża wzór wezwania do zaprzestania działań (opublikowany również na jednej ze stron internetowych), który można wręczyć członkowi OD, który usiłuje nas „zwerbować”. Oto jego fragment nawiązujący do sposobów rekrutacji: „Z niniejszego wezwania do zaniechania działań wynika nakaz natychmiastowego i bezwarunkowego odstąpienia od następujących czynności, które mogą mnie dotyczyć: odzywania się do mnie, kontaktowania się, natrętnego towarzyszenia mi, zaczepiania, atakowania, bicia, wpadania na mnie, ocierania się, popychania, chwywania, przytrzymywania, grożenia, telefonowania (na aparat stacjonarny lub komórkowy), używania faksu, e-maili lub depesz, śledzenia mnie i monitorowania moich działań, zakłócania mojego spokoju, zbierania o mnie informacji, a także ograniczania swobody mojego poruszania się w domu, w pracy, na spotkaniach publicznych, nabożeństwach oraz innych zgromadzeniach mających aprobatę Kościoła katolickiego”²⁹⁴.

Na jednej ze stron internetowych można przeczytać: „Najczęstszymi miejscami werbunku są instytucje katolickie, takie jak: różne grupy parafialne, rekolekcyjne, szkoły, duszpasterstwa akademickie i uniwersytety. Często zdarza się

²⁹² Tamże, s. 146-147.

²⁹³ Tamże, s. 308.

²⁹⁴ Cyt. za: tamże, s. 307-308; <http://www.opusdeialert.com/ceast.htm> (16.09.2009).

rekrutacja w prestiżowych miejscach pracy, takich jak urzędy państwowe i duże firmy. Sekta preferuje ludzi młodych, werbuje nawet nastolatków od wieku 12 lat, jako podatniejszych na psychomanipulacje. Na początku werbujący nie mówią, że są z Opus Dei, twierdzą tylko, że są wierzącymi katolikami²⁹⁵. Tak z grubsza przedstawia się pogląd na temat werbowania nowych członków do OD.

Najbardziej problematyczny wątek w tym temacie stanowi werbowanie nieletnich. Motak zwraca uwagę, że są oni werbowani na dużą skalę, zwłaszcza dlatego, że wielu członków OD pracuje społecznie z młodzieżą, w szkołach lub na uniwersytetach. Obecnie podanie o pozwolenie na przystąpienie do organizacji mogą składać nastolatki w wieku 16 i pół roku, którzy otrzymują je w wieku 17 lat. Formalnie nie są jeszcze członkami, ale wprowadzani są w zasady funkcjonowania OD. W tym czasie młodzi ludzie, jak pisze autorka, poddawani są „wstępnemu formowaniu”, które wykazuje cechy podobne do technik perswazji, które stosują niektóre nowe ruchy religijne. I tak np. stosuje się indoktrynację i kontrolę prywatnego życia, można spowiadać się tylko u księży z OD i należy zatajać przed rodzicami swą przynależność²⁹⁶. Często zwraca się uwagę na to, że przy werbunku członkowie OD wykorzystują nawiązywanie przyjaźni jako „przynętę” oraz wspólne wyjazdy np. na narty, na wakacje²⁹⁷. Motak oparła się na wspomnieniach byłej numerarii Marii Carmen de Tapii, pochodzącej z Wenezueli, która w swojej książce *Za progiem. Jedno życie w Opus Dei* tak pisze o swoich początkach w organizacji: „Nie pozwoliły nam zadzwonić ani odebrać telefon. Listy, które pisałyśmy, musiały być otwarte, w celu poddania ich cenzurze przez dyrektorę. Listy, które dostałyśmy, również przychodziły otwarte i były czytane przez dyrektorę (...) Tryb życia prowadzone w Instytucie był środowiskiem, które doskonale sprzyjały warunkom dla indoktrynacji, która stopniowo przekształcała nas w autentyczne fanatyczki Opus Dei: 1) zupełne oddalenie się od rodziny, kolegów i przyjaciół, 2) prowadzenie życia grupowego, 3) brak wolnego czasu, 4) nadmierna praca, 5) Opus Dei i ks. Escrivá jako tematy i jedyny cel naszego życia (...) Przełożone Opus Dei były bardzo bystre i zręczne: wspaniale indoktrynowały mnie, w wyniku którego podporządkowałam się rzekomej woli Boga, wykorzystywały mojego szczerego ducha religijnego w celu rozpowszechniania doktryny Opus Dei. Osiągnęły cel: czyniły ze mnie doskonałą

²⁹⁵ <http://tajemnice.org/content/view/169/32/> (12.09.2009).

²⁹⁶ Motak D., s. 148-150.

²⁹⁷ http://www.odan.org/questionable_practices.htm (14.09.2009).

fanatyczną, skuteczne narzędzie wewnątrz sekty tzw. Opus Dei”²⁹⁸. Należy jednak dodać, że Tapia była członkiem OD w latach 1948-1966, kiedy to organizacja stawiała pierwsze kroki swego istnienia. Od jej odejścia minęło już przeszło 40 lat.

Jak twierdzą ex-członkowie OD, ważnym i ciągle wykorzystywanym momentem przy werbowaniu młodych ludzi są coroczne wyjazdy do Rzymu na UNIV. Są one organizowane tak, aby osiągnąć zamierzony cel. Mianowicie chodzi o to, aby wyjazd stanowił kulminację duchowego dojrzewania do decyzji o wstąpieniu do organizacji²⁹⁹.

John Allen przeanalizował kilka przypadków młodych ludzi związanych ze szkołami prowadzonymi przez członków OD. Według niego dla uczennic szkoły Kianda w Kenii starania rekrutacyjne Opus Dei (przyznały, że rzeczywiście daje się takowe zauważyć) „nie wydały się nadmierne ani niedopuszczalne”. Następnie autor, na podstawie danych zawartych w oficjalnym roczniku Watykanu oraz własnych badań w ośrodkach prowadzonych przez OD, wykazuje, że rocznie przybywa OD przeciętnie 650 nowych członków na całym świecie, co świadczy, że organizacja „wcale nie wzrasta tak szybko, jak niektórzy sobie wyobrażają”³⁰⁰.

Dominique le Tourneau pisze, że „dolna granica wieku kandydata, który pragnie wstąpić do Opus Dei, wynosi osiemnaście lat. Górna granica nie istnieje”. Autor ten podkreśla również, że dwustronna formalna deklaracja (na podstawie której kandydata dobrowolnie wstępuje do OD) nie wymaga składania ślubów, jak to ma miejsce np. w przypadku zgromadzeń zakonnych. Natomiast wystąpić z OD można w każdym momencie, choć kierownictwo OD może zachęcać do pozostania³⁰¹.

Relacje byłych członków o swoim odejściu różnią się. Jedni czują się zdegustowani, twierdzą, że wywierano na nich presję psychiczną i szantaż emocjonalny, grożono im wiecznym potępieniem. Inni twierdzą, że żadnej presji nie doświadczyli, są traktowani życzliwie i z szacunkiem i nadal utrzymują przyjazne stosunki z organizacją. Dzieje się tak dlatego, ponieważ, jak pisze Allen, każdy

²⁹⁸ Tapia Maria, *Za progiem. Jedno życie w Opus Dei*, [w]: http://www.omp.lublin.pl/lektury.php?auto_r=41&artykul=0 (18.09.2009).

²⁹⁹ Allen J., s. 310.

³⁰⁰ Tamże, s. 313-318.

³⁰¹ Le Tourneau D., s. 115-117.

człowiek inaczej odbiera otaczającą go rzeczywistość. Wiele również zależy od osobowości konkretnego dyrektora i członka, który chce odejść. Ponadto wiele rzeczy zmienia się w przeciągu lat i to, co było uważane za odpowiednie 60 lat temu, teraz wydaje się niedopuszczalne³⁰².

3.5.3 Wokół założyciela Opus Dei

Rozważania na ten temat chciałabym rozpocząć od przytoczenia przypadku państwa południowoamerykańskiego – Peru. OD dotarło tam w 1953r. i na pocz. XX wieku miało już 1630 członków (prawie 2% wszystkich członków). W przeciągu pół wieku doszło tam do zadziwiającej ekspansji organizacji połączonej z narodzinami ludowego kultu Escrivy. Przyczynił się do tego papież Pius XII, który powierzył organizacji prałaturę terytorialną Yauyos. Tym samym powstała baza geograficzna – swoiste centrum zarządzania i infrastruktury. Kult Escrivy w Peru jest tak wielki, że można go jedynie porównać do kultu Ojca Pio na południu Włoch. Jak relacjonuje Allen, na głównym targowisku w mieście Cañete na każdym straganie leżą obrazki Escrivy, doskonale prosperuje również przedsiębiorstwo taksówkarskie noszące jego imię (podobno cieszy się największą popularnością wśród podobnych firm). Autor poznał też jednego z mieszkańców tego miasta, który tak kocha OD i Escrivę, że nazwał swoich synów na cześć trzech prałatów (Josemaría, Álvaro i Javier), a dwie córki Dolores i Carmen (na pamiątkę matki i siostry założyciela OD)³⁰³.

Escriva, pomimo uwielbienia, jakim się cieszy w różnych rejonach świata, należy jednak do tych katolickich świętych, wokół których krąży najwięcej kontrowersji. Jest jednym z niewielu, których beatyfikacja i kanonizacja wzbudziły najgłośniejsze dyskusje. Niektórzy sugerują, że brakowało mu cnót świętego, że był próżny, apodyktyczny, niezwykle podejrzliwy, porywczy, dążył do zdobycia władzy, stworzenia imperium – także finansowego. Najczęściej mówią tak niechętnie

³⁰² Allen J., s. 289.

³⁰³ Tamże, s. 33.

nastawieni historycy i byli członkowie OD. Inne opinie wyrażają świadkowie, którzy mieli okazję bliżej z nim współpracować³⁰⁴.

Godnym zauważenia jest fakt, że prośba o rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Escrivy została skierowana do Watykanu przez ponad jedną trzecią ogółu biskupów na świecie, co nigdy dotąd nie miało miejsca. Wiadomo, że na dokumencie, który otrzymał papież, widniało 69 podpisów kardynałów, 241 arcybiskupów, 987 biskupów i ponad 50 generałów ważniejszych zakonów i zgromadzeń zakonnych³⁰⁵.

Oto kilka przykładów nieprzychylnych wypowiedzi byłych członków OD na temat założyciela organizacji. Miguel Fisac (jeden z tych, z którymi Escrivá przeprowadził się przez Pireneje) stwierdził, że jest to człowiek skomplikowany i irytujący, wydający surowe wyroki, pogardliwie wyrażający się o zakonnikach i w ogóle nie mówiący dobrze o nikim. María Angustias Moreno uważa Escrivę za dyktatora i aroganta, który dostojników przyjmował tylko w swojej siedzibie (Villa Tevere), i to oni musieli do niego przychodzić. Maria Carmen de Tapia, przez kilka lat jego bliska współpracownica, ocenia, że Escrivá miał dość silny i arbitralny charakter. Gdy odchodziła z OD, Escrivá wściekał się na nią, obrzucał oszczerstwami, mówił, że została opanowana przez złego ducha i że nie jest nic warta. Miał też zagrozić, że jeśli komuś powie, co wydarzyło się przez kilka miesięcy jej pobytu w Rzymie (tuż przed odejściem), zostanie skompromitowana. Tapia chciała swoje wspomnienia dołączyć do dokumentacji podczas procesu beatyfikacyjnego w 1992r., lecz Trybunał kościelny, który ów proces prowadził, nie wziął ich pod uwagę. Obecny prałat Echevarria, gdy został poproszony o wyjaśnienie okoliczności odejścia Tapii z OD, wspominał o „przewrotnych” zachowaniach, ale nie podał bliższych szczegółów³⁰⁶. Echevarria tak wspomina Escrivę: „Kiedy zachodziła potrzeba, był surowy (...) Jeśli było konieczne, nie wahał się ukrócić czyjegoś zachowania”³⁰⁷. Ponadto mówi jeszcze: „Był niesłychanie cierpliwy. Co nie znaczy, że nie mógł się rozzłościć. Czasami potrafił okazać zdenerwowanie. Mówił wtedy bardzo, bardzo dobitnie. Ale zawsze potem dodawał: - Wybaczcie, jeśli mój ton był niewłaściwy (...) Jeśli ton był zbyt surowy, wybaczcie,

³⁰⁴ Tamże, s. 49-50.

³⁰⁵ Messori V., s. 42.

³⁰⁶ Allen J., s. 50-51.

³⁰⁷ Echevarria J., s. 153.

ale chciałem tylko udzielić wam ostrzeżenia, żebyście zrozumieli, żebyście byli święci”³⁰⁸. Tak więc łatwo się domyśleć, że dla zwolenników OD surowość Escrivy jest wynikiem jego troski, natomiast dla przeciwników dowodem jego wściekłości i zaburzeń osobowości³⁰⁹. Wracając jeszcze na chwilę do kwestii jego beatyfikacji, należy zaznaczyć, że podczas procesu wzięto pod uwagę również wypowiedzi jedenastu byłych członków OD, którzy opuścili organizację często w sposób gwałtowny³¹⁰.

Tapia pisze też, że w organizacji panował kult założyciela OD, a numerariusze musieli do niego pisać przynajmniej raz na miesiąc. Po wstąpieniu członek zyskiwał nową „rodzinę”, ważniejszą od tej biologicznej. Była to „rodzina OD z „Ojcem” Escrivą na czele, z „babcią” Dolores (jego matką) i „ciotką” (jego siostrą)³¹¹.

Na poparcie tezy, że próżność Escrivy jasno dawała się zauważyć, często przytacza się argument jego słabości do arystokracji i ubiegania się o tytuły szlacheckie. Z początku bowiem zaczął on dodawać do swojego nazwiska „de Balaguer”, co podkreślało jego pochodzenie. Następnie, w 1968r. hiszpańskie Ministerstwo Sprawiedliwości, na jego wniosek, przywróciło mu tytuł markiza de Peralta (pomniejszy tytuł szlachecki nadany jego rodzinie na początku XVIII wieku). Część krytyków twierdzi, że miało to swoją przyczynę w jego ambicjach politycznych (podobno założyciel OD liczył na stanowisko w strukturach władzy w nowym rządzie księcia Carlosa, który miał być wkrótce ogłoszony następcą gen. Franco). Natomiast obrońcy Escrivy utrzymują, że, gdy dowiedział się on o tym, że ma prawo do dwóch tytułów szlacheckich (markiza de Peralta i barona de Saint Philip), wcale nie chciał zabiegać o ich przywrócenie. Vázquez de Prada twierdzi, że zanim złożył wniosek do ministerstwa, konsultował się z osobami z hiszpańskiej hierarchii kościelnej oraz z kurii rzymskiej. W świetle prawa hiszpańskiego, Escrivá, jako najstarszy z rodzeństwa, miał prawo ubiegać się o tytuł i ewentualnie go później przekazać młodszemu bratu, co też miało miejsce 22 czerwca 1972r³¹².

³⁰⁸ Cyt. za: Allen J., s. 53.

³⁰⁹ Allen J., s. 53.

³¹⁰ Messori V., s. 43.

³¹¹ Motak D., s. 150-151.

³¹² Allen J., s. 55-56.

3.5.4 *Elitarność*

Organizacja OD bywa często postrzegana jako elitarna, nastawiona na rekrutację ludzi, którzy stanowią elitę lub dzieci, które przejawiają cechy, dzięki którym mogą osiągnąć wysoką pozycję społeczną i odpowiedni status finansowy. Dzieje się tak dlatego, ponieważ niektóre z dzieł korporacyjnych nastawione są na najlepszych i najinteligentniejszych słuchaczy. Należy jednak zwrócić uwagę, że OD prowadzi wiele szkół i ośrodków nastawionych na najbiedniejszych kandydatów, którzy wywodzą się ze środowisk społecznie upośledzonych (np. szkoła Besana na przedmieściach Madrytu nastawiona głównie na imigrantów z Ameryki Łacińskiej i Afryki, Instytut Valle Grande w Peru, Miasto Dzieci w Monterrey w Meksyku, itd.)³¹³.

Faktem jest jednak, że niekiedy członkowie OD zajmują wysokie stanowiska lub pełnią odpowiedzialne funkcje w swoich społecznościach. Lecz, według oficjalnego stanowiska organizacji, zawdzięczają te sukcesy jedynie osobistemu wysiłkowi systematycznej i ciężkiej pracy, nigdy wsparciu innych członków lub naciskom ze strony organizacji³¹⁴. I choć opinia o „elitarności” jest w jakiś sposób uzasadniona (Escrivá okazywał duże zainteresowanie ewangelizacją elit intelektualnych i profesjonalnych), to nie można jej interpretować jako ukierunkowaniem jedynie na środowiska pracowników umysłowych. Oznacza to, że nie tylko tzw. „białe kołnierzyki” mogą należeć do organizacji. W szeregach OD znajdują się też mechanicy, fryzjerzy, gospodynie domowe, itp. większość z nich żyje na poziomie klasy średniej, a w krajach rozwijających się muszą żyć z dochodów nawet poniżej średniej krajowej³¹⁵. I dla nich też powstaje wiele szkół i ośrodków edukacyjnych. „Opus Dei oskarża się często o elitarność i zamknięcie. Jest to kolejny fałsz. Do Dzieła może wstąpić każdy. Oczywiście, z wyjątkiem zakonników, bo ci mają już swoje powołanie zakonne”³¹⁶ – jak czytamy na stronie internetowej jednego z tygodników.

³¹³ Tamże, s. 38.

³¹⁴ Le Tourneau D., s. 66.

³¹⁵ Allen J., s. 328.

³¹⁶ Chmieliński Piotr, *Opus Dei walka o świętość*, [w]: http://www.niedziela.pl/arttykul_w_niedzieli.php?doc=nd200606&nr=13 (18.09.2009).

Według niektórych, silne poczucie należenia do elity, którym charakteryzują się członkowie OD, jest tworzone i potęgowane np. przez wypowiedzi Escrivy, zamieszczone w jego pismach (w *Drodze*, *Bruździe* i *Kuźni*). Oto niektóre z nich: „Małżeństwo jest dla szeregowców, a nie dla sztabu Chrystusowego (...)”³¹⁷; „On zajdzie bardzo wysoko (...) Ale zastanawiam się: czego może nauczyć innych, jak i w czym będzie im służył, jeżeli nie pomożemy mu się zmienić?”³¹⁸; „Jeśli Miłość Boża wybrała cię i powołała do podążania za Nim, masz obowiązek odpowiedzieć Mu... i masz również nie mniej ważny obowiązek prowadzić twoich braci – ludzi (...)”³¹⁹; „Kiedy pracuje się dla Boga, należy mieć <kompleks wyższości> (...)”³²⁰. Jak wiadomo, członkowie OD traktują te pisma jako rodzaj „duchowego przewodnika”.

Na koniec, jako krótkie podsumowanie, chciałabym zajrzeć do cieszącej się opinią najpoważniejszej i najlepiej poinformowanej gazety na świecie *The Economist*. Gazeta w 1993r. opublikowała „przewodnik” po ekskluzywnych środowiskach, lożach masonskich, elitarnych zakonach rycerskich, w jakimś stopniu tajnych stowarzyszeniach. OD oceniono tak: za „siłę przekonania” otrzymało piątkę (najwyższa ocena), za „organizację” – czwórkę, za „tajność” – trójkę, za „ekskluzywność” – ocenę jeden. Jeśli wierzyć dziennikarzom, otrzymujemy jasny obraz funkcjonowania organizacji OD³²¹.

³¹⁷ Escrivá J., *Droga*, Katowice-Ząbki 2005, s. 32.

³¹⁸ Escrivá J., *Bruźda*, Katowice-Ząbki 2006, s. 176-177.

³¹⁹ Escrivá J., *Kuźnia*, Katowice-Ząbki 2007, s. 145.

³²⁰ Tamże, s. 138.

³²¹ Messori V., s. 27.

Podsumowanie i wnioski końcowe

W przedstawionej przeze mnie pracy przyjrzałam się bliżej organizacji OD, jej historii, sukcesom odnoszonym osiąganym w Hiszpanii i Meksyku (jako krajów, w których OD odegrało i wciąż odgrywa znaczącą rolę), a także najczęściej wysuwanych wobec niej zarzutów.

Istotą idei i sednem przesłania OD jest uświęcanie pracy oraz innych poprzez pracę, a więc dążenie do prawdziwie rzetelnego wykonywania swoich codziennych obowiązków i docieranie z tym przesłaniem do ludzi ze wszystkich warstw społecznych i narodów. Być może, sukcesy członków OD wynikają z tego, że widzą oni w swojej pracy nie konieczność, ale niezbędny środek dla własnej doskonałości i postępu społecznego. Dlatego OD kładzie ogromny nacisk na rzetelne i dokładne wykonywanie swoich obowiązków zawodowych, na nieustanne podnoszenie kwalifikacji, wręcz na osiągnięcie mistrzostwa w swoim zawodzie czy na stanowisku³²². W efekcie ludzie związani z OD nierzadko osiągają sukcesy, które przez krytyków są błędnie postrzegane jako wynik czerpania korzyści z przynależności do rzekomo elitarniej sekty, która, dzięki swoim daleko sięgającym wpływom, dąży do gromadzenia korzyści finansowych.

OD, tam, gdzie się pojawia, wnosi i upowszechnia chrześcijański system wartości i swoją wizję pracy. Najczęściej prowadzi różnego rodzaju ośrodki edukacyjne, które, wbrew powszechnym opiniom, cieszą się powodzeniem wśród uczniów oraz ich rodziców, i które często też osiągają wysokie miejsca w rankingach. Podobnie dzieje się w przypadku poszczególnych członków OD, którzy pracują w swoich zawodach. Powodem tych sukcesów nie są koneksje i układy, lecz sumienna praca. To założenie nie wyklucza oczywiście zaistnienia pewnych patologii, również w innych sferach (np. finansowych, zależności od przełożonych, kultu założyciela OD), które zresztą mogą mieć miejsce we wszystkich instytucjach i organizacjach.

³²² „Spontaniczność i pluralizm wśród ludu bożego”, wywiad przeprowadzony przez Pedro Rodriguez, opublikowany w „Palabra” (Madryt), październik 1967r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006, s. 45-46.

Zarzuty, które są stawiane Opus Dei, starałam się przeanalizować o fakty i prawdziwe proporcje, biorąc pod uwagę stopień ich zasadności. Pomięłam te, które mają charakter całkowicie fikcyjny i mogą być wynikiem fantazji ich autorów (typowym przykładem jest oparta na fikcji literackiej sensacyjna powieść *Kod Leonarda Da Vinci*, zawierająca klasyczne mechanizmy manipulacji). Uwzględniłam natomiast zarówno negatywne uwagi byłych członków organizacji jak i pozytywne opinie jej zwolenników. Należy jednak pamiętać, że i jedne i drugie mają, co rozumiałe, charakter subiektywny. Obecna tendencja laicyzacji życia codziennego społeczeństw oraz kontrowersje wokół OD, które zasady chrześcijańskie próbuje urzeczywistniać w praktyce, sprawiają, że rośnie liczba ludzi niechętnie nastawionych do organizacji.

Analizując przykłady instytucji powiązanych z OD, korzystałam z dostępnej na polskim rynku literatury przedmiotu oraz z informacji zamieszczanych w Internecie. Szczególną uwagę zwróciłam na przypadki dwóch państw: Hiszpanii i Meksyku. Wybrałam je, ponieważ rozwój działalności omawianej organizacji przebiega w nich pod kilkoma względami różnie. Meksyk jest pierwszym krajem Ameryki Łacińskiej, gdzie dotarło OD. Jest też krajem, w którym rozwinięcie przedsięwzięć wymagało dużo większych nakładów pracy i zaangażowania niż w innych państwach Ameryki i Europy ze względu na problemy wynikające z panującej tam w tym okresie sytuacji społeczno-polityczno-gospodarczej (mowa o tym jest w rozdziale drugim). Przyglądając się dwóm przykładom państw, gdzie rozpoczynało swoją działalność Opus Dei, organizacja budząca wiele kontrowersji wśród najróżniejszych środowisk, często właśnie ze względu na przedsięwzięcia, z jakimi jest powiązana, można dojść do kilku wniosków.

Przede wszystkim rozwój samej organizacji oraz przedsięwzięć organizowanych przez jej członków zależą nie tylko od polityki i nastawienia do niej władz państwa, na którego terenie ona działa, ale przede wszystkim od zaangażowania w pracę poszczególnych jej członków. Organizacja, choć sama nie jest w stanie zapewnić sobie warunków do rozwoju bez przychylnych lub chociaż neutralnych działań rządu wobec niej, to jednak wkłada wiele wysiłku w zakładanie swoich ośrodków. W Meksyku rządząca przez wiele lat partia nie pozwalała rozwinąć skrzydeł samej organizacji OD i instytucjom zakładanym przez jej członków. Nieprzychylna polityka władz Meksyku skierowana wobec Kościoła

katolickiego wynikała między innymi z wysokiej pozycji kleru, jego bogactw oraz wpływów politycznych (tak w okresie kolonialnym jak i republikańskim do 1917 r.). Widoczny wyraz znajdowała ona w negatywnym nastawieniu wobec organizowania się związanych z nim osób. Dlatego też członkowie OD docierając na terytorium Meksyku napotkali wiele trudności i zmuszeni byli włożyć proporcjonalnie dużo pracy w ugruntowanie swojej pozycji. W przypadku Hiszpanii zaistniały w pewnym okresie sprzyjające warunki dla OD, gdy rządy gen. Franco wspierały organizacje katolickie. Należy zaznaczyć, że ekspansja organizacji do kolejnych krajów oraz na inne kontynenty mogła się rozpocząć dopiero po ustabilizowaniu się sytuacji na Półwyspie Iberyjskim po wojnie 1936-1939 i w Europie po 1945r., dlatego też na początku lat 50-tych OD w Meksyku stawiało dopiero pierwsze kroki, podczas gdy w Hiszpanii jego działalność była już rozwinięta. Jednak, pomimo, że i w Meksyku i w Hiszpanii początki istnienia OD wiążą się z ogromnymi trudnościami, w obu krajach udało się odnieść ogromne sukcesy.

Zakres działalności podejmowanych przez OD inicjatyw kształtuje się w zależności od poziomu rozwoju gospodarczego danego kraju oraz wynikającymi z niego warunkami bytowymi, np. poziomu edukacji i liczby określającej odsetek analfabetów, poziomu opieki zdrowotnej i socjalnej. W latach 40-tych XX w., gdy Hiszpania otrząsała się po trudnym okresie wojny domowej, która przyniosła wiele zniszczeń, zasadniczym celem OD była pomoc dla sierot i najuboższych, którzy stracili bliskich i dobra materialne. Obecnie kraj ten stoi na wysokim poziomie rozwoju gospodarczego. Dlatego też na tym obszarze głównym celem działalności członków OD jest edukacja. Zakładane szkoły, uniwersytety, akademiki mają służyć rozwojowi intelektualnemu młodych ludzi. W Meksyku OD również kładzie szczególny nacisk na szkolnictwo, z tą jednak różnicą, że oprócz szkół dla młodzieży czy ośrodków formacyjnych, tworzone są szkoły dla dorosłych: technika zawodowe, szkoły rolnicze, ośrodki rozwoju dla kobiet oraz oczywiście ośrodki opieki medycznej. Mają one za zadanie wyjście naprzeciw palącym potrzebom tamtejszych społeczności: braku miejsc pracy i ośrodków kształcenia, ubóstwu, itp. W przypadku, gdy w danym regionie występuje np. wysoki odsetek bezrobocia, szkoły lub kursy doszkalające dla dorosłych stawiają sobie za cel maksymalne zniwelowanie negatywnych skutków tego zjawiska poprzez przekazanie

ludziom praktycznej wiedzy z różnych zakresów, umożliwiającej im zdobycie pracy. Ponadto tworzone są instytucje zapewniające dzieciom z biednych rodzin nie tylko wykształcenie, ale również doraźną, ale konieczną, pomoc w postaci np. organizowania ciepłych posiłków czy pomocy medycznej, jakiej w innych warunkach nie mogą uzyskać. Analizując zakres działalności i osiągnięcia poszczególnych przedsięwzięć numerariuszy OD, można stwierdzić, że w większości przypadków powstały one z myślą o ludziach żyjących w trudnych warunkach, często na granicy lub poniżej progu ubóstwa, którym stara się stworzyć możliwości do własnego rozwoju. Naturalnie aktywność zawodowa większości członków OD skupia się też w innych dziedzinach jak np. inżynieria, polityka, kulinaria czy komunikacja. Lecz w tym zakresie należy ona do sfery prywatnej każdego członka OD.

Kształt wizerunku przedsięwzięć podejmowanych przez członków OD i płynące z niego korzyści w postaci różnych dofinansowań rządowych lub od osób prywatnych zależą w dużej mierze od rzetelnych badań prowadzonych na ten temat przez media. Przeglądając ogólnodostępne źródło informacji jakim jest Internet z reguły napotykamy opinie dyskredytujące Opus Dei. Wiele jest zarzutów i uwag pod adresem samej organizacji oraz jej członków działających w życiu publicznym. Niewiele natomiast można znaleźć informacji na temat pozytywnych skutków funkcjonowania ośrodków kierowanych przez członków OD, jakie znalazłam w innych cytowanych przeze mnie źródłach.

Ponadto wizerunek Opus Dei zależy od samej organizacji, która zdecydowanie nie radzi sobie w tym zakresie. Nie potrafi jeszcze zaspokajać ciekawości opinii publicznej w sposób wyczerpujący, dlatego w jakimś stopniu sama powoduje rodzące się kontrowersje wokół jej majątku, tajności, wpływów. OD nie mówi oficjalnie o swoich wadach w funkcjonowaniu, a to z kolei rodzi kolejne domysły, że jego członkowie przechodzą „pranie mózgu”. Organizacja nie rozumie, że gdyby zaczęła podkreślać, co ją łączy z Kościołem katolickim, a odsunęła na bok, to co ją dzieli, nie byłaby postrzegana jako katolicka sekta. Reputacja instytucji tradycjonalistycznej, sztywnej, niechętniej zmianom odeszłaby w zapomnienie, gdyby nie postawa odbierana jako niechęć wobec zmian po Soborze Watykańskim II. Gdyby dostatecznie jasno tłumaczono, że idea dążenia do dobrze wykonywanej pracy jest jedynie środkiem w kształtowaniu swojego charakteru,

a nie sposobem na gromadzenie bogactw i dążenie do zdobycia władzy, ucichłyby znacznie zarzuty dotyczące materializmu i elitarności³²³. A zatem najsłabszym punktem OD jest jak sądzę zarządzanie informacją: niedostatecznie płynny jej przepływ i naganne uchybienia w ilości podawanych do publicznej wiadomości komunikatów. W przeciągu ponad pół wieku OD zrobiło jednak ogromny postęp w tej dziedzinie: powstały biura informacyjne w Rzymie i w innych regionach, a strony internetowe są wciąż aktualizowane (choć nie tak często jak pojawiające się coraz to nowe zarzuty przeciwników). Powyższe działania są pomimo to niewystarczające, aby można było mówić o zmianie tej sytuacji. Dlatego też OD, po części słusznie, zasłużyło sobie na miano „jaskini polityczno-gospodarczych machinacji”³²⁴.

Nie zmienia to faktu, że ośrodki edukacyjne OD osiągnęły ogromny sukces i obecnie cieszą się opiniami jednych z lepszych instytucji prywatnych. Te sukcesy wynikają z kolei z uporu i aktywności członków organizacji, którzy niosą pomoc w konkretnych zakresach, przede wszystkim w zakresie edukacji, aby obniżyć odsetek analfabetów, szczególnie wysoki w Meksyku, oraz podnosić kwalifikacje najuboższych, dając im szansę na poprawienie poziomu życia. Natomiast tam, gdzie gospodarka dobrze się rozwija jak obecnie w Hiszpanii, członkowie OD zwracają szczególną uwagę głównie na wykształcenie fachowej kadry menedżerów i specjalistów.

Rola, jaką odgrywają szkoły i instytucje prowadzone przez członków OD, zmusza do zatrzymania się nad tematem ataków na tę organizację. W pracy przeanalizowałam tylko dwa przypadki krajów, gdzie działa OD i w których, pomimo wielu różnic między nimi, udało się odnieść ogromny sukces, przede wszystkim w zakresie pomocy dla ubogich. Opus Dei niosło i niesie konkretną pomoc tak społecznościom Hiszpanii w trudnym okresie powojennym jak i Meksyku, gdzie poziom ubóstwa dużych grup społecznych jest wciąż ogromny, a pomoc edukacyjna stanowi często jedyną drogę dla przełamania tego zaklętego kręgu.

³²³ Allen J., s. 341.

³²⁴ Messori V., s. 29.

Mam nadzieję, że pomoc jaką niesie OD stanie się niebawem przedmiotem rzetelnych szerszych badań nad funkcjonowaniem tej organizacji, a nie tylko rozwijanych wciąż, dość powierzchownych, ale agresywnych, ataków przeciwników ideologicznych.

Bibliografia

Materiały drukowane:

- „Apostolstwo Opus Dei na wszystkich kontynentach”, Wywiad przeprowadzony przez Jacquesa Guillémé-Brulona, opublikowany w „Le Figaro” (Paryż), 16 maja 1966r., [w]: Escrivá Josemaría, *Rozmowy z prałatem Escrivą. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006;
- „Dlaczego narodziło się Opus Dei”, Wywiad przeprowadzony przez Petera Forbath’a, korespondenta tygodnika „Time” (Nowy Jork), 15 kwietnia 1967r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006;
- „Dlaczego tylu ludzi zbliża się do Opus Dei”, Wywiad przeprowadzony przez Tada Szulca, korespondenta “New York Timesa” 7 października 1966r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą*, Katowice-Ząbki 2006.
- „Opus Dei: instytucja, która nawołuje do szukania świętości pośród świata”, Wywiad przeprowadzony przez Angelo Fugardiego i Enrico Zuppiego, redaktorów „L’Osservatore Della Domenica” (Watykan), opublikowany w trzech częściach: 19,26 maja i 2 czerwca 1968r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006;
- „Spontaniczność i pluralizm wśród ludu bożego”, wywiad przeprowadzony przez Pedro Rodrigueza, opublikowany w “Palabra” (Madryt), październik 1967r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006;
- „Uniwersytet w służbie współczesnego społeczeństwa”, Wywiad przeprowadzony przez Andrésa Garrigó, opublikowany w „Gaceta Universitaria” (Madryt), 5 października 1967r., [w]: Escrivá J., *Rozmowy z prałatem Escrivą. Kochać Kościół*, Katowice-Ząbki 2006;
- Allen John, *Opus Dei*, Warszawa 2006;
- Aubert Roger, *Historia Kościoła*, tom 5, Warszawa 1985;
- Banaszak Marian, *Historia Kościoła katolickiego*, t. 4, Warszawa 1992;
- Chasteen John Charles, *Ogień i krew*, Warszawa 2007;

- Echevarría Javier, *Wspomnienie o świętym Josemaríi Escrivie założycielu Opus Dei*, Warszawa 2006;
- Escrivá Josemaría, *Przyjaciele Boga*, Katowice-Ząbki 2005;
- Escrivá Josemaría, *Droga*, Katowice-Ząbki 2005;
- Escrivá Josemaría, *Bruzda*, Katowice-Ząbki 2006;
- Escrivá Josemaría, *Kuźnia*, Katowice-Ząbki 2007;
- Franco Francisco. (red. Del Rio Cisneros A.), *Pensamiento politico*, t. I, T.I. Madrid, 1977;
- Gómez Pérez Rafael, *Opus Dei. Próba wyjaśnienia*, Lublin 1998;
- Grad Mieczysław, *Szkice Meksykańskie*, Warszawa 1979;
- Kumor Bolesław, *Historia Kościoła*, część 8, Lublin 1995;
- Kościelska Marlena, „Działalność Opus Dei w Ameryce Łacińskiej”, [w]: *Ameryka Łacińska*, 2003, nr 2 (40);
- Le Tourneau Dominique, *Czym jest Opus Dei*, Warszawa 2004;
- Łepkowski Tadeusz, *Historia Meksyku*, Wrocław –Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1986;
- Messori Vittorio, *Śledztwo w sprawie Opus Dei*, Kraków 2002;
- Miłkowski Tadeusz, *Kościół w społeczeństwie hiszpańskim XIX i XX wieku*, Łask 2006;
- Miłkowski Tadeusz, Machcewicz Paweł, *Historia Hiszpanii*, Wrocław 1998;
- Motak Dominika, *Nowoczesność i fundamentalizm: ruchy antymodernistyczne w chrześcijaństwie*, Kraków 2002;
- Otałęga Zdzisława (red.), *Encyklopedia historyczna świata*, t. XIII, Kraków 2003;
- Petschen Santiago, *La Iglesia en la España de Franco*, Madrid 1977;
- Romano Giuseppe, „Był sobie Franco”, [w]: Messori Vittorio, *Śledztwo w sprawie Opus Dei*, Kraków 2002;
- Romano Giuseppe, *Opus Dei. Pośłannictwo, inicjatywy, ludzie*, Poznań 2000;
- Stacy Lee, *Mexico and the United States*, Wydawnictwo Marshall Cavendish 2002;
- Śniadecka-Kotarska Magdalena, *Być kobietą w Ekwadorze*, Warszawa 2003;
- Śniadecka-Kotarska Magdalena, „Ewangelicy w Ekwadorze na przełomie XX i XXI wieku”, [w]; *Ameryka Łacińska*, 2003, nr 1 (39);

- Tuñón De Lara Manuel, *Historia Hiszpanii*, Kraków 2006;
- Tusell Javier, *Spain: From Dictatorship to Democracy: 1939 to the Present*, Wiley, John & Sons, Incorporated, 2007;
- Walasek Dariusz (red.), *Escrivá. Mistrz dobrego humoru*, Ząbki 2002;
- Wielomski Adam, *Hiszpania Franco*, Biała Podlaska 2006;
- Vázquez de Prada Andrés, *Założyciel Opus Dei. Panie, abym przejrzał*, t.1, Katowice 2006;
- Vázquez de Prada Andrés, *Założyciel Opus Dei. Bóg i Odwaga*, t. 2, Katowice 2006;
- Vázquez de Prada Andrés, *Założyciel Opus Dei. Boże drogi na ziemi*, t. 3, Katowice 2006;

Źródła internetowe:

- Chmieliński Piotr, *Opus Dei walka o świętość*, [w]: http://www.niedziela.pl/artukul_w_niedzieli.php?doc=nd200606&nr=13 (18.09.2009);
- Domoślawski Artur, *Przeciw teologii wyzwolenia*, [w]: <http://wyborcza.pl/1,75515,2657409.html>(22.08.2008);
- Górny Grzegorz, *Zwycięstwo anty-antyklerykalizmu*, [w]: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TH/THW/meksyk_antyanty.html (06.06.2009);
- Schaefer Franz, *The Unofficial Opus Dei FAQ*, [w]: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3224> (07.09.2009);
- Tapia Maria, *Za progiem. Jedno życie w Opus Dei*, [w]: <http://www.omp.lublin.pl/lektury.php?autor=41&artykul=0> (18.09.2009).
- *Jezuici wygrywają z Opus Dei* [w]: <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/peryskop/jezuici-wygrywaja-z-opus-dei,13989,1> (01.09.2009);
- *Ludzie Opus Dei w IV RP*, [w]: http://forum.gazeta.pl/forum/w,13,75332859,0,Ludzie_Opus_Dei_w_IV_RP.html (14.09.2009);
- *Ojcowie wszystkich spisków*, [w]: <http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/polska/ojcowie-wszystkich-spiskow,15656,1> (01.09.2009);
- *Opus Dei traci wpływy w Watykanie*, [w]: <http://www.ekumenizm.pl/article.php?story=20080924011055346&query=%22Opus+Dei%22> (14.08.2009); <http://www.racjonalista.pl/index.php/s,11/t,15554> (14.08.2009); <http://wiadomo>

sci.wp.pl/kat,1371,title,Opus-Dei-traci-wplywy-w-Watykanie,wid,10394684,wiadomosc.html?ticaid=18934#czytajdalej (14.08.2009);

- *Prawda o Opus Dei*, [w]: <http://tajemnice.org/content/view/169/32/> (12.09.2009);
- <http://ekai.pl/bib.php/dokumenty/kpk/kpk2.html#r33> (04.11.2008);
- <http://rankings.ft.com/businessschoolrankings/global-mba-rankings> (01.07.2009);
- <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=2452347> (09.03.2009);
- <http://www.bell-lloc.org/> (01.07.2009);
- <http://www.cmalcor.com/> (01.07.2009);
- <http://www.dworek.org.pl/index.php?content=about> (10.03.2009);
- <http://www.elmundo.es/especiales/2008/05/cultura/50carreras/privadas.html> (03.10.2008);
- <http://www.elpenon.org.mx/> (01.07.2009);
- <http://www.elpenon.org.mx/bienvenida.htm> (17.05.2009);
- http://www.elpenon.org.mx/ElPeñonEnglish/casos_exito.htm# (01.07.2009);
- http://www.elpenon.org.mx/ElPeñonEnglish/como_ayudar.htm (01.07.2009);
- <http://www.elpenon.org.mx/ElPeñonEnglish/ubicacion.htm> (01.07.2009);
- <http://www.elpenon.org.mx/historia.htm> (17.05.2009);
- http://www.elpenon.org.mx/mision_vision.htm (01.07.2009); <http://www.elpenon.org.mx/ElPeñonEnglish/valores.htm> (01.07.2009);
- <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo.php?id=4201801> (09.03.2009);
- <http://encyklopedia.pwn.pl/lista.php?co=prawo+kanoniczne> (10.03.2009);
- <http://www.fomentofundacion.com/> (15.05.2009);
- <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/aboutIESE.asp> (01.03.2009);
- <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/IESEataglance/IESEataglance.asp> (01.07.2009);
- <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/InternationalRelations/AssociatedBusinessSchools/AssociatedBusinessSchools.asp> (01.03.2009);
- <http://www.iese.edu/en/IESE/AboutIESE/Mission/Mission.asp> (01.03.2009);
- <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/historia.aspx> (17.05.2009);
- <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/obra-social.aspx> (17.05.2009);

- <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/obra-social-de-IPADE-business-school.aspx> (01.07.2009.);
- <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/mision-vision-valores-de-IPADE-Business-School.aspx> (01.07.2009);
- <http://www.ipade.mx/experiencia/Pages/rankings-de-ipade-business-school.aspx> (01.07.2009);
- <http://www.mixcoac.upmx.mx> (19.05.2009);
- <http://www.odan.org/> (12.06.2009);
- http://www.odan.org/questionable_practices.htm (14.09.2009);
- http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/konstytucje/ut_sit_28111982.html (01.09.2008);
- <http://www.opusdeialert.com/ceast.htm> (16.09.2009);
- <http://www.opusdeimadrid.es/colegios/> (15.05.2009);
- <http://www.opusdei.org.mx/art.php?p=13773> (12.03.2009);
- <http://www.opusdei.pl/art.php?p=12319> (04.11.2008);
- <http://www.opusdei.pl/art.php?p=13652> (04.11.2008);
- <http://www.opusdei.pl/art.php?p=27384> (04.11.2008);
- <http://www.opusdei.pl/art.php?p=34838> (12.09.2009);
- <http://www.opusdei.pl/art.php?p=34842> (12.09.2009);
- <http://www.opusdei.fr/ssec.php?a=2430> (10.03.2009);
- <http://www.ostatniaszuflada.pl/polecane-strony.html> (10.03.2009);
- <http://www.pineda.es/> (01.07.2009);
- <http://www.pismaescrivy.org/> (24.07.2009)
- http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=971&id_scat=890 (04.11.2008);
- http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=982&id_scat=723 (04.11.2008);
- http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=984&id_scat=723 (10.03.2009);
- http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=985&id_scat=723 (09.03.2009);
- http://www.pl.josemariaescriva.info/index.php?id_cat=999&id_scat=893 (03.10.2008);

- <http://www.pl.josemariaescriva.info/showdocuments.php?id=700>
(04.11.2008);
- <http://www.racionalista.pl/kk.php/s,1480> (16.08.2009);
- <http://www.rejs.szn.pl/rezydencja-idealne-miejsce-do-mieszkania-i-nauki>
(10.03.2009);
- <http://www.univforum.org/english/pablo.html> (02.09.2009);
- <http://www.univforum.org/english/univ.html> (24.07.2009);
- <http://www.up.edu.mx/Default.aspx?doc=5006> (01.07.2009);
- <http://www.up.edu.mx/Default.aspx?doc=6716> (01.07.2009);
- <http://www.up.edu.mx/Default.aspx?doc=11461> (02.09.2009).